



tygodnik PŁOCKI

ROK ZAŁ. 1972,
Nr indeksu 379409

NR 4/1310

27 STYCZNIA 1998 R. CENA 1,50 zł

ISSN nr 02086972



Smutny kres "ósemki"



Najprawdopodobniej tylko do końca bieżącego roku szkolnego będzie funkcjonowała jedna z najstarszych płockich podstawówek. Choć w sprawie likwidacji Szkoły Podstawowej nr 8 w Płocku formalnie nie ma jeszcze ostatecznej decyzji, to należy się spodziewać, że są to ostatnie miesiące jej działalności. Zły stan techniczny, brak odpowiedniej infrastruktury oraz ogromne koszty utrzymania to główne przesłanki, z powodu których podjęcie takiej decyzji przez Urząd Miasta stało się nieuchronną koniecznością. Argumenty uzasadniające przyjęcie takiego rozwiązania oraz propozycje dalszych konkretnych rozwiązań dotyczących sposobu zatrudniania nauczycieli i rozlokowania dzieci w innych szkołach, przedstawił podczas środowiskowego spotkania wiceprezydent Zygmunt Buraczyński. Nie spotkały się one z uznaniem rodziców, którzy postanowili uratować szkołę. W tym celu sprawa ta będzie poruszana na najbliższej sesji Rady Miasta, gdzie przedstawione zostanie pismo z podpisami 120 rodziców i 226 dzieci nie zgadzających się z decyzją o likwidacji placówki.

Co w numerze?

Jak co tydzień
bezpłatna
kolorowa
wkładka

Kurier TV

Falszywi gliniarze

W czwartek (15 stycznia) w nocy, w pobliżu wsi Karolewo koło Sierpca, na trasie Bydgoszcz - Warszawa czterech bandytów posługujących się samochodowym pulsatorem niebieskiego światła, popularnie zwanym "kogutem", zatrzymało litewskiego TIR-a, przewożącego 19 ton dywanów. Podając się za funkcjonariuszy policji poprosili kierowcę o dokumenty, a następnie pobili i zaciągnęli do lasu. Tu znów skatowali zatrzymanego, pozbawili odzieży do pasa, zakneblowali usta i przywiązali do drzewa.

Czytaj str. 2

Co dalej strażnikowi?

- Obecnie nie mamy funduszy na dalsze finansowanie strażników szkolnych. Subwencje oświatowe, jaka nasza gmina otrzymuje, nie przewidują pieniędzy na ten cel - mówi Maciej Krzemiński z Zarządu Jednostek Oświatowych w Płocku.

Czytaj str. 10

Prywatyzacja Petrochemii jeszcze w tym roku?

Być może jeszcze w tym roku płocka Petrochemia zadebiutuje na giełdzie. Minister Skarbu Państwa Emil Wąsacz twierdzi, że Rząd RP "nie przewiduje żadnego blokowania prywatyzacji Petrochemii, a ścieżka Petrochemii dla prywatyzacji jest otwarta".

Czytaj str. 12

Nowy samochód w nowym roku!

Początek roku na rynku samochodowym sprzyja okresowi wyczekiwania dlatego też, aby wyjść naprzeciw klientom AUTO SYSTEM proponuje podczas czterech najbliższych dni ofertę promocyjną na samochody DAEWOO: począwszy od POLONEZA, poprzez TICO, LANOSA i NUBIRĘ. Najbliższe dni to oferta, gdzie 2% wartości będzie wynosiła I wpłata, wystarczy jedynie dowód osobisty, a stałe gwarantowane oprocentowanie to 2,8% rocznie.

Poza tym każdy kupujący otrzyma rabat do 4%. Dobrze zacząć nowy rok - to kupić samochód w AUTO SYSTEMIE.

Życzymy udanych zakupów.

Dodatkowo 25 pierwszych osób pojedzie na 2-tygodniowe wczasy.

Zapraszamy do naszego salonu
PŁOCK, DH Tayger
ul. Sienkiewicza 48
tel. 262-62-68 wew. 405



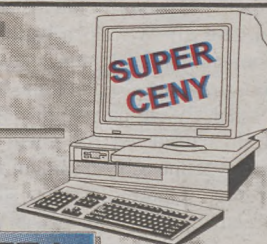
Kom
Net

KOMNET

- ➡ Komputery, drukarki, plotery, akcesoria
- ➡ Sieci i systemy komputerowe
- ➡ Serwis, leasing, raty
- ➡ Oprogramowanie

INTERNET!

ul. Tysiąclecia 10, tel. 63-32-98



SA-133

M
OFERUJEMY
NAJTAŃSZEJ
SPRAWDŹ!

MESKONP

KOMPUTERY, KSEROKOPIARKI
CENTRALE TELEFONICZNE,
KASY FISKALNE, WAGI,
TELEFAXY, TELEFONY,
METKOWNICE

09 - 400 Płock
ul. Fleminga 3
tel. (024) 263 - 39 - 85
(024) 262 - 31 - 16
fax (024) 263 - 27 - 36

Fałszywi gliniarze

W czwartek (15 stycznia) w nocy, w pobliżu wsi Karolewo koło Sierpca, na trasie Bydgoszcz-Warszawa, czterech bandytów postępujących się samochodowym pulsatorom niebieskiego światła, popularnie zwanym "kogutem", zatrzymało litewskiego TIR-a, przewożącego 19 ton dywanów. Podając się za funkcjonariuszy policji poprosili kierowcę o dokumenty, a następnie pobili go i zaciągnęli do lasu. Tu znów skatowali zatrzymanego, pozbawili odzieży do pasa, zakneblowali usta i przywiązali do drzewa.

Poszkodowany - Edmundas D., lat 40, oswobodził się z więzów po kilku godzinach. Po dojeździe do drogi głównej usiłował zatrzymać jakiś pojazd, aby powiadomić policję. Nocą nikt jednak nie zatrzymał się, więc zmarniejący stracił przytomność. Obudził się w Szpitalu Miejskim w Sierpcu, gdyż jakiś litościwy kierowca około 4.00 nad ranem powiadomił policję o leżącym przy drodze mężczyźnie.

Lekarze sierpeccy stanęli na wysokości zadania. Po jednodziennych zabiegach kierowca litewski wypisał się ze szpitala i w towarzystwie rodziny przybyłej z Litwy, odjechał do domu. Długo zapewne zapamięta swą tranzytową podróż z Londynu, zakończoną tak niefortunnie.

Sprawców przestępstwa poszukuje policja. (jad)

Zgón w Izbie Wyrzeźwień

- W czwartek 15 stycznia zmarł jeden z naszych pacjentów. Był to 51-letni mieszkaniec Gostynina - powiedział Bogusław Gostomski, dyrektor Izby Wyrzeźwień w Płocku. - Do izby został dowieziony o godzinie 15.00, zgón nastąpił około 21.00. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Płocku.

Nieznane są jeszcze wyniki sekcji zwłok zmarłego mężczyzny, jednak nieoficjalnie przypuszcza się, że przyczyną zgonu mógł być krwawk mózgu, powstały prawdopodobnie wskutek upadku ze schodów. Oficjalny komunikat w tej sprawie ukaże się dopiero za kilka dni.

Jacek Danieluk

Wyjaśnienie

W poprzednim numerze TP zamieściliśmy informację o zdemonstrowanych płytach chodnikowych zalegających na ulicy Kardynała Wyszyńskiego w Kutnie. Informacja była zgodna z prawdą. Przez kilka tygodni chodnik był rozebrany, a parkujące samochody utrudniały poruszanie się pieszym. Interpelacja radnej Grażyny Wiercioch widocznie pomogła podjąć kompetentnym osobom działania, bo płyty chodnikowe znalazły się na swoim miejscu. Było to tuż przed ukazaniem się numeru tygodnika. Tym samym zamieszczona w nim informacja stała się nieaktualna, ale nie można jej zarzucić, że była nieprawdziwa.

(bar)

Jedna osoba zabita, jedna lekko ranna, całkowicie zniszczony Citroen AX oraz uszkodzone dwa inne samochody to wynik wypadku, do którego doszło w poniedziałek, dziewiętnastego stycznia.

- Kierowca Citroena, jadący ulicą Kutnowską w stronę Radziwia zjechał nagle na lewy pas ruchu i uderzył w nadjeżdżającą z przeciwka Skodę Octavię, a następnie wpadł pod jadący za nią samochód ciężarowy marki Lublin - mówi nadkomisarz Krzysztof Maśnicki z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Płocku.

- Zderzenie z Lublinem spowodowało rozerwanie Citroena na trzy części. Kierowca AX-a zginął na miejscu. Pasażerka samochodu ciężarowego doznała lekkich obrażeń ciała i po udzieleniu pomocy lekarskiej mogła wrócić do domu.

- Jeszcze nigdy nie widziałem tak tragicznego wypadku. Nie można było rozpoznać marki rozbitego samochodu - opowiadają osoby, które były na

Wypadek na Kutnowskiej



miejsu zdarzenia. - Tylko dzięki dużej wiedzy o samochodach domyśliłem się, że wrak na Kutnowskiej mógł kiedyś być Citroenem, chociaż są to

samochody o tak bardzo charakterystycznej sylwetce.

Jacek Danieluk
Fot. P. Lewandowski

Zapadł wyrok w sprawie "cepeeniarzy"

Sąd Wojewódzki w Płocku wydał wyrok w sprawie czterech młodych ludzi oskarżonych o dokonanie kilkudziesięciu napadów na stacje benzynowe w całym kraju.

Groząc użyciem broni palnej i gazowej, nunchako, pistoletu zabawki oraz bijąc napadniętych oskarżeni wymuszali wydanie różnych sum pieniędzy. Udowodniono im także kłusownictwo oraz składanie

falszywych zeznań w czasie przesłuchania w Komendzie Rejonowej Policji i w Prokuraturze Rejonowej w Gostyninie. Akt oskarżenia zarzucał im także posiadanie broni palnej i gazowej bez wymaganych zezwoleń.

Sąd Wojewódzki skazał Rafała B. na łączną karę trzynastu lat pozbawienia wolności, 10 tysięcy złotych grzywny i ośmiu lat pozbawienia praw publicznych. Najmłodszy z oskarżonych Krzysztof P. został skazany na dziewięć lat pozbawienia wolności, 10 tysięcy grzywny i

siedem lat pozbawienia praw publicznych. Krzysztof D. został skazany na dziewięć lat pozbawienia wolności, dziesięć tysięcy złotych grzywny i siedem lat pozbawienia praw publicznych. Artur D. został skazany na pięć lat i sześć miesięcy pozbawienia wolności, pięć tysięcy złotych grzywny oraz cztery lata pozbawienia praw publicznych.

Sąd zaliczył oskarżonym na poczet kary czas, który minął od chwili aresztowania. Odczytanie wyroku trwało blisko godzinę.

Jacek Danieluk

Strażackie kontrole na studniówkach

- Strażacy zamierzają sprawdzić lokale, w których będą się odbywały "studniówki" - powiedział brygadier Hilary Januszczyk, Komendant Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Płocku. - W trosce o bezpieczeństwo młodych uczestników tych tradycyjnych zabaw będziemy zwracać szczególną uwagę na warunki ewakuacji, sprawność urządzeń i instalacji przeciwpożarowych, umieszczenie w widocznych miejscach wykazu te-

lefonów alarmowych i instrukcji przeciwpożarowych. Będziemy także zwracać uwagę na znajomość przez pracowników obsługi zasad postępowania w przypadku pożaru oraz na dostęp do obiektu jednostek ratowniczych - dodał komendant Januszczyk.

Strażacy przypominają, że papierosy wolno palić tylko w miejscach do tego przeznaczonych. Organizatorzy imprez powinni pamiętać także o zapew-

nieniu właściwego funkcjonowania urządzeń elektrycznych. Należy również pamiętać o bezpieczeństwie, jeżeli w czasie zabawy jest przewidziany pokaz sztucznych ogni.

Kontrole, których celem jest pomoc we właściwym przygotowaniu imprezy pod względem bezpieczeństwa, będą przeprowadzane przed lub nawet w czasie trwania "studniówek."

Jacek Danieluk

Nieprawidłowości na stacjach paliw

W ubiegłym roku strażacy z naszego województwa skontrolowali dziewiętnaście stacji paliw. Aż czternaście sprawdzonych punktów zajmowało się także tankowaniem pojazdów gazem płynnym. W dziewięciu prowadzono wymianę butli gazowych o pojemności do jedenastu kilogramów, a w trzech napełniano popularne butle turystyczne do pięciu kilogramów.

W związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej wydali dwanaście decyzji administracyjnych, nakładając w dwóch przypadkach mandaty karne na kwotę 150 złotych. We wszystkich przypadkach wyznaczono terminy usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości.

Do najczęściej odnotowywanych należał brak oznakowania znakami bezpieczeństwa oraz zbyt mała ilość sprzętu przeciwpożarowego.

Wszystkim właścicielom stacji

paliw i gazu płynnego należy przypomnieć, że podstawowe przepisy związane z funkcjonowaniem takich placówek można znaleźć w obowiązującym od roku rozporządzeniu Ministra Przemysłu i Handlu w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać bazy i stacje paliw płynnych, rurociągi dalekosiężne do transportu ropy naftowej i produktów naftowych i ich użytkowanie.

Wychodząc naprzeciw potrzebom osób zajmujących się dystry-

bucją paliw i gazu płynnego straż pożarna organizuje co roku szkolenia, w których oprócz oficerów PSP uczestniczą także pracownicy Urzędu Dozoru Technicznego oraz Nadzoru Budowlanego Urzędu Wojewódzkiego. W czasie kontroli strażacy współpracują także z Państwową Inspekcją Pracy, dzięki czemu mają one charakter kompleksowy.

Jacek Danieluk

Lili i Henrykowi Konopkom
głębokie wyrazy współczucia z powodu
tragicznej śmierci

syna MACIEJA

składa grono przyjaciół

014655

KRONIKA POLICYJNA

Rozbój w Płocku

W jednej z bram przy ulicy Nowowiejskiej dwóch mężczyzn i kobieta napadli na mieszkańca Płocka. Po pobiciu skradli mu 50 złotych.

Włamanie do sklepu odzieżowego

Funkcjonariusze z Komendy Rejonowej Policji w Płocku udaremnili włamanie do sklepu odzieżowego przy ulicy Misjonarskiej. Kiedy włamywacze zobaczyli zbliżający się patrol, zaczęli uciekać. Po krótkim pościgu policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn w wieku 31 i 38 lat.

Metale kolorowe nadal w cenie

Z jednego z kanałów w Gostyninie nieznani sprawcy skradli 120 metrów bieżących przewodu należącego do Telekomunikacji Polskiej S.A. Straty oszacowano na tysiąc dwieście złotych. Nieznani sprawcy skradli też dwa tysiące metrów bieżących linki aluminiowej należącej do Zakładu Energetycznego w Płocku.

Tajemnicze postrzelenie w Płocku

Idący ulicą Kwiatka 29-letni mężczyzna poczuł nagle silny ból w nodze. Po prześwietleniu w Szpitalu Wojewódzkim okazało się, że został postrzelony. Z uzyskanych informacji wynika, że po udzieleniu pomocy wrócił do domu. Nieoficjalnie przypuszcza się, że postrzelenie mogło być wynikiem nieostrożnej zabawy bronią pneumatyczną.

Zatrzymanie nieletnich przestępców

Policjanci z komisariatu w Sanikach ustalili, że podejrzanymi o dokonanie w tym miesiącu kilku kradzieży radiomagnetofonów i części rowerowych są czterej chłopcy w wieku od 13 do 14 lat.

Także funkcjonariusze z Komendy Rejonowej Policji w Płocku zatrzymali dwie czternastolatki. Dziewczyny są podejrzane o dokonanie siedmiu włamań do samochodów osobowych.

Na gościnnych występach

Dwóch młodych ludzi w wieku 18 i 19 lat włamało się do Fiata 126p zaparkowanego przy ulicy Grunwaldzkiej w Kutnie. Próbowali skraść kolumny głośnikowe oraz kasety magnetofonowe. W wyniku podjętych czynności policjanci ustalili, że jeden z podejrzanych to mieszkaniec Małej Wsi, drugi przyjechał do Kutna z miejscowości położonej w województwie wrocławskim.

tygodnik
PŁOCKI

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefon dyżurny 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. Zastępca Redaktora Naczelnego: Jędrzej Miller. REDAGUJE ZESPÓŁ: Mariola Baranowska (Kutno), Jacek Danieluk, Jolanta Marciniak, Teresa Radwańska, Grzegorz Rychlewski, Lena Szatkowska. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Zdzisław Bartol (Kutno), Agnieszka Dani-

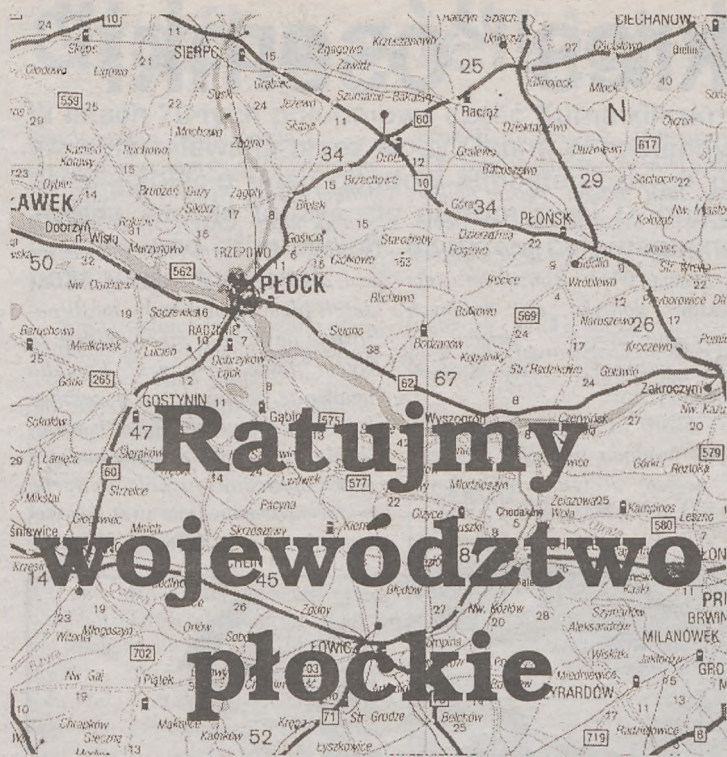
OGŁOSZENIA: Kierownik Biura Ogłoszeń: Anna Frankowska; Biura Ogłoszeń: Płock, ul. Stary Rynek 27, tel./fax 262-77-66; Kutno, ul. Kilińskiego 1 tel. 25-43-444, Sierpc, ul. Piastowska 11a, tel. 275-13-68, Gostynin, Pl. Wolności 26, tel. 73-34-54. Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDAWCA: Dziennikarsko - Wydawnicza Spółdzielnia Pracy "AKAPIT", 09-400 Płock, ul. Stary Rynek 27; prezes Zarządu: Jędrzej Miller, tel. 262-70-60.

NAŚWIETLANIE: rytter pre-press, tel. 264-00-82, DRUK: "ASSICO", Łódź, ul. ks. Skorupki

KOLPORTAŻ: "Ruch" S.A. Oddział Mazowsze, Płock, ul. Zduńska 7; "Kolporter", Płock, ul. Wyszogrodzka 84b; "Jard-Press", Płock, ul. Lachmana 4, "Pocztą Polska", ul. Bielska 14.

Zamówienia na prenumeratę przyjmują: "Ruch" S.A., "Pocztą Polska", "Kolporter", "Jard-Press".



Ratujemy województwo płockie

Nie milknie dyskusja dotycząca nowego podziału administracyjnego kraju. Naszymi śladami poszły ostatnio inne płockie media, zarówno prasowe jak i radiowe. Wydaje się też, że swoje stanowiska określają coraz dobitniej płocki parlamentarzyści.

Na ten temat wypowiadał się ostatnio między innymi poseł Michał Kaczmarek. Miał to miejsce podczas noworocznego spotkania w Muzeum Mazowieckim. Kaczmarek powiedział wówczas między innymi:

- Powstaje pytanie, czy będziemy dalej województwem? Sądzę, że wszyscy tutaj zgromadzeni taki wysiłek muszą podjąć. Musimy przekonać wszystkich, że pomysł średnich województw jest dobrym rozwiązaniem dla Polski.

Cieszy tak jasne postawienie sprawy przez parlamentarzystę. Pozostaje mieć nadzieję, że nasi przedstawiciele we władzach ustawodawczych Rzeczypospolitej potrafią przekonać do

swojej koncepcji innych parlamentarzystów, bo przecież od ilości głosów "za" podczas głosowania nad przyszłością administracyjną Polski zależy, czy pozostaniemy miastem wojewódzkim.

W ramach naszego cyklu "Ratujemy województwo Płockie" dziś prezentujemy wypowiedzi mieszkańców województwa płockiego, tych którzy na ewentualne decyzje dotyczące naszego województwa nie mają żadnego wpływu, ale za to losem tego regionu żywo się interesują.

Andrzej Papierowski - (dr politologii, nie pracuje):
- Uważam, że reforma admini-

Reforma - zbyteczne wydawanie pieniędzy?

stracji to wielkie nieporozumienie i marnotrawstwo pieniędzy, chociażby dlatego, że trzeba zmienić strukturę zatrudnienia. Ponadto proszę sobie wyobrazić roszadę wszelkich akt: w administracji sądowej, miejscowej itd. Nas nie stać na wprowadzenie powiatów i ograniczenie liczby województw. Właściwie sprawa jest przesądzona, ale jestem za tym, by jednak utrzymać pewne struktury wojewódzkie przy powstałych powiatach.

Elżbieta Wiśniewska (sprzedawca):

- Uważam, że taki podział na województwa, jaki jest obecnie, powinien pozostać. Jednakże sądzą, że nowy podział będzie lepszy, gdyż każdy będzie się garnął do swojego województwa i dbał o nie.

Andrzej Rynkowski (mechanik maszyn biurowych):

- Sądzą, że nowy podział administracyjny na 12 czy 17 województw oraz powiaty jest zbytecznym wydaniem pieniędzy. Jeśli jednak nie pozostaniemy województwem płockim, to chciałbym należeć do warszawskiego. Dlaczego? Kiedyś należeliśmy do województwa warszawskiego i było dobrze.

Anna Rutkowska (uczennica LO im. Małachowskiego):

- Fajnie byłoby należeć do województwa warszawskiego...

Iwona Stachurska (nauczycielka):

- Wprowadzenie powiatów będzie raczej korzystne dla Płocka. Trzeba wiedzieć, że władza powinna być bliżej Warszawy.

Aleksander Zbrzeźny (uczeń IV kl. LO im. Małachowskiego):

- Zmniejszenie liczby województw spowoduje dezorganizację

struktury związków sportowych. Obecnie okręgi sportowe odpowiadają województwom i wszelkie przepisy mówią o awansach mistrzów województw. Podejrzewam też, że pogorszą się warunki finansowe na działalność sportową w Płocku, gdyż nie będziemy już miastem wojewódzkim.

Teresa Baniek (technik budowlanych):

- Nie interesuję się polityką i jest mi całkowicie obojętne, w którym województwie będę mieszkać.

Tadeusz Rucki (rolnik):

- Mnie to tam za jedno, i tak nam się nie polepszy, a raczej będzie gorzej jak wprowadzą te powiaty.

Teresa Koper (nauczycielka):

- Wprowadzenie powiatów może być dobre, ale osobiście wolałabym, abyśmy pozostali województwem płockim, chociażby ze względu na to, iż to u nas znajduje się największy zakład chemiczny w Polsce.

Hanna Kupniewska (sprzedawca):

- Jestem za pozostawieniem województwa płockiego, ale niestety, nie mam na to wpływu. Jeśli już, to wybieram woj. warszawskie. Dlaczego? Kiedyś już byliśmy w tym województwie.

Agnieszka Żurawska (technik ekonomista):

- Uważam, że powinniśmy pozostać w województwie płockim. Jesteśmy za dużym miastem, by być podległym innemu województwu. Trudno na przykład porównać powiat płocki z powiatem gostynińskim. W przyszłości byłoby to co najmniej śmieszne, bo przecież jesteśmy stolicą Mazowsza.

Iwona Fomicz (dziennikarz):
- Jestem zdecydowanie za pozo-

stawieniem takiej liczby województw jaka jest obecnie. Ewentualnie mam taką koncepcję, żeby zrobić województwo w Ciechanowie, a Płock do niego przyłączyć.

Jerzy Kopciński (prezes "Kuriera Mazowieckiego"):

- Płock nie jest miastem nawet powiatowym, nie mamy mostu ładnego - tak napisała pewna pani do "opinii publicznej" "Wiadomości Dnia". Jak sobie przeczytałem tę opinię, to pomyślałem, że powiat powinien być przeniesiony do Słupna. Ze Słupna będzie bliżej do mostu i w Wyszogrodzie i w Płocku (do tego nowego).

Tomasz Praski (student PW Płock): - Jestem za tym, żeby pozostało województwo płockie. Pomysł utworzenia powiatów uważam za niedorzeczny.

Edward Kłosiński (oficer zawodowy w stanie spoczynku, emeryt):

- Chciałbym, żeby było województwo płockie, ale nie widzę szans, aby się to udało. Myślę, że "nas wykołują", bo spoglądając na przestrzeni dziejów, to myślimy tak bardzo długo tym województwem nie byli. Gubernia za cara, w Polsce międzywojennej - woj. warszawskie. Mając na względzie przeszłość wybieram województwo warszawskie.

* Za tydzień na łamach "Tygodnika Płockiego" zaprezentujemy obszernie fragmenty dyskusji na temat przyszłości województwa płockiego, jaką w naszej redakcji przeprowadziliśmy z parlamentarzystami Ziemi Płockiej.

Tomasz Szatkowski
Radosław Mustwiłło

Województwo czy powiat

Spotkanie Ruchu Społecznego AWS Płock

Walka o utrzymanie województwa, uczestniczenie w życiu publicznym kraju, uzyskanie władzy politycznej w wyniku demokratycznych wyborów, kierowanie państwem w oparciu o wartości chrześcijańskie, zasady demokracji i praworządności, to główne zadania, jakie stawia przed sobą Ruch Społeczny AWS Płock.

Kierunkom i zasadom działania politycznego oraz zadaniom i celom RS AWS Płock poświęcone było, odbywające się w poniedziałek 19 stycznia, pierwsze, organizacyjno - informacyjne spotkanie tego ugrupowania.

Jak poinformował przewodniczący Ruchu Krzysztof Zywer, rzeczą najważniejszą jest stworzenie silnego bloku wyborczego w całym województwie, pozwalającego na zaznaczenie swojej obecności na tyle mocno i znacząco w zbliżających się wyborach samorządowych, aby móc podejmować decyzje jak najbardziej korzystne dla województwa.

- Będziemy się zajmować sprawami województwa. Na początku programu wyborczego nasza partia ma zapisać to, aby walczyć o jego utrzymanie - powiedział Krzysztof Zywer.

Wobec takiej deklaracji, zgromadzonych na spotkaniu interesowało, czy lokalna polityka Ruchu nie będzie kolidowała z założeniami

rządu oraz czy nie będzie sprzeczna z działalnością struktur generalnych.

- Trudno jest wypowiadać się w tej sprawie i prowadzić jakiegokolwiek spekulacje, skoro nie ma jeszcze ze strony rządu konkretnych propozycji co do liczby województw. Brak oficjalnego projektu rządowego określającego ich liczbę i dokładnej mapy z podziałem administracyjnym, pozwala na prowadzenie ogólnikowych tylko dyskusji o nich, nie świadczących - powiedział Krzysztof Zywer.

O stanowisku posłów AWS w tej sprawie poinformowała obecna na spotkaniu poseł Maria Żółtowska.

- Nie ulega wątpliwości, że w polityce lokalnej, jak i globalnej musi być widoczny wspólny front działania. Nikt z posłów AWS-u nie widział dotychczas projektów ustaw rządowych, a dopóki ich nie ma nie można o nich przesądzać. Jak na razie poinformowano nas jedynie o generalnych założeniach. Także odbywające się spotkania posłów AWS-u w Mierkach miało cha-

rakter wyłącznie informacyjny. Ostateczna decyzja w tej sprawie należy jednak do parlamentu. Posłowie AWS-u mogą zająć konkretne stanowisko dopiero w momencie, gdy chociażby zostaną opracowane zasady i będą określone kompetencje gmin, pozostających w dalszym ciągu najważniejszymi jednostkami samorządowymi. Na tym etapie mamy dopiero informacje. Przedstawione propozycje i dostępne mapki z ewentualnym przebiegiem i podziałem administracyjnym to dopiero wynik pewnych koncepcji, a nie decyzji - powiedziała Maria Żółtowska.

Zdaniem Marii Żółtowskiej fakt istnienia wielkich województw wcale nie musi być jedynym rozwiązaniem i panaceum na wszystkie bolączki. Bowiem w tym zakresie równie dobrze mogą funkcjonować województwa średnie. Zapowiedziała jednakże, że posłowie AWS-u będą popierać koncepcję 25 województw, z obawy o marginalizację Płocka, w przypadku gdyby znalazł się na obrzeżu innego województwa.

- Decyzję przesądzi matematyka, bowiem ciągle zmienia się liczba głosów opowiadających się za liczbą województw. Aktualnie coraz większa liczba posłów z innych województw np. z Sieradza opowiada się za koncepcją 12, bowiem oznacza to mo-

żliwość uzyskania dodatkowych korzyści tj. utworzenie uczelni wyższych - powiedziała Maria Żółtowska. - Trzeba jednak zwrócić uwagę na to, że problem likwidacji dotyczyć będzie nie tylko województwa płockiego, ale wszystkich województw, które następnie potwołane zostaną jako nowe jednostki o innych uprawnieniach i funkcjach - dodała poseł Żółtowska.

W sprawie tej wypowiedział się także inny poseł AWS - Paweł Jaros.

- Jest jeszcze zbyt wcześnie,

aby wypowiadać się w sposób zdecydowany. Są przesłanki do tego, aby województwo płockie było utrzymane, jednak tylko pod tym warunkiem, że będzie to silny podmiot, a nie okrojona karykatura. Przy wariantcie 25, kiedy przyłączona byłaby część ciechanowskiego, miałyby to sens, bowiem płockie byłoby silniejsze niż teraz. Trzeba walczyć tylko o silne województwo, w innym przypadku działania te nie mają sensu - powiedział Paweł Jaros.

(rad)

LEASIN
Lubelskie Towarzystwo Leasingowe S.A.

Oddział w Płocku: ul. Kazimierza Wielkiego 13, tel./fax (0-24) 64-51-16
Oddziały Lubelskiego Towarzystwa Leasingowego: BIAŁA PODLASKA, BYDGOSZCZ, GDAŃSK, GNIEZNO, GRUDZIĄDZ, INOWROCŁAW, KRAKÓW, LESZNO, LUBLIN, MIELEC, NOWY SĄCZ, PIOTRKÓW TRYBUNALSKI, PŁOCK, POZNAN, RYBNIK, RZESZÓW, SANOK, SZCZECIN, TARNOBREZ, WARSZAWA, WROCŁAW;



Oferty dla bezrobotnych

Wojewódzki Urząd Pracy przekazuje aktualne oferty dla poszukujących zatrudnienia z terenu działania urzędów rejonowych.

Rejonowy Urząd Pracy w Płocku

ul. Kostrogaj 1, tel. 264-12-98/99 w. 56

- psycholog (wykształcenie wyższe kierunkowe, znajomość obsługi komputera) - 2
- socjolog (wykształcenie wyższe kierunkowe, znajomość obsługi komputera)
- gł. księgowa (wyksz. wyższe ekonomiczne, pięcioletni staż pracy) - 2
- sprzedawca
- specjalista d/s promocji i reklamy w mass-mediach
- maszynista ofsetowy (wymagana umiejętność obsługi maszyny ofsetowej)
- maszynista ofsetowy (przyuczenie do zawodu, wykształcenie zawodowe)
- naprawa sprzętu AGD (wymagana znajomość branży gospodarstwa domowego, 3-letni staż, prawo jazdy kat. B)

Rejonowy Urząd Pracy w Kutnie

ul. Wyszyńskiego 11, tel. 253-74-08 w. 16

- elektryk samochodowy
- szwaczka z umiejętnością haftu na maszynie
- strażnik parkingowy na staż - absolwent
- kierowca z uprawnieniami na przewóz materiałów niebezpiecznych
- szwaczka - absolwent
- informatyk
- inż. mechanik
- ekonomista
- szwaczka do szycia rajstop
- główny księgowy

- lakiernik samochodowy

oferty dla osób niepełnosprawnych:

- szwaczka - 35
- ochrona mienia - 50
- specjalista d/s bhp
- monter stolarki aluminiowej (hakowy, suwnicowy) - 30
- krojczy - 5

Rejonowy Urząd Pracy w Gostyninie

ul. Płocka 66/68, tel. 248-33 w. 18

- akwizytor handlowy (wskazany własny samochód) - 2
- kierowca samochodu ciężarowego (wymagane świadectwo kwalifikacyjne) - 2
- szwaczka (wymagany 1 rok stażu pracy) - 5
- hydraulik

Rejonowy Urząd Pracy w Sierpcu

ul. Witosa 2, tel. 275-41-12

- sprzedawca - 2
- blacharz budowlany
- technik budownictwa (wymagany staż pracy 3 lata)
- kierowca akwizytor

Rejonowy Urząd Pracy w Łęczycy

Pl. Kościuszki 1, tel. 29 14, 32 78

- szwaczka - 4
- sprzedawca
- pomoc dentystyczna
- specjalista ds. sprzedaży
- przedstawiciel handlowy

Uwaga: cyfry oznaczają liczbę ofert na dane stanowisko; bez cyfr oferty pojedyncze.

Smutny kres "ósemki"

dokończenie ze str. 1

Szkoła Podstawowa nr 8 funkcjonuje w Płocku od ponad 50-ciu lat. Przez cały czas zajęcia dydaktyczne prowadzone były w budynku należącym do Zakonu Mariawitów. Z upływem lat rosły koszty utrzymania obiektu na poziomie gwarantującym bezpieczeństwo dzieciom i pracownikom szkoły. W chwili obecnej jego wynajem kosztuje władze miasta 3 tys. złotych miesięcznie. Dołączając się do tego kwoty na remonty bieżące oraz konieczność kapitalnego remontu spowodowały, że szkoła znalazła się w trudnej sytuacji organizacyjnej, a jej dalsza przyszłość stała pod znakiem zapytania. Na podjęcie takiej decyzji przez władze miasta wpłynęły m.in. informacje uzyskane od służb odpowiedzialnych za stan techniczny, czyli straży pożarnej i Państwowej Inspekcji Pracy, zgodnie z którymi stan budynku jest taki, iż wymaga poniesienia znacznych nakładów finansowych. Poza tym podczas omawiania problemów płockiej oświaty w momencie przyjęcia jej przez samorząd od kuratora, przeprowadzono diagnozę stanu technicznego wszystkich placówek oświatowo-wychowawczych. Okazało się wówczas, że największe problemy są w dwóch szkołach - w "ósemce" i "jedynce". Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, że jest to jedyna szkoła w Płocku ogrzewana piecowo oraz nie posiadająca infrastruktury do zajęć takich, jakich wymaga się od pełnej szkoły prowadzącej zajęcia w klasach 1 - 8.

Jak poinformował Zygmunt Buraczyński, zgodnie z przepisami samorząd nie jest uprawniony do poniesienia nakładów finansowych na zbudowanie kotłowni, założenie centralnego ogrzewania oraz wykonanie innych prac remontowo-budowlanych w tym obiekcie, który nie jest budynkiem płockiej oświaty.

- Jesteśmy po rozmowie z ks. biskupem Jaworskim z Zakonu Mariawitów, z którym dyskutowaliśmy o problemie tego budynku. W związku z tym, że nie jest to nasz obiekt, nie ma przesłanek, dla których można będzie wyasygnować z budżetu miasta kwotę około 8 miliardów starych zł, na wykonanie podstawowych prac remontowych oraz zmianę i przystosowanie funkcji, jakie powinna ona spełniać z punktu widzenia technicznego - powiedział wiceprezydent Buraczyński.

- Poza tym w ostatnich czterech latach, w płockich szkołach ubyłoby ponad 2 tys. dzieci. Pozostała taka sama ilość budynków i prawie taka sama klas. A przecież koszty utrzymania są bardzo duże. W 1998 r. płocka oświata będzie kosztowała pół biliona złotych - dodał wiceprezydent.

Zdaniem Zygmunta Buraczyńskiego w sprawie tej nie mogło być innego rozwiązania. Pozostały tylko dwie możliwości: świadome podjęcie takiej decyzji i uczciwe poinformowanie w odpowiednim czasie o tym, że takie zagrożenie istnieje, lub podjęcie decyzji o istnieniu tej szkoły z przedłużeniem jej funkcjonowania tylko i wyłącznie na jeden rok szkolny.

- Dlaczego nie można było powiedzieć o tym dwa lub trzy lata temu? Najlepiej zlikwidować jak za komuny. I to ma być demokracja, sprawiedliwość? Wstyd! - krzyknęli z sali rodzice.

- Demokracja nie ma się nic ze sprawiedliwością. Naszą szansą na

porozumienie się jest to, iż każdy będzie miał prawo zabrać głos. Decyzję taką trzeba będzie podjąć, tak czy tak. Jeżeli dojdzie do demokratycznego głosowania to nie wiem jak będzie. Więc radziłbym nie mieszać polityki do trudnych spraw dotyczących dzieci i uczuć ludzkich - odpowiedział wiceprezydent.

- Skoro wcześniej wiadomo było jak wygląda sytuacja, dlaczego nie podjęto decyzji o wybudowaniu szkoły? - pytała jedna z matek.

- W Płocku w tej części miasta

- Chcemy, aby nasze dzieci przeszły wraz z nauczycielami do jednej szkoły. Byliśmy dzisiaj u biskupa, który stwierdził, że umowa jest taka, iż miasto płaci 50% czynszu, a 50% idzie na remonty szkoły. Jeżeli płaci 30 milionów to 30 pozostaje na remont szkoły. Gdzie są zatem nasze pieniądze? Ponadto umowę tę podpisał pan w zeszłym roku na dziesięć lat. To co, nie wiedział pan, że szkoła się nie nadaje? Jeżeli opuścimy tę szkołę, to trzeba oddać ją Mariawitom w stanie wyremontowanym. Za nasze pieniądze



nie ma miejsca na wybudowanie nowej szkoły. Wiedzą państwo, że aby mogła powstać nowa szkoła muszą być spełnione odpowiednie normy techniczne. Nie da się wybudować szkoły, w której dzieci będą mogły się tylko uczyć. Trzeba prowadzić szeroki proces dydaktyczno-wychowawczy. W związku z tym musiałby to być budynek główny wraz z salą gimnastyczną. Zaś plan przestrzenny zagospodarowania miasta nie przewiduje w tej części Płocka żadnej placówki oświatowo-wychowawczej - dodał wiceprezydent. - W przypadku gdyby udało się nam osiągnąć porozumienie i podjąć decyzję ponad podziałami i emocjami, jest możliwość aby dzieci były przeniesione do innych szkół całymi klasami.

Zaprezentowany sposób rozwiązania tego problemu wzbudził ogromne niezadowolenie wśród rodziców. Domagali się, aby wszystkie dzieci z całej szkoły były przeniesione do nowego budynku. Nie satysfakcjonowało ich rozwiązanie sytuacji zaproponowane przez Urząd Miasta. - Ja tylko muszę powiedzieć państwu prawdę i postawić sprawę uczciwie. Budynek nie jest nasz i w niego nie da się włożyć pieniędzy. Jest to obiekt obcy, a placu odkupić nie można, ponieważ ks. bp. Jaworski odmówił sprzedaży, a przecież właściciele mają prawo do dysponowania swoim majątkiem - powiedział Zygmunt Buraczyński.

- Prawda jest taka, że od kilku lat, kiedy przychodził do nas Sane-pid dostawaliśmy ocenę niedostateczną w wielu punktach. Budynek nie odpowiada warunkom, jakie powinny istnieć w szkole. Zagroza bezpieczeństwu. Już wcześniej na zebraniach Komitetu Rodzicielskiego informowałam, że albo trzeba remontować szkołę, albo jej nie będzie. Ponadto wiadomo jest, że biskup nie pozostanie w dalszym ciągu przy tej kwocie czynszu, którą płacimy obecnie, tylko zażyczy sobie potem większej połobnie jak od szkoły sąsiedniej - powiedziała dyrektor Irena Korycka.

Rodzice zaznaczyli, że przyczyną takiego rozwoju sytuacji jest fakt przejęcia szkoły przez Urząd Miasta i złe gospodarowanie.

oddamy im szkołę jak nową, więc z jakiej racji nie ma pieniędzy dla naszych dzieci, a szkoła prywatna, która po nas przychodzi otrzyma nowiutki budynek? Ponadto mówi pan, że szkoła rozwała się, a wprowadził pan dzisiaj do niej kilkaset osób i nie boi się pan, że sufit spadnie na głowę? - wołał jeden ze wzburzonych rodziców.

- Pan jako były uczeń tej szkoły nie każe nam do niej przychodzić, bo to jest szkoła dla bogaczy - dodaje. - Czy mieszkańcy starego miasta nie zasługują na to, żeby ich dzieci miały szkołę z prawdziwego zdarzenia, plac zabaw? Może władze miasta zrobią wreszcie coś dla nas. Czy uważa pan, że dzieci będą bujały się na drzewach, a pan będzie patrzył przez okno i zastanawiał się co one robią? Proszę przyjść i zobaczyć nasze podwórka, domy. Dzieci nie mają gdzie wyjść, nie mają podwórka.

Na odbywającym się spotkaniu nie osiągnięto konsensusu. Wygrały emocje i rozgoryczenie. Ostateczna decyzja może jednak zapadnąć dopiero uchwałą Rady Miasta. Zanim podejmie ona taką uchwałę, władze miasta zobowiązane są do przeprowadzenia serii spotkań z różnymi organami mającymi wpływ na kształt szkoły. Placówka będzie mogła być zlikwidowana dopiero po uzyskaniu zgody Kuratora Oświaty i radnych.

- Wspólnie zastanawialiśmy się nad tym problemem. Mamy obowiązek powiadomić państwa o zamiarze i musimy go spełnić nie później, niż na sześć miesięcy przed ewentualną likwidacją placówki. Zgodnie z ustawą o systemie oświaty organ prowadzący ma powiadomić a nie pytać o zgodę - powiedziała Naczelniczka Wydziału Oświaty - Dorota Kowalkowska.

W przypadku likwidacji placówki dzieci rozlokowane byłyby w trzech najbliższych szkołach: "jedynce", "szesnastce" i "osiemnastce". Istnieje możliwość, że będą mogły przechodzić całe klasy wraz ze swoimi nauczycielami.

Rodzice zapowiedzieli, że nie zgadzają się z takim obrotem sprawy i zrobią wszystko, aby placówka pozostała.

Teresa Radwańska
Fot. P. Lewandowski

Czasopismo
niezbędne
dla prowadzących
własną firmę

TWÓJ
BIZNES

W bieżącym 4 numerze TWOJEGO BIZNESU m.in.:

• Pit D - najbardziej skomplikowany

Dla tych, którzy w latach wcześniejszych ponieśli wydatki na budowę lub remont mieszkań i domów

• Nowe Pity - pytania i odpowiedzi

• VAT '98 - terminy, limity, zmiany

• Ceny nowych i używanych samochodów dostawczych

W kiosku
od środy

10
DORADCA

Groźba wielkiej wody

W latach 70-tych południowa część Kutna kilkakrotnie była zalewana przez wody Ochni. W następnym dziesięcioleciu ilość opadów atmosferycznych pozwoliła leniwie toczyć się nurtom rzeki i obniżyła poziom wód gruntowych. Skutkiem były nagminne pożary łąk i torfowisk.

Aura ostatnich lat jest mało przewidywalna. Anomalie pogodowe niepokoją. Letnia powódź w południowej Polsce wzmogła zainteresowanie władz Kutna stanem Ochni i jej dopływów oraz zabezpieczeniem przeciwpowodziowym. Wykonano program ochrony wód zlewni rzeki Ochni.

- Tego typu badania kompleksowe robiliśmy po raz pierwszy - powiedział kierownik Centrum Badań Środowiska w Kutnie Józef Kujawski. - Zbadaliśmy stan czystości wód rzeki i jej dopływów. Określiłmy stan formalno-prawny odprowadzanych ścieków. Przedstawiliśmy różne koncepcje zmniejszenia zagrożenia powodziowego. O czystości wód Ochni nie decyduje tylko miasto, ale także szeroko rozumiana okolica. Funkcjonowanie oczyszczalni ścieków w Kutnie daje duże szanse na przywrócenie czystości wód Ochni.

Jednak pierwszorzędym problemem, wymagającym jak najszybszego działania, jest poprawa stanu wałów przeciwpowodziowych. Ich konstrukcja i parametry nie odpowiadają obowiązującym przepisom i nie gwarantują zabezpieczenia przed wysoką wodą. Szczególnie zagrożone jest osiedle bloków przy ulicy Kopernika i tereny przy dworcu kolejowym. Są odcinki, na których wały nie spełniają swej roli, a pomiędzy ulicami Sien-

kiewicza i Mickiewicza praktycznie brak jakichkolwiek zabezpieczeń. CBS proponuje zbudowanie zbior-



nika "Głogowianka", magazynującego wodę. Jego zadaniem byłoby zatrzymanie nadmiaru wód przed miastem. Rozwiązaniem docelowym jest budowa nowych obwałowań. Przed rozpoczęciem tej kosztownej inwestycji należałoby zbudować nowy most na ulicy Mickiewicza i Rzecznej, przebudować kanalizację deszczową, zlikwidować kilka obiektów gospodarczych, przesunąć liczne ogrodzenia, wykupić tereny. Doraźnie bez wielkich nakładów trzeba odmulić dno rzeki, wyrównać skarpy, umocnić ich podnóża,

ulepszyć wały istniejące i zagospodarować międzywał. - W kwestii wałów przyjeśliśmy do realizacji wariant doraźny. Powódź w Kutnie nie zagraża życiu, istnieje tylko zagrożenie mienia - powiedział Włodzisław Marszewski, kierownik Rejonowego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych. - Jest zaakceptowany miejski program ochrony przeciwpowodziowej. Konsekwentnie go realizujemy. W roku ubiegłym wybudowaliśmy jaz w Krzyżanowie, w tym roku ma-

my przyznane 60 tys. zł na budowę jazu w Zawodach, na obrzeżach Kutna. Do roku 2002 powinien powstać zbiornik Głogowianka. Ubiegłoroczna powódź przesunęła w czasie środków finansowych z budżetu państwa na to przedsięwzięcie.

Według statystyki powódź zdarza się raz na 100 lat. Nigdy nie można przewidzieć, który rok jest tym statystycznym. Przy trwających ciągle zmianach klimatycznych żywioł może przyjść każdego dnia.

(bar)
fot. ASKI

Porady prawnika

(przygotowało Wydawnictwo "Infor")

Stawka VAT przy sprzedaży lokalu użytkowego

Czy sprzedaż lokalu użytkowego podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług? Czy w takim przypadku należy zastosować stawkę w wysokości 22% czy 7%. W jaki sposób opodatkować sprzedaż gruntu?

Sprzedaż lokalu użytkowego podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług w wysokości 22%. Wynika to z art. 51 ust. 1 ustawy z 8 stycznia 1997 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz.U. Nr 11, poz. 50 ze zm.). Przepis ten przewiduje obniżoną stawkę podatku do sprzedaży obiektów budownictwa mieszkaniowego lub ich części, z wyjątkiem lokali użytkowych. Sprzedaż lokali użytkowych podlega więc opodatkowaniu podstawową stawką podatku. Nie podlega jednak opodatkowaniu sprzedaż spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu użytkowego. Zgodnie bowiem z art. 2 ust. 1 ustawy opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług podlega sprzedaż towarów. Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu użytkowego nie jest towarem. Przez określenie "towar" należy rozumieć rzeczy ruchome, wszelkie postacie energii, budynki, budowle lub ich części będące przedmiotem czynności m.in. sprzedaży, które są wymienione w klasyfikacjach wydanych na podstawie przepisów o statystyce państwowej. Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu użytkowego nie spełnia więc przesłanek uznania go za towar i opodatkowania podatkiem od towarów i usług. Sprzedaż gruntu nie podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług, gdyż grunt nie stanowi towaru w rozumieniu art. 4 ustawy. W myśl art. 15 ust. 2a ustawy w przypadku sprzedaży budynków lub budowli trwale z gruntem związanych albo części takich budynków lub budowli z podstawy opodatkowania wyłącza się wartość gruntu. (A.N.)

Podstawa prawna: art. 4 i 51 ust. 1 ustawy z 8 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz.U. Nr 11, poz. 50 ze zm.)

Publiczny obrót papierami

(Dz.U. z 1997 r. Nr 118, poz. 754)

Poza jednym artykułem od niedzieli 4 stycznia br. obowiązują ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. - prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi.

Ustawa daje możliwości dalszego rozwoju rynku kapitałowego. Aby zwiększyć bezpieczeństwo zawieranych transakcji zmienia termin przeniesienia prawa własności papierów wartościowych. Będzie się ono odbywać po trzech dniach od rozliczenia sesji w Krajowym Depozycie Papierów Wartościowych, a nie jak dotychczas w dniu sesji. W trakcie sesji powstaje jedynie zobowiązanie do przeniesienia własności. Trzy dni, które wskazuje ustawa dają możliwość sprawdzenia ewentualnych uchybień.

Ustawa nie zmienia zadań Komisji Papierów Wartościowych.

Wprowadza jedynie opłaty za dopuszczenie papierów wartościowych do publicznego obrotu w wysokości 0,06 proc. wartości emisji, ale nie więcej, niż równowartość 25 tys. ECU. Za zezwolenie na działalność na publicznym rynku kapitałowym biura maklerskie, towarzystwa powiernicze i inne podmioty płacić będą maksymalnie 4,5 tys. ECU. Od spółek prowadzących giełdy, rynki pozagiełdowe oraz od KDPW będzie pobierana opłata w łącznej wysokości nie większej niż 0,015 proc. zawieranych transakcji. 40 proc. wpływów z tych opłat trafi na konto Komisji Papierów Wartościowych.

Warto wspomnieć, że nowa ustawa nie nakłada już na biura maklerskie obowiązku każdorazowego uzyskiwania licencji na liczne czynności wykonywane na rynku kapitałowym. W ramach dostosowania naszego prawa do obowiązującego w krajach Organizacji Wspólnoty Gospodarczej i Rozwoju (OECD) również zagraniczne biura maklerskie nie będą musiały tworzyć osobnego podmiotu i uzyskiwać licencji Komisji Papierów Wartościowych.

Zgodnie z ustawą obowiązującą będzie nowa formuła. Emitenci, którzy funkcjonują na rynku publicznym co najmniej 3 lata i przez ostatni rok nie mieli żadnych uchybień w przekazywaniu raportów będą powiadamiać jedynie KPW o zamiarze wprowadzenia kolejnych emisji do obrotu. Komisja Papierów Wartościowych będzie miała jednak 21 dni na ewentualny sprzeciw.

Opłaty za egzaminy dla kierowców

(Dz.U. z 1997 r. Nr 159, poz. 1976)

Od niedzieli 11 stycznia obowiązuje rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 15 grudnia 1997 r. w sprawie wysokości opłat i wynagrodzeń za sprawdzanie kwalifikacji kandydatów na kierowców i kierowców, kandydatów na motorniczych i motorniczych, kandydatów na instruktorów i instruktorów, kandydatów na egzaminatorów i egzaminatorów oraz za wydanie im dokumentów.

Od osób, które ubiegają się o uprawnienia kierowcy lub motorniczych, albo których kwalifikacje podlegają sprawdzeniu pobiera się opłaty (za część teoretyczną i praktyczną) przykładowo w następującej wysokości:

* 40 zł - przy kategorii A1 lub A prawa jazdy,

* 54,00 zł - przy kategorii B1, B lub T prawa jazdy.

Opłaty pobiera się od kandydatów na instruktorów i od instruktorów. Przykładowo: za część teoretyczną egzaminu na kategorię A1 i prawa jazdy uiszcza się opłatę w wysokości 3 zł, a za część praktyczną - 4 zł.

Opłaty w podobnej wysokości płać również kandydaci na egzaminatorów i egzaminatorów.

Opracowano na podstawie
Biuletynu Porady Prawne INFOR.

Ulga na odpłatne świadczenia zdrowotne obejmuje wszystkie usługi medyczne wykonywane przez prywatne gabinety i spółdzielnie lekarskie. Nie obejmuje natomiast pieniędzy wydanych na publiczną służbę zdrowia. Możemy za 1997 r. odliczyć 19 proc. wydatków poniesionych na prywatne wizyty u lekarzy różnych specjalności czy specjalistyczne badania (USG, RTG czy analizy). Odpisać od podatku możemy jednak nie więcej, niż 208,68 zł. Limit ulgi dotyczy wydatków poniesionych na rzecz podatnika, a także jego małżonka oraz dzieci. W roku bieżącym ulga ta jest większa i wynosi 252,52 zł. Aby uzyskać ten maksymalny odpis trzeba będzie wydać 1325 zł. Małżonkowie osiągający dochody podlegające opodatkowaniu mają prawo do dwóch ulg - mogą więc w 1998 r. odliczyć maksymalnie 505,04 zł. Kiedy jedno z małżonków nie pracuje przysługuje tylko jedna ulga.

Ulgi medyczne nie obejmują wydatków na leki. Ma to miejsce tylko w wypadku, gdy lekarz wliczył cenę leków w swoją usługę. Musi to być jednak wyszczególnione w rachunku otrzymanym od specjalisty. Myśląc o odliczeniach pamiętajmy o zbieraniu rachunków (nie muszą być vat-owskie) za usługi medyczne.

Niepełnosprawni - od dochodu

Osoby niepełnosprawne pieniądze wydane na świadczenia medyczne odliczają od dochodu. Wydatki poniesione w 1997 r. na opłacenie przewodników osób niewidomych I lub II grupy inwalidzkiej oraz nie mających pełnej sprawności ruchowej, można odliczyć do wysokości 1110 zł. Ten sam limit ogranicza wydatki poniesione na utrzymanie psa przewodnika. W b.r. limity te wynoszą 1350 zł.

Ulgi na zdrowie i darowizny

Kosztowne leczenie

Pieniądze wydane na utrzymanie samochodu osobowego stanowiącego własność osoby niepełnosprawnej (z I lub II grupą inwalidztwa) lub podatnika mającego na utrzymaniu taką osobę, czy też dzieci niepełnosprawne do 16 roku życia, są limitowane za 1997 r. do wysokości 1110 zł. Istnieje jednak warunek, że pojazd taki jest konieczny do przewozu na niezbędne zabiegi leczniczo-rehabilitacyjne.

Wykaz podlegających odliczeniu od dochodu (przychodu) wydatków na cele rehabilitacyjne osób niepełnosprawnych można znaleźć w rozporządzeniu Ministra Finansów z 24 marca 1995 r. (Dz.U. nr 35, poz. 173 i nr 148, poz. 722 oraz z 1997 r. nr 1 poz. 4 i nr 6, poz. 35).

Jeżeli lekarz specjalista stwierdził, że osoba niepełnosprawna powinna stosować określone leki (stałe lub czasowo) przysługuje odliczenie kwoty przekraczającej miesięcznie 74 zł. Za 1998 r. odliczenie to dotyczy kwoty wydatków ponad 90 zł miesięcznie.

Niepełnosprawni w całości odliczyć mogą wydatki poniesione na: adaptację i wyposażenie mieszkań i budynków, przystosowanie pojazdów mechanicznych, zakup (i naprawę) urządzeń niezbędnych w rehabilitacji oraz ułatwiających wykonywanie czynności życiowych, odpłatności za pobyt na turnusie rehabilitacyjno-usprawniającym, za leczenie w sanatorium i innych placówkach, opiekę pielęgniarską w domu, czy opłacenie tłumacza języka migowego.

Darowizny limitowane

Za 1997 r. odliczeniu od dochodu podlegają wyłącznie darowizny na tzw. cele szlachetne. Nie można już odliczać darowizn

przekazywanych osobom fizycznym, rodzinie czy znajomym. Teraz musimy korzystać z pośrednictw instytucji, fundacji czy organizacji charytatywnych.

Do wysokości 15 proc. dochodu uzyskanego przez podatnika można odliczyć darowizny przekazane na cele: naukowe, naukowo-techniczne, oświatowe, oświatowo-wychowawcze (np. na komitet rodzicielski w szkole czy przedszkolu), kulturalne, kultury fizycznej i sportu, ochrony zdrowia i pomocy społecznej, rehabilitacji zawodowej i społecznej inwalidów, wspierania inicjatyw społecznych w zakresie budowy dróg i sieci telekomunikacyjnych na wsi oraz zaopatrzenia wsi w wodę.

Natomiast do 10 proc. naszego dochodu przed opodatkowaniem możemy odzyskać od fiskusa, jeżeli przekazaliśmy darowizny na cele: kultu religijnego, działalność charytatywno-opiekuńczą, ochrony środowiska, dobroczynne, obrony narodowej i bezpieczeństwa publicznego, a także na cele związane z budownictwem mieszkaniowym dla samorządu terytorialnego, na budowę strażnic jednostek ochrony przeciwpożarowej oraz ich wyposażenia i utrzymania.

Trzeba pamiętać o tym, że jeżeli nawet przeznaczyliśmy w 1997 r. pieniądze na kilka celów z obu zamieszczonych wyżej wyszczególnień, to i tak łączna kwota odliczeń z tytułu darowizn nie może przekroczyć 15 proc. dochodu podatnika. Oczywiście musimy mieć rachunki, odcinki wpłat bankowych czy pocztowych, bądź zaświadczenia wydane przez parafie, potwierdzające wpłacenie pieniędzy na określoną darowiznę.

Za tydzień o ulgach na kształcenie i pomoce naukowe.

Grzegorz Rychlewski

Blusio - młodzi dla wszystkich

Oczekiwana Studniówka

Jest taka noc i to wcale nie w okresie wakacji, kiedy zapomina się o szkole, bo do matury pozostało tylko sto dni. I, mimo że spędzamy ją w towarzystwie znajomych z tzw. "ławki szkolnej", profesorów i niekiedy rodziców, to właśnie ta noc należy do wyjątkowych. Wydawałoby się, że jest to zakończenie pewnego etapu w życiu każdego młodego człowieka, które zostanie przypieczętowane ostatecznie egzaminem dojrzałości.

Możliwe, że dla niektórych to ostatnia wielka noc, kiedy mogą pobyć jeszcze ze swoimi przyjaciółmi, zanim każde z nich wybierze odmienny styl życia, może zamieszka w innym mieście, by studiować lub znaleźć inne zajęcie. Jedno jest pewne - Studniówka była, jest i zawsze będzie momentem w naszym życiu, kiedy prócz zabawy zdajemy sobie sprawę z tego, że stajemy się naprawdę dorosłymi ludźmi. Na temat Studniówki wypowiadają się tegoroczni płocey maturzyści:

- O Studniówce myślałam przez wiele miesięcy. Nie mogę się doczekać, kiedy założę moją nową, granatową, krótką sukienkę, nową biżuterię, a także nowe buty. Oczywiście należy też wspomnieć o czerwonych majtkach, bez których Studniówka to nie Studniówka. Po nocach śni mi się tańczenie Poloneza, muzyka i szampańska zabawa z ludźmi, których mogę stracić po maturze, a których naprawdę pokochałam przez te cztery lata nauki. Ciągłe staram się wyobrazić sobie ten uroczysty bal. Czasem wracam do rzeczywistości i krzyczę na siebie, że się nie uczę, a tu już Studniówka za chwilę... Potem widzę tę kartkę na ścianie - kosmetyczka, fryzjerka itd. i znów uśmiecham się sama do siebie - **Agata Wędzińska**.

- Kiedy już wszyscy zaczęli obsejnyjnie mówić o tej Studniówce to zdałem sobie sprawę z tego, jak szybko minęły mi te lata nauki w Technikum. Bardzo się w tym momencie cieszę, że mam już za sobą kupno garnituru, koszuli, butów i to wielogodzinne dopasowywanie krawatu do całosci i współczuję moim kolegom, którzy wciąż nie mogą uporać się z tym problemem. A mówią, że to kobiety lubią "dobrze" wyglądać, ale patrząc na moich kumpi okazuje się, że faceti są jeszcze bardziej wybredni, np. jeden z nich pojechał aż do Gdańska w po-

szukiwaniu butów. Studniówka kojarzy mi się jeszcze z tym - jak tu przebieść trochę alkoholu na tę noc? Prześcigamy się w pomysłach, może przekupimy panią woźną, czy też któregoś z rodziców, a może zrobimy coś jeszcze innego, ale wołałbym na razie o tym nie mówić - **Michał Peruda**.

- Zawsze myślałam, że Studniówka będzie czymś ważnym i wielkim. Teraz traktuję ją trochę po "macoszemu", nie przywiązuję do niej tak wielkiej wagi. Mam oczywiście nadzieję, że będę dobrze się bawiła. Moja kreacja będzie skromna, może coś w stylu lat 70-tych, buty na wysokim obcasie. Bardzo lubię studniówkowe zwyczaje w rodzaju czerwonych majtek. Partnera jeszcze nie poznałam, choć to nastąpi kilka dni przed studniówką - **Karolina Wegner**.

- Już od dwóch lat jestem na Studniówkach. Ze smutkiem zauważyłam, że znajduje się tam coraz więcej alkoholu, że ludzie nie spotykają się ze sobą po to, żeby się pobawić, tylko żeby "popić". Osobiście cieszę się, że będę mogła przed rozstaniem się ze swoją klasą, pobyć w ich towarzystwie jeszcze trochę. Lubię także takie rytualne sprawy, jak tańczenie Poloneza i kupowanie czerwonych majtek. Lubię też dekorowanie szkoły i ogólne przygotowania. Ważne dla mnie jest, aby Studniówka była dobrze zorganizowana, aby pomyślano o wszystkich - w kwestii jedzenia (Wegetarianie), muzyki itd. - **Marta Gościak**.

- Jeszcze nie byłem na żadnej Studniówce, ale już wiem, że jej nie lubię. Mój stosunek do niej jest negatywny. Denerwuje mnie to całe zamieszanie, fakt, że nie można publicznie pić alkoholu - czuję się dyskryminowany, mam 18 lat, a nie mogę zrobić tego na co mam ochotę. Nie podobają mi się znaczki, które trzeba obowiązkowo nosić i zbyt wygórowana cena, tym bardziej, że nie wiemy na co te pieniądze są przeznaczone. Jestem przeciwnikiem racjonowania żywności. Mimo wszystko, Studniówkę będę długo pamiętać, może nie będzie tak najgorzej - **Witek Nowak**.

- Pamiętny 30 stycznia 1998 r. Właśnie w tym dniu odbędzie się Studniówka uczniów Jagiellonki. Jaka ona będzie? Mogę mieć tylko nadzieję, iż zarówno moi znajomi, jak i ja, będziemy się dobrze bawili.

Z braku czasu w ciągu tygodnia szkolnego nie mogę wyjść na miasto po sukienkę, której do tej pory nie mam. Co prawda zostaje jeszcze sobota, ale przeważnie w tym dniu sklepy są wręcz zatłoczone ogromną masą ludzi. Moim zdaniem na Studniówce najważniejsze jest towarzystwo. Co prawda osoba towarzysząca stanowi nie mniej ważną rolę, ale przecież czwarty rok z klasą spowodował, iż przyzwyczailiśmy się do siebie i myślę, że trudno będzie mi się rozstać z IV A. Tak więc życzę wszystkim maturzystom świetnej i pamiętnej Studniówki, a później bezstresowej i zdanej matury. - **Ola Nowacka**.



Polonez tradycyjnie otwiera Studniówkę w Jagiellonce. Fot. z arch.

Dołączam się do życzeń - nie-ki, koleżanki i koledzy maturzyści! zwykłej i niezapomnianej Studniów-
Edyta Zywer

"U nas jak w rodzinie..."

W Domu Dziecka w Kutnie przy ulicy Deotymy 4 mieszka w tej chwili pięćdziesięcioro dzieci. Trafiają tutaj z różnych przyczyn - niemowlęta, ponieważ matki nie chciały ich odebrać ze szpitala, lub rzekły się praw rodzicielskich, starsze dzieci - najczęściej na skutek postanowienia sądu o umieszczeniu w placówce.

Dzieci podzielone są na kilka grup wiekowych. Pierwszą stanowią niemowlęta, którymi od urodzenia do pierwszego roku życia opiekują się pielęgniarki. Aż trzy grupy utworzono z dzieci w wieku 1 - 3 lata, którymi opiekują się pedagodzy. Trzecią stanowią dzieci w wieku 4 i 5 lat (przedszkolną). Ostatnią jest grupa szkolna, w skład której wchodzi dzieci od lat sześciu. Każda grupa ma trzech stałych wychowawców i opiekunów. Personel placówki tworzy: 14 wychowawców, 8 pielęgniarek, 4 osoby zajmujące się administracją oraz 17 osób z obsługi Domu Dziecka m.in. kierowca, kucharki, salowe.

Kutnowski Dom Dziecka jest dość dużym obiektem. Jak nas poinformowała dyrektor Bożena Gałęcka, budynek należał do stycznia 1993 roku do kutnowskiego ZOZ. Dopiero później przeszedł on pod opiekę Kuratorium Oświaty w Płocku i był wtedy w bardzo opłakanym stanie. Do tej chwili udało się już wyremontować większość pomieszczeń, a obecnie trwa remont wszystkich łazienek. Jak wiele kosztowało to pracy i poświęcenia, można wyobrazić sobie jedynie wiedząc, że w tym dużym budynku znajdują się: 3 pokoje dla niemowląt, dwie duże sypialnie, świetlica dla najstarszych dzieci, gabinet zabiegowy, lekarski, pedagoga, psychologa-logopedy, pokój nauczycielski, sekretariat, trzy hote dla odwiedzających rodziców oraz wiele pomieszczeń administracyjnych i gospodarczych.

Codzienny rozkład zajęć w Domu Dziecka opracowują raz do roku opiekunowie w porozumieniu z istniejącym Zarządem Samorządu Wychowanków, którzy mogą zgłaszać swoje własne propozycje i pomysły. Wychowawcy mają ponadto obowiązek prowadzenia dzienników zajęć, w których wpisują miesięczne lub kwartalne plany pracy, rozkład zajęć w grupie oraz dane o wychowankach i rodzaju prowadzonych zajęć. Ponadto opiekunowie grup zobowiązani są do prowadzenia arkuszy spostrzeżeń o dziecku, zeszytów kontaktów z rodziną, a także zeszytów kontaktów ze szkołą. Raz w roku dokonywana jest analiza rozwoju wychowanka. Ze względu na to, że każda grupa wiekowa ma inną specyfikę, także harmonogramy codziennych zajęć są różne. Najwięcej zajęć i obowiązków mają więc dzieci z najstarszej, szkolnej grupy.

Dzieci mają możliwości, aby doskonalić swoje talenty i rozwijać zainteresowania, stąd w Domu Dziecka istnieje mała hodowla roślin, a dzieci

mają pod opieką ulubione zwierzątka - rybki, świnki morskie, papugi, a nawet psa. Oprócz tego mają do swojej dyspozycji sprzęt audio-video, w każdym pokoju jest radio-magnetofon.

W zależności od wieku, w którym znajduje się wychowanek, otrzymuje on kieszonkowe. Jego wysokość określają odpowiednie przepisy, przeważnie waha się ono w granicach 6 - 20 zł.

- Często zdarza się, że niektóre osoby myślą bardzo źle o pracy w Domu Dziecka. Tymczasem tak napra-



wdę częściej zdarza się, że dzieci, które trafiają tutaj z bardzo różnych rodzin, dopiero u nas stają się naprawdę szczęśliwe i czują się tutaj bardzo dobrze - powiedziała jedna z wychowawczyń Elżbieta Walczak.

- Najwięcej radości sprawia mi w pracy to, że mogę obserwować rozwój dziecka i jego uśmiech - dodaje Andrzej Łuczak, opiekun grupy maluchów.

- Atmosfera w Domu Dziecka jest bardzo rodzinna - stwierdziła jedna z najstarszych wychowanek, Renata. - Do opiekunów zwracamy się: ciociu, wujku. Możemy także mieć swój wkład we wszystko, co się u nas dzieje dzięki naszemu samorządowi. Szkoda tylko, że nie mogę być z całym swoim rodzeństwem w jednej grupie."

"Staramy się być jak najbardziej elastyczni. Aby zacieśniać kontakty między opiekunami i wychowankami już wkrótce zamierzamy wprowadzić w życie pewien pomysł. Chcemy, aby były wywieszane w holu dwie skrzynki, do których zarówno wychowankowie, jak i opiekunowie mogliby wrzucać swoje pochwały, skargi i propozycje - coś w rodzaju książki życzeń i zażaleń. W ten sposób wiele spraw można będzie szybciej i łatwiej rozwiązać" - powiedziała dyrektor Bożena Gałęcka.

Kutnowski Dom Dziecka stara się współpracować z wieloma innymi placówkami. Wspólnie z Ośrodkiem dla Słabo słyszących w Kutnie już wielokrotnie organizował wspólne wyjazdy do teatru oraz wycieczki do innych miast. Ponadto całkiem dobrze układają się stosunki ze szkołami, do których uczęszcza młodzież z Domu Dziecka - zwłaszcza ze Szkołą Podstawową nr 3. Przedszkolem nr 5 i Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Kutnie. Ponadto dużym wsparciem służy Urząd Miasta oraz KZF "POLFA", a ostatnio także McDonalds i Euro Cash w Kutnie. Podczas wakacyjnych wyjazdów kutnowski Dom Dziecka współpracuje z Kuratorium Oświaty w Skierniewicach (w tym województwie nie ma Domu Małego Dziecka, stąd zdarza się, że bardzo małe dzieci ze

skierniewickiego umieszczane są w Kutnie), a także planuje współpracę z Rodzinnym Domem Dziecka w Płocku.

Wychowankowie często znajdują nowe rodziny adopcyjne. W tej chwili jednym z zadań tej placówki jest regulowanie sytuacji prawnej, po czym dzieci mogą być zgłaszane do Ośrodka Adopcyjnego. Rocznie w Domu Dziecka w Kutnie dokonanych jest około dwudziestu adopcji, przy czym zdarzają się także adopcje zagraniczne. Wbrew powszechnie krążącym opiniom, proces adopcji nie trwa wcale tak długo. Jak nas poinformowała dyrektor Gałęcka, zdarza się, że rodzina zakwalifikowana przez Ośrodek Adopcyjny może zabrać do siebie dziecko po upływie jednego, bądź dwóch miesięcy. Niestety, im dziecko jest starsze, tym jego szanse na znalezienie nowej, szczęśliwej rodziny maleją.

Zdarza się także taka sytuacja, że podczas pobytu w Domu Dziecka zrywa z nim kontakt jego rodzina naturalna i ze względu na brak odzewu ze strony rodziców, sąd ostatecznie pozbawia ich praw rodzicielskich.

K. Radzimirski
fot. ASKI

Rozwiązanie zabaw nr 1

Zagadki: nr 1 - gil, nr 2 - lustro, nr 3 - budzik/zegar, nr 4 - serce.
Wybieranka obrazkowa: wielkie rzeczy pomału rosną.
Zgadywanka z hasłem: hasło brzmi - KALENDARZ
Rebus metagramowy: NOWY ROK ZA PASEM.
Logogryf: rozwiązaniem jest hasło - SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU.

Krzyżówka liczbowa: rozwiązanie - 6 zer.
Pozio: B-60, D-24, E-999, F-1997, G-30, I-60, J-10, K-12, Ł-3, N-48.

Pionowo: A-12, C-997, E-998, F-100, G-365, H-100, L-24.

Wylosowali nagrody

"Zabawy w łamanie głowy" z kuponem nr 1 dostarczyły dobrej rozrywki ponad stu naszym Czytelnikom, bo tyle otrzymaliśmy rozwiązań. Wszystkie - co nas bardzo cieszy - były prawidłowe.

Wśród ich nadawców dokonaliśmy losowania nagród ufundowanych przez naszą redakcję. Szczęście dopisało następującym młodym Czytelnikom:

- 1) Piłka koszykowa - **Michał Dymowski**, Żelazna Nowa 49, 99-107 Daszyna.
- 2) Model Renault - **Maciej Chorzelski**, 09-402 Płock, ul. 3-go Maja.
- 3) Gra planszowa - **Natalia Pielat**, Lizin 2, 09-455 Główny.
- 4) Puzzle - **Katarzyna Grudzień**, 09-200 Sierpc, ul. Artyleryjska.
- 5) Gra w kości - **Ewa Jagodzińska**, 09-400 Płock, ul. Kazimierza Wielkiego.

Wszystkie wymienione osoby prosimy o zgłoszenie się po odbiór nagród w Redakcji "Tygodnika Płockiego" - Płock, Stary Rynek 27, pokój. 27 I piętro.

Po raz czwarty już - nie licząc numeru świętecznego - zapraszamy do rozwiązywania łamigłówek. Cieszą się one nie słabnącym zainteresowaniem naszych, zwłaszcza młodych i nawet najmłodszych, Czytelników.

Wśród tych, którzy nadesłali na adres naszej redakcji - Tygodnik Płocki, Stary Ry-

nek 27 - do dnia 6 lutego 1998 r., prawidłowe rozwiązanie przynajmniej trzech zadań, wraz z naklejonym kuponem nr 4, rozlosowane zostaną atrakcyjne nagrody.

KOLIMNE PRZYGOTOWAŁA
JANINA PARYS



Dwuliterówka

W każde pole należy wpisać po dwie litery odgadniętego wyrazu.

Poziomo:

- okrągła budowla w murach obronnych
- ziewający ogniem wawelski stwór
- porada, cenna wskazówka
- polecony lub ekspresowy
- spiętrza wodę w rzece
- unosi się nad gotującą się wodą
- jeden z licznych do oglądania w muzeum

Pionowo:

- pół kogut, pół smok, który zabijał wzrokiem
- używano jej, gdy nie znano jeszcze pralki
- z szybą
- na przykład 12 stycznia 1997 r.
- znajdziesz na niej każde państwo
- ma go pies i koń
- samochodowy lub pieszy - na przykład górski

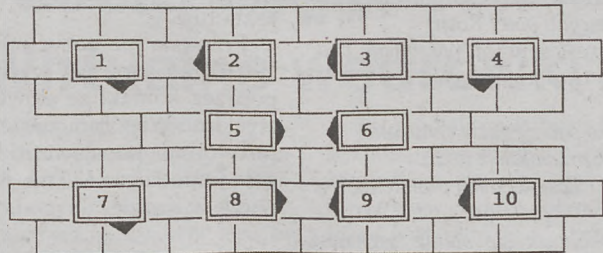
1		2		3	4
		5			
7			8	9	
		10		11	12
13					

Swatka

By rozwiązać tę krzyżówkę, najpierw należy odpowiednio połączyć dwa fragmenty objaśnienia w jedną całość, a dopiero potem odgadnięte wyrazy wpisać do diagramu. Wpisujemy je prawoskrętnie, to znaczy zgodnie z ruchem wskazówek zegara, rozpoczynając od pola ze strzałką.

Początek objaśnień:

- zawiazuje go
- dziki kot
- wojownik
- w środku
- cukierki
- roślina
- chodzi
- mąż
- bohater
- ulepiony



Dokończenie objaśnień (podane w przypadkowej kolejności):

- * owocu
- * króla
- * z koroną
- * kaczki
- * w pręgi
- * w rulonie
- * westernu
- * ze śniegu
- * tata
- * w sutannie

Zagadka

* W kłębek zwija się jak kot

choć nie wskoczy już na płot.
Przed wrogiem nie ucieka - przecież setki igieł ma na grzbiecie.

Zabawa w łamanie głowy



Zagadka

* W futrze chodzi cały rok i nie straszny jest mu mrok - właśnie w czasie nocnej ciszy poluje na myszy.

Zagadka

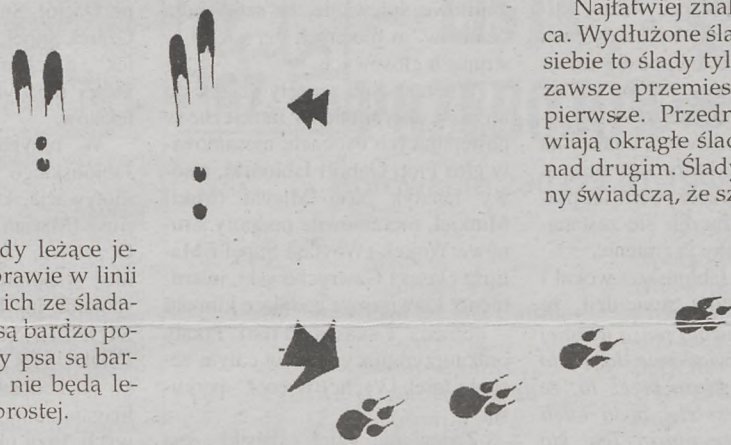
* Rekord bije zwierzę to mając nóg sto.

Zimowy detektyw

W niedzielny poranek, po nocy, w czasie której padał śnieg, koniecznie zabierz swoich rodziców na wyprawę do lasu. Możesz się dzięki temu dowiedzieć, jakie zwierzęta w nim żyją. Większość z nich zostawi swoje ślady na śniegu.

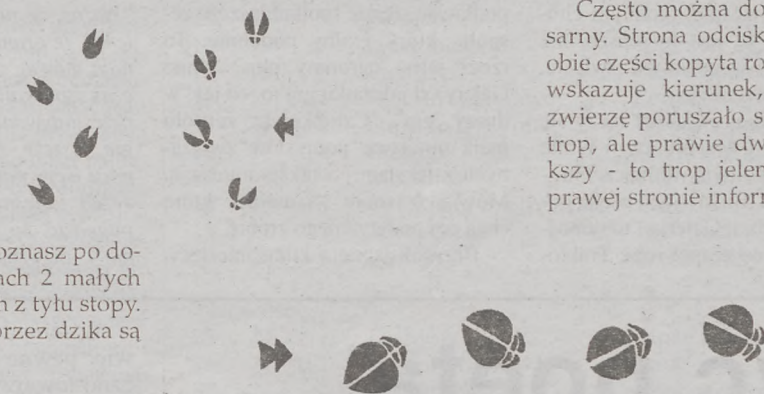
Każdy leśniczy potrafi rozpoznać ślady leśnych mieszkańców. Ty też możesz nauczyć się je rozpoznawać. Przyjrzyj się uważnie niżej narysowanym śladom różnych zwierząt, przeczytaj ich opis i zapamiętaj jak wyglądają. Na pewno odnajdziesz je z łatwością na obrzeżach zasypanego śniegiem lasu i na skrzyżowaniu leśnych dróg i drożyn.

Najłatwiej znaleźć ślady zająca. Wydłużone ślady leżące obok siebie to ślady tylnych łap, które zawsze przemieszczają się jako pierwsze. Przednie łapy zostawiają okrągłe ślady leżące jeden nad drugim. Ślady z prawej strony świadczą, że szarak uciekał.



Lis zostawia ślady leżące jeden nad drugim - prawie w linii prostej. Nie pomył ich ze śladami psa, do których są bardzo podobne. Jednak ślady psa są bardziej zaokrąglone i nie będą leżały równo w linii prostej.

Często można dostrzec ślady sarny. Strona odcisku, po której obie części kopyta rozchodzą się, wskazuje kierunek, w którym zwierzę poruszało się. Taki sam trop, ale prawie dwa razy większy - to trop jelenia. Trop po prawej stronie informuje, że sarny.



Trop dzika rozpoznasz po dodatkowych odciskach 2 małych palców, osadzonych z tyłu stopy. Ślady zostawione przez dzika są dosyć duże.

Uwaga! Pamiętaj, nigdy nie zbliżaj się ani nie dotykaj dzikich zwierząt. Jeżeli dzikie zwierzę nie boi się człowieka, znaczy to, że może chorować na zaraźliwą dla człowieka, bardzo groźną chorobę.

Wreszcie ślady, które można zobaczyć nawet w parku. Są to ślady wiewiórki. Prowadzą najczęściej od drzewa do drzewa. Ślady tylnych łap są dłuższe niż przednich.



Ukryte hasło

Jeśli skreślisz litery, które powtarzają się co najmniej 4 razy - odczytasz hasło, które jest rozwiązaniem tej zabawy.

S L B D E C G N U O F C K B N
A L U S G R N W M S W E C H
I N W A F B J U M S L C H Y Z G
I W C H S U M F B C H A P G
U T W E L A E K U N S L I B F

Czarno-biała prawda o White Galery

O tym, że Spółdzielczy Dom Kultury działa bardzo prężnie, nikogo nie trzeba przekonywać. Błądząc po tej placówce (a jest to możliwe), można natknąć się na wielu ciekawych ludzi. Między innymi właśnie tu, pod schodami w podziemiach śpiewają swoje mocne teksty chłopcy z White Galery.

Jest to jedna z wielu "gwiazdek" plockiej sceny metalowej, nie zrażająca się przeciwnościami losu. Wręcz przeciwnie - uparcie dążąca do celu.

Tworzą muzykę niełatwą w odbiorze, ale przecież ambitną i wymagającą o wiele większych umiejętności niż ta, która aktualnie podbija listy przebojów. Bohater artykułu - zespół White Galery - zechciał opowiedzieć o własnych trudach, marzeniach i... sukcesach.

*"Hej ty zgubiłeś swój świat
Stój zobaczysz wielką ciemność
Idź do wielkiej eksplozji
Spójrz Słońce nie świeci..."*

Tekst utworu jest bardzo przejmujący. Ciekawiło mnie, dlaczego chłopcy wprowadzają taki nastrój? Twierdzą, że taki specyficzny klimat wkrada się w większość ich utworów. Chcą w ten sposób otworzyć oczy odbiorcy na to, co się dzieje w chwili obecnej z wartościami, z człowieczeństwem, a także na smutną prawdę, która nas otacza. Śpiewając źle o rzeczywistości pragną, by ludzie zaczęli się zastanawiać co zrobić, aby ją zmienić.

Piotr (Jaból) Jabłoński - wokalista i współautor tekstów stwierdził, że "ludzie wciąż szukają sensu własnej egzystencji, nieświadomie dążąc do unicestwienia... Może przez to, że pokazujemy co jest złe, będą mieli wyraźniejszy tego obraz. Ten, kto przeczytał Frankenstein, wie co mu grozi..."

Po chwili zespół zgodnym chórem dodaje, że jest to lepsze, niż śpiewanie o wspaniałym świecie, choć wcale taki nie jest.

Z przesłaniem tekstów łączy się również nazwa zespołu, czyli White Galery, w wolnym tłumaczeniu - Biała Galeria. Biała - jako cecha pozytywna i dobra. Galeria - to odnośnik do tego, co zespół robi. Trakto-

wanie tego zajęcia jako sztuki z przesłaniem, że "Jest źle, może być jeszcze gorzej, więc warto znaleźć inną, lepszą drogę".

A zaczęło się wszystko w marcu 1997 r. Pierwsze próby zespołu i wiadomo było od razu, że będą grać DOOM-METAL - muzykę ciężką, ale ze swoim niepowtarzalnym klimatem. Brakowało tylko wokalisty. Zaczęły się ciężkie poszukiwania i "przesłuchania". Musiał to być człowiek obdarzony nie tylko głosem, lecz również charakterem. W wyniku selekcji odkryli ukryty talent, który po kilku próbach doskonale współbrzmiał z zespołem.

Warto zaznaczyć, że śpiewanie w zespole doom-metalowym nie jest rzeczą łatwą. Grawling czyli gardłowe śpiewanie, to sztuka dla "facetów" o mocnych nerwach i... strunach głosowych.

W ten sposób zaczęli działać do tej pory ukryte talenty muzyczne w następujących osobach: niesamowity głos Piotr (Jaból) Jabłoński, rasowy fanatyk basu Michał (Miki) Minkiel, niesamowite podpory strunowe Wojtek (Woytas) Supel i Mariusz (Jasek) Gawrychowski, instrumenty klawiszowe nadające klimatu - domena Łukasza (Piko) Pikały oraz utrzymujący rytm w całym zespole Jarek (Vyehe) Więcek - perkusja.

Zadaniem całej szóstki jest utrzymanie indywidualnego brzmienia. Jarek Więcek z dumą podkreśla, że nie spotkał jeszcze zespołu, który grałby podobnie. To rzecz jasna ogromny plus. White Galery od początku gra to, co jej "w duszy gra". Członkowie zespołu mają mnóstwo pomysłów związanych z tekstami, a także aranżacją. Mówią o sobie "samouki, które chcą coś pozytywnego zrobić".

Chociaż istnieją kilka miesięcy,

to mają już na swym koncie kilka udanych koncertów, a także udział w przeglądach. W Płocku bardzo ciepło zostali przyjęci w klubie Tasmania. Niedawno

grali również w Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej na rzecz powodzian. Cieszą się, że to co robią podoba się ludziom, a przy ich muzyce można się dobrze bawić.

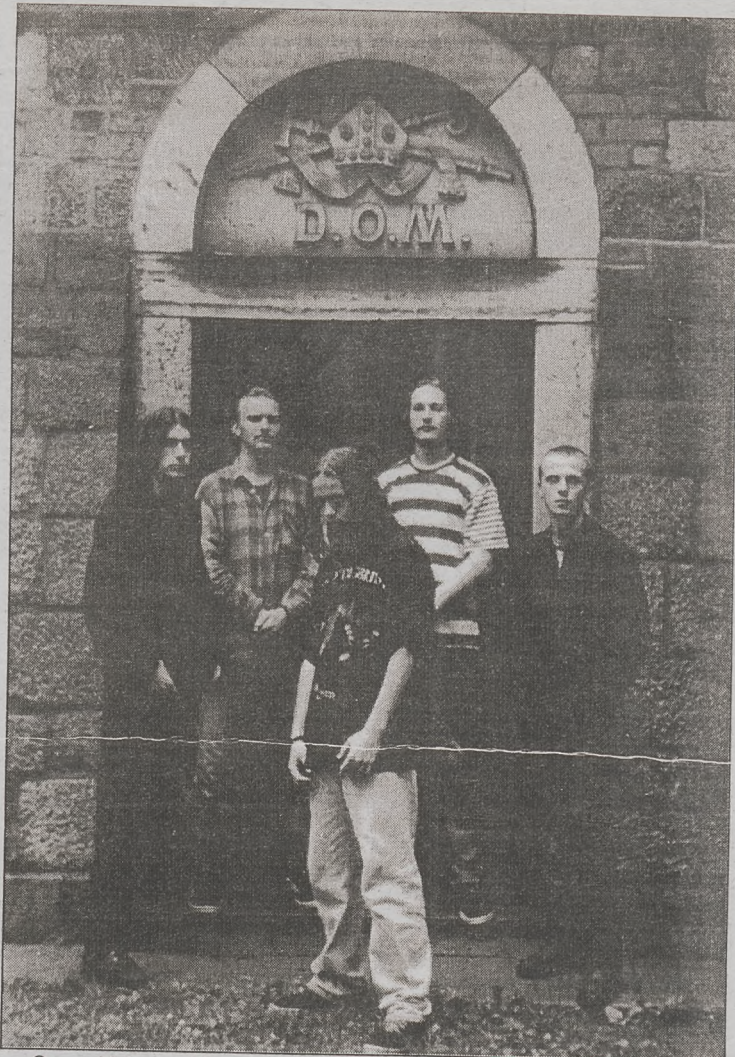
Daje to zespołowi dużą satysfakcję, gdyż dla jego członków liczy się przede wszystkim przyjemność grania. Wojtek (Woytas) Supel stwierdził, że może grać wszystko co chce, zarówno na szczytne cele, dla powodzian, lub innych potrzebujących. "Mogę, chcę i to jest najważniejsze".

Ostatni przegląd w Sierpcu umożliwił White Galery prezentację poza granicami rodzinnego miasta, a także kontakty z innymi zespołami.

White Galery mogą się również pochwalić materiałem demo. W nagraniu pomógł Urząd Miasta Płocka z p. Wojnarowską na czele. Dobre intencje wobec grupy przejawia też opiekun muzyczny SDK - Sławomir Przygocki. Udostępnia on zespołowi salę, jak również pomaga grupie w ich przedsięwzięciach.

Zespół może zawsze liczyć na przyjaciół. Sprawdzili się w tej roli Czarek Supel, Daniel Korzan, "Świktek", a także Kasia Trzeciak, bez której nie byłoby anglojęzycznych tekstów.

W przypadku Piotra (Jabola) Jabłońskiego istnieje jedna ważna motywacja, którą natchnął go Mariusz (Marian) Zalewski ze Strajku. Oczywiście rzeczą wydaje się również współpraca z podobnymi zespołami, jak FORK, OTHERSIDE, STONEHENGE, THORN, HOPE INDUSTRY. Spotykają się nie tylko na koncertach, ale również pomagają sobie w studiach nagraniowych. Przy okazji osób wspomagających działalność "W.G." nie można zapomnieć o rodzicach. "Ważne, że nie mają nic przeciwko temu, że gramy. Najczęściej rodzice nam mówią, że lepiej byśmy wolny czas spędzali na graniu, niż na przesadywaniu w barach. Po drugiej jeszcze się uczymy. Wszystko musi iść w parze - i nauka, i granie. Jeżeli jesteśmy w stanie te rzeczy pogodzić, to więcej zastrzeżeń nie ma" - przyznali się chłopcy.



Oczywiście, problemy nie omijają nikogo i zazwyczaj chodzą parami. W przypadku "WG" nie powodują jednak zmęczenia, a większą motywację. Skoro chłopcy się uczą, to nie zarabiają "Jak nie ma pieniędzy, nie ma również grania". Można zarabiać na muzyce, ale... Tu zacząć można całą listę, m.in. chodzi o to, że w Płocku nie ma gdzie organizować koncertów. To jednak tak bardzo nie martwi chłopców z WG. Bardziej drażni ich ludzka mentalność. Młodzież, która chodzi na czarno ubrana, nosi długie włosy itp., uważana jest za złą, a przecież... "Ważne jest to, co mamy w głowie, a nie to, co na niej. Nasze zachowanie to nie powód, by identyfikować nas z "satanistami" i stwierdzić, że potrafimy tylko robić zadymy. Przedzaj na imprezie Disco Polo można dostać kijem baseballo- wym. Na naszych koncertach to się nie zdarza. Muzyka to jedno, a wiara to rzecz zupełnie inna i chyba

osobista. To co naprawdę czujemy, pokazujemy na próbach i koncertach. Jeżeli się to komuś nie podoba, to niech nie słucha. A przede wszystkim nie potępia!"

Takie jest stanowisko grupy WG. W tym wypadku nie dodać, nie ująć. Przejdźmy do planów. W niedalekiej przyszłości zespół chciałby wydać album. Muzycy zapewniają, że w granych utworach zmieniają teksty piosenek z angielskich na polskie. Chociaż "lżej" słucha się tekstów anglojęzycznych. W chwili obecnej obiecują, że na kasetach na pewno będą tłumaczenia.

Na koncerty White Galery warto się wybrać, by przekonać się o tym, jak naprawdę brzmią i co potrafią. Muzykę trzeba usłyszeć. Słowa nie oddadzą całej gamy dźwięków, atmosfery itp. Dla sympatyków DOOM-METALU będzie to z pewnością miłą niespodzianką.

Blanka Stanuszkiewicz
Fot. z archiwum

Być poetą

W plockim środowisku ludzi pióra istnieją już dwie organizacje skupiające literatów: najliczniejszą grupę tworzy odnowiony Związek Literatów Polskich, kilku twórców należy do plockiego oddziału Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Sekcję literacką prowadzi również RSTK. Kilka osób nie ma potrzeby stowarzyszania się. Jeżeli do tego dodać wydawnictwa: Domu Kultury, KAP-u, Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej oraz aż trzy ogólnopolskie konkursy poetyckie: Jesienna Chryzantema organizowana przez Civitas Christiana, "Liść dębu" - przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i najmłodszy konkurs im. Thémersona pilotowany przez Płocki Dom Kultury - można powiedzieć, jest dobrze.

Nasza gazeta ma również swój udział w promowaniu młodych twórców województwa plockiego na poetów. Czy będą to debiuty znaczące - czas pokaże.

Najczęściej zamieszczaliśmy recenzje z tomików, pokonkursowe relacje, refleksje ze spotkań autorskich. Być może już wkrótce pojawi się na łamach TP nowa rubryka, rodzaj poczty literac-

kiej, a przysyłane "próby" oceniać będzie profesjonalny krytyk.

Niezmiennie ważne dla piszących są stałe, nie odświeżone akcyjne spotkania. Raz w tygodniu gromadzą się młodzi poeci w Klubie Marabut, a warsztaty literackie prowadzi Marek Grała. W pierwszy czwartek każdego miesiąca zaprasza kawiarenka literacka w Domu Broniewskiego. Nieśmiało, ale wyraźnie promuje literaturę Dom Darmstadt. Od połowy roku działalnością artystyczną, a więc także literaturą zajęła się kawiarnia "Pod kominem".

Gdyby jednak zapytać plockich poetów weteranów: Franczaka, Grałę, Łęckiego, Nawrockiego, czy nowych laureatów ogólnopolskich konkursów: Woźniaka, Ratza, Gołębiowską, Gontarek, o życie literackie w mieście - można spodziewać się tyleż różnych opinii, ilu twórców.

Na imprezy literackie chodzi się bowiem "partiami". Jedne - tu, inne - tylko tam. Podobna sytuacja z konkursami, wydawnictwami, etc. Ale taki już charakter twórców, ludzi niepospolitych, wrażliwych.

W annałach trzeba zapisać więc pewne wydarzenie artystyczno-towarzystwie. Kutnowska poetka Czesława Politańska-Szulc, członkini SPP niepomna podziałów i animozji wystąpiła na wieczorze autorskim w kawiarni literackiej Domu Broniewskiego.

Politańska jest laureatką kilku konkursów poetyckich m.in. Łódzkiej Wiosny Poetów i Warszawskiej Jesieni Poezji, chociaż raczej nie lubi stawać w konkursowe szranki. W 1980 r. debiutowała tomem wierszy "Lapidaria", a w 1992 wydała "Kamień próby", określony przez krytykę, kamieniem wysokiej próby. W tym samym roku ukazał się arkusz poetycki "Istnieć to iść". Ostatni tom pochodzi z 1995 r. - "Kamień doświadczony".

Nie są to wiersze łatwe, autorka nie obiecuje czytelnikowi wyłącznie przyjemności. W skondensowanej formie, w poetyckim przesłaniu buduje świadomość i szuka sensu, dlaczego to robi. I to jest płaszczyzna, na której spotykają się poetka i czytelnik, któremu wierszem stworzyła okazję do myślenia o świecie. Sama określiła swoje utwory - wierszami i poezji wymaga wiele. Twórca według niej powinien pełnić rolę autorytetu moralnego.

Być

Ziemowitowi Skibińskiemu

Powołany na świadka wybrany
na całopalenie
poeta nie każdy błogosławi ogień

Dziela rodzą się
z Góry przechodzą granice

Jeśli mocny w wierze jesteś poetą
(mówił Angelos Sikelianos) pocieszasz i chleb łamiesz z każdym

Jeśli na wszystko gotowy jesteś
(przysięgali poeci Rosji)
Uszedłeś przed pościgiem choć
pościg trwa jesteś poetą

Oko patrzy gdzie czuwanie
ręk przenikanie przez
kosmicznych promieni bieg

Cokolwiek się stanie zeznajesz
pod przysięgą
Trzeba być byłem na miejscu
jestem

Na spotkaniu w Domu Nauczyciela mówiła m.in.: "Kultura duchowa tworzona jest zawsze w taki sposób, by iść pod prąd, docho- dzić prawdy, źródła wolności, a pisanie sprzyja poszukiwaniu prawdy. Poezja pozwala wydobyć na światło wszystko co w środku człowieka".

Nowe wiersze kutnowskiej poetki w sposób naturalny zmierzają w stronę liryki religijnej

(cykl wierszy Fatimskich). Są trochę mniej lapidarne, gdyż w tej maksymalnie zwężonej poetyce pierwszych tomików, już kroku dalej zrobić nie można.

- Mnie fascynuje słowo, jak kamień biorę je do ręki i ze wszystkich stron oglądam, czy ono się komponuje, czy tworzy jakąś mozaikę, czy nie? - mówiła w długiej rozmowie ze słuchaczami.

Czesława Politańska bez wątpienia tworzy udaną mozaikę nie tylko ze słów, także z ludzi z którymi się styka, których kształtuje.

Przestała już uczyć w szkole, ale ciągle inspiruje, wychowuje poprzez kontakt ze słowem poetyckim. Współpracuje z kompozytorem Jarosławem Doma- gałą i młodzieżą LO im. Kaspro- wicza w Kutnie.

Na wieczorze Politańskiej w Płocku również nie brakowało zdolnych, młodych ludzi. Słuchaliśmy pięknego wykonania Vivaldiego przez uczniów Szkoły Muzycznej z klasy dziecięcej. Nieco starsza młodzież Technikum w Trzebowie pod kierownictwem pani Anny Antosze- wskiej przygotowała piękny wieczór koled i wierszy związa- nych z tajemnicą Bożego Naro- dzenia.

Lena Szatkowska



Muzyka jak z obrazka (II)

Po symbolicznym 1989 r., kiedy ani w gospodarce, ani w mentalności społecznej, ani w kulturze nie nastąpił tak oczekiwany i wymarzony skok jakościowy, dla filmu polskiego wraz z towarzyszącą mu muzyką także nadeszły lata chude. Nie nastąpiła spodziewana cudowna przemiana zrujnowanego fizycznie kraju, zamieszkanego przez zrujnowane psychicznie i socjalnie społeczeństwo, w perelkę zachodniej demokracji czy tym bardziej baśniową krainę mlekiem i miodem płynącą - jaką być może wyśnili sobie robotnicy Ursusa albo Stoczni Gdańskiej.

Nie ożyła także jak za dotknięciem ręki kultura. Wręcz przeciwnie, szok okazał się zbyt wielki, a fala zachodniej tandety w księgarniach czy kinach zbyt silna, aby ją powstrzymać. Niedawni liderzy opozycji, rycerze bez zwały, okazali się ludźmi jak wszyscy, zatracając dobre imię w dusznych oparach polityki albo orientację artystyczną na bezdrożach twórczości wolnorynkowej, odciętej od państwowego garnuszka. Twórczości, od której już nikt nie wymaga, aby była dobra, uczciwa, czy przynajmniej wierna jedynie słusznej ideologii - ona miała się odtąd tylko dobrze sprzedawać, to wszystko.

Polskie kino także musiało zapłacić ten haracz. Nastąpiła pustka sal kinowych przy projekcji polskich filmów, które okazywały się albo zbyt ambitne i zrozumiałe często tylko dla swoich reżyserów (albo i nie), lub z drugiej strony powielające na ślepo wzorce zachodnie na poziomie amerykańskich filmów klasy B, od których nadal pęcznią wypożyczalnie kaset wideo oraz mózgi oglądających je masowo nastolatki. Uznani reżyserzy, z trudem odnajdywali się w nowej rzeczywistości, a gdy próbowali podejmować nowe tematy, efekty bywały zawstydzające (nieszczęśny Andrzej Wajda ze swoją "Panną Nikt"). To rozdanie wygrał z pew-

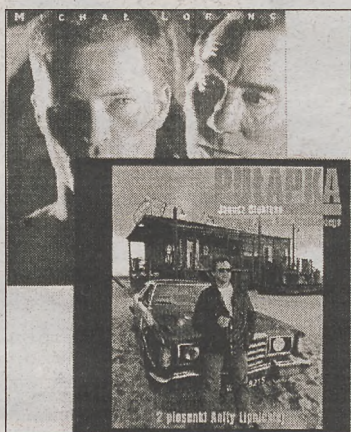
nością Władysław Pasikowski. Jego "Psy" to pierwszy kasowy przebój nowego polskiego kina, opartego na komercyjnych, widowiskowych wzorach amerykańskich, tym bardziej, że reżyser (też zgodnie z gotową receptą z oceanu) potrafił zdyskontować sukces i nakręcił w porę "Psy 2".

Nie prostszego, wystarczyło tylko, aby aktorzy zmienili puste magazynki w pistoletach automatycznych i nauczyli się

kilku nowych "twardzielskich" odzywek.

Killerzy i Bandyci

Filmy Pasikowskiego były przede wszystkim niezłą nauką dla twórców, którzy sądzili, że wystarczy snuć przed widzami swoje własne, mniej lub bardziej mętne wizje, nie troszcząc się o spójność filmowego wywodu i traktując publiczność jak wiernych, padających przed nimi - magami kina, demiur-



gami obrazu - na kolana. Ale zmieniły się czasy, zmieniły się i obyczaje. Publiczność zrozumiała, że to ona dyktuje warunki i że, owszem, daje się oszukać, w ostateczności obejrzy nawet dobry ambitny film, ale trzeba ją odpowiednio podejść. Omamić twarzami najbardziej kasowych aktorów, przykuć uwagę efektownymi zdjęciami, oczarować muzyką. Każde kino może mieć swojego Jima Jarmusha, lecz przede wszystkim musi się dorobić swojego Hollywood, swojej fabryki cukierkowych snów i infantylnych marzeń.

Recepta na dobrą, solidną muzykę filmową okazała się u nas podobna. Rodzimy przemysł fonograficzny rozrósł się na początku lat 90-tych do zaskakujących rozmiarów. Liczba gwiazd i ich przebojów okazała się wystarczająca, aby obdzie-

lić nimi znaczną część produkcji filmowej. Na przebojach i ich wykonawcach opierało się w dużej mierze powodzenie filmów takich jak "Młode wilki" (lokomotywa napędowa był tu zespół Varius Manx) i "Noce Graffiti" (afektowany, rozdzierający serca nastolatek głos Kasi Kowalskiej plus jej ogromne brzo-we oczy).

Ostatni kasowy hit Juliusza Machulskiego "Killer" - który pod względem frekwencji przebił nawet "Psy" a przy okazji wiele hitów z oceanu - wsparły w boju piosenki Elektrycznych Gitar. Przygotowujące się do walki o gusta i portfele widzów "Młode wilki 1/2" z pewnością także zostaną wsparte odpowiednim desantem muzycznym.

Prawdziwym wydarzeniem okazała się jednak ostatnio muzyka napisana specjalnie do filmu, powstała po dokładnym zapoznaniu się ze scenariuszem i realiami obrazu, czyli według starej dobrej, rzemieślniczej szkoły kompozytorskiej. Chodzi o utwory Michała Lorenc z filmu Macieja Dejczer "Bandyta".

Muzyka ponad granicami

"Bandyta" to typowa produkcja międzynarodowa, finansowana w głównej mierze ze środków zachodnich i obsadzona przez tak cenionych aktorów jak Til Schweiger (rola tytułowa), Polly Walker, John Hurt i Pete Postlethwaite. Natomiast większość ekipy realizatorskiej to Polacy. Scenariusz, oparty na autentycznej historii spotkania i wspólnej wędrówki rumuńskiego dziecka i kryminalisty rodem z zachodniej Europy na tle dramatycznych wydarzeń wojny bałkańskiej, napisał Cezary Harasimowicz (został za niego nagrodzony prestiżową Hartley-Merrill Award). Za kamerą stanął Marian Prokop, zaś reżyserii podjął się Maciej Dejczer. Na autora muzyki wybrany został Michał Lorenc, który wcześniej odniósł już komercyjny sukces przy okazji "Psów" Pasikowskiego.

Powstało prawdziwe arcydzieło. Majsterszczyk kompozycji filmowej, który ożywa także oddzielny od obrazu i daje się słuchać jako fascynująca oryginalna płyta. Swój pomysł Michał Lorenc oparł na doświadczeniach Ennio Morricone (szczególnie na słynnej "Misji") oraz Gorana Bregovifa (przebojowy "Underground", a wcześniej nie wyświełany niestety u nas "Czas Cyganów"). Dają się słyszeć nawet pewne zapożyczenia brzmieniowe i melodyczne od tego ostatniego kompozytora, spowodowane tymi samymi rejonami muzycznej penetracji a przede wszystkim ogromną, zniewalającą siłą muzyki Bregovifa.

Podobnie jak swoi poprzednicy,

Lorenc postawił na płynne połączenie autentycznej, ludowej muzyki południowowschodniej Europy z zachodnioeuropejską tradycją klasyczną. Dzięki oryginalności kompozycji, wyjątkowemu zmysłowi melodycznemu i porywającemu partiom orkiestry "Sinfonia Varsovia" pod dyktando Tadeusza Karolaka, nie ma się jednak wrażenia wtórności ani automatycznego powielania pomysłów. Także soliści, szczególnie Marta Stanisławska na cymbałach, Witold Vargas na fletach, Jose Torres na rozmaitych instrumentach perkusyjnych oraz śpiewająca Daria Pawłowska, wnoszą do kompozycji zbyt wiele własnej indywidualności i serca. Mocno zaznaczone zostają wątki muzyki rumuńskich Cyganów (nostalgiczne "Mro ło", ogniste czardasze w "Tańcu Eleny" czy "Prezencie Brute'a"), które przeplatają się z klasycyzującymi partiami orkiestry, raz nastrojowymi i lirycznymi ("Brute i Elena", "Góry w słońcu", "Moscu i tatuaz" oraz powracający uparcie w różnych opracowaniach "Temat Eleny"), innym razem dramatycznymi (porywające tematy "Pogoni", "Kradzieży pistoletu" a szczególnie "Porwania lorgu"), gdzie Sinfonia Varsovia osiąga absolutnych szczytów ekspresji -

ostre smyczki dosłownie tną żywe ciało słuchającego!).

Najbardziej efektywnie brzmi jednak fragment zatytułowany "Requiem Bałkańskie", w którym ludyczna rytmika i żywiołowość zostaje bezpośrednio zestawiona z klasycznym, "anielskim" tematem chóru chłopięcego, a pozorny dysonans stopniowo łagodnieje tworząc zaskakującą harmonię. Tak oto muzyka przetrzuca świetlisty napowietrzny most ponad granicami i kulturami. Podobnym mostem zdaje się być także sam film, którego bohaterów - nie mających ze sobą na pozór absolutnie nic wspólnego - łączy przecież tak wiele. Ten sam błękit nad głową i ta sama krew w żyłach. Radość z tego samego życia, które w każdej chwili może przeciąć ta sama śmierć.

Film "Bandyta" przemknął już niestety, przez ekrany plockich kin, nadal jednak można dostać płytę z muzyką Michała Lorenc. Warto ją kupić i przekonać się, że polska muzyka filmowa potrafi dorównać najwyższemu światowemu standardowi i rozsądnie czerpać z niemal stuletniej tradycji. A nie tylko bezmyślnie małpować, dając kolejne dowody na nasz odwieczny kompleks niższości.

Maciej Woźniak



LISTA PRZEBÓJÓW



notowanie 230 (24.01.1998)

I	II	III		
1	15	2	Sixteen	Obudź we mnie Venus
2	3	2	Genesis	Shipwrecked
3	1	8	Dell Beck & Candle	Procue me
4	5	7	Diana King	L-L-Lies
5	8	8	Bryan Adams	Back to you
6	2	9	Urszula i Kayah	Uwierz to nie ja
7	4	12	Harlem	Kora
8	8	5	Sheryl Crow	Tomorrow never dies
9	14	7	Chris Rea	The blue cafe
10	7	7	Elektryczne Gitary	Ja jestem Nowy Rok
11	13	5	Perfect	Niepokonani
12	18	3	Janet Jackson	Together again
13	18	8	Blenders	Poniedziałek
14	19	4	Różni Wykonawcy	Perfect Day
15	25	2	Sting & The Police	Walking on the moon
16	11	14	Sixtenn	Twoja lawa
17	9	9	Metallica	The memory remains
18	10	8	C. Dion & B. Streisand	Tell Him
19	21	5	Spice Girls	Too much
20	20	5	Will Smith	Just crumin

Nowości				
25	N	1	De Mono	Może to o nas
26	N	1	Aerosmith	Pink
37	N	1	Celine Dion	My heart will go on
38	N	1	Haddaway	Who do you love

Listę przebojów Radia Puls w każdą sobotę od godz. 12,00 do 15,00 prezentuje Darek Kryszak. Na przeboje można głosować na kartkach pocztowych (ul. Ołoińska 25, 09-400 Płock) lub telefonicznie (264-19-83).



"Wirtualne wędrówki"

Wszyscy dobrze wiemy, że żaden wirtualny przewodnik nie zastąpi deptania ścieżek górskich czy leśnych własnymi nogami, ale też wiemy, że nie jest to powód do tego, by nie dowiedzieć się kilku praktycznych rzeczy o możliwościach spędzenia wolnego czasu.

Obszerny katalog krajowych hoteli z informacją o rekreacyjnych atrakcjach (korty tenisowe, baseny, jazda konna, golf) znajdziemy pod adresem <http://arcadia.inter.tu-niv.szczecin.pl/euroinfo/hotels.htm>. Na tej stronie znajdują się także ważne informacje dla osób niepełnosprawnych. Mogą się oni dowiedzieć, które z obiektów są dla nich przyjazne. Istnieje też możliwość rezerwacji miejsc przez Internet.

Przewodnik po Polsce z opisem kilkunastu regionów turystycznych kraju znajduje się na stronie <http://www.explore-poland.pl>.

Przed wyjazdem do najchętniej odwiedzanych przez turystów miast warto sprawdzić co można w nich zobaczyć i poznać ich historię.

Pod tym adresem znajdziemy też informacje, które dla ułatwienia zostały podzielone tematycznie. Są takie kategorie jak np. "zamki i pałace", "parki narodowe" oraz "europejskie połączenia dla podróżników".

Amatorów ciepłych i odległych krajów zapraszam do nurkowania w Australii - <http://www.uq.au/underwater/diving>. Jeśli jednak ktoś nie jest do końca przekonany o potrzebie wyjazdu aż na antypody, po-

winien obejrzeć kolekcję podwodnych zdjęć rafy koralowej z rekinami, żółtiami i innymi mieszkańcami głębin w rolach głównych. Na stronie znajdują się także informacje praktyczne, wśród nich prognozy pogody.

Dla tych, którzy planują romantyczną wycieczkę pod wieżę Eiffla istnieje w sieci źródło cennych i potrzebnych wiadomości na temat tego co oferuje nam Paryż. Na stronie

<http://www.paris.org/> są ceny w hotelach i miejscach noclegowych, adresy kafejek i restauracji oraz mapka metra. Jest też krótki przewodnik po miejscach i imprezach, których nie powinno się przegapić.

Pomimo tego, że sezon wędkarski jeszcze się nie rozpoczął, zapraszam miłośników tego sportu na relaks z wędką-<http://www.com-part.lodz.pl/psw>. Poza kolorowymi

zdjęciami, regulaminem PZW i radami w rodzaju "sposób na dużego karasia" (na marginesie - najlepiej łowić go na makaron gotowany z miodem), strona zawiera kolumnę pt. "coś na ząb", czyli kilka przepisów na dania z ryb. Ich wielką zaletą jest to, iż są...bardzo proste do przygotowania. Tak więc "smaczne" i miłych wędrówek.

Agnieszka Ziemann

Z Firmą PLOCMAN w świat INTERNETU

Oferujemy :

- dostęp do sieci
- strony WWW
- konta e-mail
- reklamę w Internecie



Koszt przebywania w sieci Internet to tylko 3,80PLN za godzinę (koszt połączenia lokalnego)

Oferujemy komputery najnowszej generacji firmy NTT system Ltd. wykonane w technologii MMX.

- dwuletnia gwarancja
- certyfikat ISO 9001
- profesjonalny serwis
- przy zakupie komputera bezpłatny dostęp do sieci przez okres 3-miesięcy



Płock ul. Jachowicza 8 tel./fax 268-35-24, 264-03-97

Co dalej strażniku?

Na stałe w krajobrazy polskich miast i miasteczek wpisali się strażnicy szkolni, czyli osoby pilnujące bezpieczeństwa dzieci na przejściach dla pieszych w pobliżu szkół podstawowych. Mówią o nich różnie: "labudówki", "stopki", "Panie lub Panowie stop", "pracownicy stop". Niezależnie od określenia wszyscy zdają sobie sprawę, jak ważna jest rola strażników szkolnych w poprawie bezpieczeństwa na drogach naszego kraju.

Cała historia zaczęła się w 1996 roku. Właśnie wtedy podsekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP, Barbara Labuda zaproponowała realizację programu "Bezpieczna Droga do Szkoły". W ramach tej akcji doszło w maju 1996 roku do podpisania porozumień pomiędzy Komendą Główną Policji, a Krajowym Urzędem Pracy oraz Ministerstwem Edukacji Narodowej, KGP i Państwowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Od września na przejściach dla pieszych w pobliżu szkół podstawowych, pojawili się kolorowo ubrani ludzie, którzy mieli czuwać nad bezpieczeństwem najmłodszych uczestników ruchu. Pomysł został przyjęty różnie. Niektórzy śmiali się z kolorowych strojów. Wynikało to z pewnego stereotypu, zgodnie z którym w naszym kraju nie należy (przynajmniej jeszcze) wyróżniać się od ogółu, ponieważ powoduje to brak akceptacji społecznej. Protestowali nauczyciele, którzy uważali za skandal, że pensje strażników są wyższe od zarobków ciała pedagogicznego. Na szczęście po pewnym okresie sytuacja uległa zmianie. Obecnie wszyscy doceniają ich ciężką pracę.

Początkowo w naszym województwie, wspólnie z przedstawicielami Kuratorium Oświaty wytypowaliśmy 46 szkół, przy których praca strażników szkolnych była niezbędna - mówi nadkomisarz Krzysztof Maśnicki z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Płocku.

Do dziś na przejściach pilnowanych przez strażników szkolnych, w godzinach ich pracy zanotowaliśmy w całym województwie tylko jeden przypadek potrącenia pieszego. Tą osobą była jedna ze strażniczek. Do zdarzenia doszło w Płocku na skrzyżowaniu ulic Mickiewicza i Kochanowskiego. Kierowcy nauczyli się już respektować sygnały wydawane

przez osoby pilnujące przejść. Żadko zdarzają się przypadki ich nierepektowania. Warto zauważyć, potwierdzają to informacje od naszych kolegów z innych województw, że



najczęściej do sygnałów osób pilnujących przejść nie stosują się kierowcy - kobiety - dodaje nadkomisarz Maśnicki.

W ubiegłym roku przeszkoliliśmy trzydzieści osób, z czego tylko dwie nie podjęły pracy. Wymagania stawiane kandydatom na strażników szkolnych to ukończenie osiemnastego roku życia, obywatelstwo polskie, niekaralność, pozytywne wyniki badań okulistycznych oraz dobra sprawność fizyczna - mówi Krzysztof Maśnicki. Szkolenie obejmuje wybrane zagadnienia prawa o ruchu drogowym, udzielanie pierwszej pomocy, wybrane zagadnienia z pedagogiki oraz zapoznanie z ogólnopolskim programem "Bezpieczne Miasto". Całość kończą zajęcia praktyczne na przejściach dla pieszych. Po zakończeniu szkolenia każdy strażnik otrzymuje z Komendy Wojewódzkiej Policji upoważnienie do wykonywania niektórych

czynności z zakresu kierowania ruchem drogowym. Warto również dodać, że instytucje strażnika szkolnego, pilnującego bezpieczeństwa na przejściach dla pieszych sankcjonuje nowy kodeks ruchu drogowego, który obowiązuje od pierwszego stycznia tego roku - dodaje komisarz Maśnicki.

Strażnikami szkolnymi są najczęściej kobiety, chociaż trafiają się również mężczyźni, z których większość to zawodowi kierowcy poszukujący akurat zatrudnienia. W ich przypadku szkolenie organizowane przed rozpoczęciem pracy jest łatwiej-

sze, ponieważ znają dobrze obowiązujące na polskich drogach przepisy.

Najważniejszym obowiązkiem strażników jest czuwanie nad bezpieczeństwem pieszych na przejściu wytypowanym dla danej szkoły. Oprócz przeprowadzania przez jezdnię dzieci strażnicy pomagają także osobom starszym oraz niepełnosprawnym. Mogą także zwracać uwagę pieszym oraz kierowcom łamiącym przepisy ruchu drogowego i tym samym stwarzającym zagrożenie na drodze. Jeżeli dojdzie do wypadku osoba pilnująca przejścia powinna w miarę możliwości udzielić pierwszej pomocy oraz powiadomić służby ratownicze. Jeżeli nie ma konieczności przebywania strażnika w pobliżu przejścia, może on wykonywać czynności związane z zapewnieniem porządku i bez-

pieczeństwa na terenie szkoły w zakresie określonym przez dyrektora szkoły.

Pani pracująca na przejściu dla pieszych przed naszą szkołą doskonale wywiązuje się z powierzonych jej obowiązków - mówi Grażyna Rutkowska, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 14 w Płocku, znajdującej się przy ulicy Jachowicza, jednej z najbardziej ruchliwych ulic w naszym mieście. Od godziny 7.00 do 15.00 dba nie tylko o bezpieczeństwo dzieci, osób starszych i niepełnosprawnych, ale również zwraca uwagę na to, co dzieje się w otoczeniu szkoły, dzięki czemu możemy uniknąć zagrożeń związanych nie tylko z dużym natężeniem ruchu na Jachowicza. Był nawet przypadek, że przez kilka dni nie było przed szkołą strażnika. Natychmiast zareagowali rodzice, którzy wręcz domagali się wyjaśnienia sytuacji.

Opinię dyrektora Rutkowskiej potwierdzają także dyrektorzy innych płockich szkół. Także rodzice są zgodni, że strażnicy szkolni powinni pozostać obok szkół podstawowych znajdujących się w pobliżu dróg o dużym natężeniu ruchu. Niestety, ich los nie jest pewny. W ostatnim dniu lutego minie termin finansowania przez urzędy pracy robót publicznych, w ramach których są zatrudnieni strażnicy. Wszyscy zastanawiają się co dalej?

Do tej pory jedynie gminy Czerwińsk, Kutno, Strzelce, Pacyna, Krośnice, Łaniewice, Gostynin, Łąck, Gąbin, Sierpc, Łęczyca i Daszyna zadeklarowały zatrudnienie na czas nieokreślony strażników szkolnych - mówi Elżbieta Wasilewska, kierownik Wydziału Rynku Pracy w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Płocku. Łącznie w tych dwunastu gminach zostanie zatrudnionych siedemnaście osób.

Wśród gmin wymienionych przez Elżbietę Wasilewską nie ma Płocka, chociaż w stolicy województwa pracuje aż jedenastu strażników, a mieszkańcy Górz zgłosili potrzebę stworzenia kolejnego etatu w ich dzielnicy.

Obecnie nie mamy funduszy na dalsze finansowanie strażników szkolnych. Subwencje oświatowe, jakie nasza gmina otrzymuje, nie przewidują pieniędzy na ten cel - mówi Maciej Krzemiński z Zarządu Jednostek Oświatowych

w Płocku. - Biorąc pod uwagę, że miesięczne wynagrodzenie jednego strażnika wynosi brutto około 600 - 650 złotych. Jedynie w tym roku potrzebowalibyśmy na zatrudnienie strażników ponad sto tysięcy złotych. Zgodnie z Ustawą o Systemie Oświaty z września 1991 roku te pieniądze powinien zapewnić budżet państwa. Zdajemy sobie wszyscy sprawę, że obecność strażników na przejściach dla pieszych jest niezbędna, ale niestety, w tej chwili oczekujemy na konkretne decyzje rządowe. Naszego miasta nie stać na sfinansowanie pracujących już jedenastu strażników i utworzenie dwunastego etatu w Górach. Wynika to ze zbyt dużej ilości zadań i obowiązków, którym muszą sprostać samorządy lokalne. Nie próbowaliśmy się także zwracać o pomoc do największych zakładów pracy w naszym mieście, ponieważ jak wiadomo, żaden pracodawca nie może uzależniać pensji, która należy się pracownikowi, od hojności sponsora. Po za tym, jak uczy doświadczenie, sponsorzy chętnie finansują na przykład zakup sprzętu, ale nikt nie chce partycypować w kosztach zatrudnienia obcych pracowników - dodaje Maciej Krzemiński.

Rodzice dzieci z wymienionych wcześniej dwunastu gmin naszego województwa mogą być prawie w stu procentach pewni, że ich pociechy podczas pokonywania ruchliwych jezdni będą mogły liczyć na fachową pomoc strażników szkolnych. Najtrudniejsza sytuacja jest obecnie w Płocku. O tym, czy na ulicach największego miasta województwa pozostaną kolorowo ubrane osoby pilnujące bezpieczeństwa na przejściach dla pieszych, przekonamy się już na początku marca. Na zakończenie nie można przytoczyć pewną anegdotę.

Kiedy na ulicach naszych miast pojawili się strażnicy szkolni, urzędy pracy miały olbrzymi problem ze sklasyfikowaniem tego nowego zawodu. Z charakterystyki wynikało, że obowiązki strażników są najbardziej zbliżone do zakresu czynności wykonywanych przez... portiera hotelowego - mówi Elżbieta Wasilewska z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Płocku. - Jednak po pewnym czasie ustalono jednolitą nazwę "strażnik szkolny" i właśnie to określenie wpisało się na trwałe w świadomość społeczeństwa.

Jacek Danieluk
fot. P. Lewandowski

Śladem naszych publikacji

Absurdy w oświacie

W związku z wydrukowaniem w numerze z dnia 13 stycznia 1998 r. na str. 6 Tygodnika Płockiego artykułu pt. "Życzenia noworoczne dla nauczycieli" uprzejmie proszę o opublikowanie w następnym numerze TP następującego wyjaśnienia:

Nawiązując do treści listu opublikowanego w artykule pt. "Życzenia noworoczne dla nauczycieli" w Tygodniku Płockim z dnia 13 stycznia 1998 r. uprzejmie wyjaśniam, że zarzuty stawiane przez autorkę listu pod adresem administracji oświatowej są bezpodstawne. Co prawda autorka listu nie określiła precyzyjnie nazwy instytucji, której stawia zarzuty oraz banku, który prowadzi jej rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy, lecz z treści listu wnioskuję, że problem może dotyczyć instytucji przeze mnie kierowanej.

W związku z powyższym wyjaśniam, co następuje:

Biorąc pod uwagę wyjątkowo dużą liczbę dni wolnych od pracy na przełomie roku 1997/98 oraz konieczność jak najszybszego wypłacenia nauczycielom wynagrodzeń za styczeń '98 podjąłem decyzję, że dzień 2 stycznia będzie dniem roboczym dla części pracowników Zarządu Jednostek Oświatowych celem dokonania przelewów wynagrodzeń nauczycieli.

Niestety, mimo naszych najlepszych intencji nie istniała możliwość wcześniejszego przelewu, chociaż byliśmy przygotowani do tej operacji już w dniu 29 grudnia. Na przeszkodzie stoi ustawa Prawo Budżetowe, która zabrania realizacji wydatków z następnego roku w roku poprzedzającym. Wynagrodzenie nauczycieli jest płatne z góry. Wyjątkowe trakto-

wanie nauczycieli w stosunku do ich grup zawodowych wynika z przepisów Karty Nauczyciela. Z przykrością stwierdzam, że ustawa ta uchwalona 16 lat temu zupełnie nie odpowiada realiom oraz przepisom, które pojawiły się po roku 1989. Jest to jednak problem ustawodawcy, za którego rozwiązanie nie mogę przyjmować odpowiedzialności.

Nie mam również wpływu na szybkość dokonywania operacji między bankami. Wydaje się, że cztery dni są czasem wystarczającym do wykonania operacji przelewu między bankami, tym bardziej, jeśli są one zlokalizowane w tym samym mieście.

Zacytowany zarzut wypowiedziany ustami pracownicy banku jakoby "Zespół Jednostek Budżetowych był najgorszym płatnikiem" odnosi się chyba do stwierdzenia faktu, że przy dużej liczbie

otwartych rachunków kwoty przelewów nie są wysokie. Jest to jednak kwestia wysokości wynagrodzeń pracowników oświaty ustalanych nie przez jednostkę, którą kieruje, lecz przez naczelne organy państwa w formie aktów wykonawczych do ustaw stosownie do wysokości środków finansowych przekazywanych na oświatę.

Na przyszłość, w przypadkach pojawiania się takich komentarzy radzę autorce listu zmienić bank. Sprowokowany ostatnim zdaniem listu chciałbym zaprezentować krótką i na pewno niepełną listę absurdów, którą musi się borykać "kolejne pokolenie siłaczek", do którego należy moim zdaniem zaliczyć również pracowników administracji oświatowej:

1. Sprzeczności między przepisami i przepisami prawa oświatowego a przepisami prawa budżetowego i prawa pracy.

2. Niemożność wyegzekwowania od budżetu państwa pełnej realizacji ustawowych obowiązków w zakresie finansowania zadań oświatowych przekazywanych gmi-

nom jako zadanie własne.

3. Ustanawianie nowych przepisów, w tym dotyczących oświaty, powodujących skutki finansowe bez przekazywania samorządowi środków na ten cel.

4. Skomplikowany do granic możliwości system wynagradzania nauczycieli. Wynagrodzenie nauczyciela składa się z kilkudziesięciu składników płatnych w różnych terminach.

5. Płaca nauczyciela posiadającego dyplom ukończenia wyższej uczelni z pełnym przygotowaniem do zawodu po 30 latach pracy stanowi nieco ponad 88% średniej płacy krajowej.

Nawiązując do tytułu artykułu, chciałbym złożyć wszystkim pracownikom płockiej oświaty życzenia noworoczne, aby w rozpoczętym nowym roku 1998 lista absurdów uległa wydatnemu skróceniu.

Z poważaniem
Maciej Krzemiński
Dyrektor Zarządu
Jednostek Oświatowych

“Mój Płock”

Od 18 lat wystawa “Mój Płock” niezmiennie towarzyszy obchodom rocznicy wyzwolenia miasta spod okupacji hitlerowskiej. Te styczniowe spotkania płockich fotografów na trwałe wpisały się w krajobraz wydarzeń artystycznych naszego miasta.

- Wystawa ta stanowi okazję zarówno do zaprezentowania prac związanych z naszym miastem, jak też podsumowania poprzedniego roku działalności Towarzystwa - powiedział podczas otwarcia wystawy 21 stycznia br. w gmachu Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej prezes Płockiego Towarzystwa Fotograficznego - **Zbigniew Kryda**. - Liczne wystawy fotograficzne, udział w plenerach, czy wreszcie przygotowanie kolejnego Biennale Plakatu Fotograficznego potwierdzają, iż Towarzystwo ma się nieźle, pomimo braku włas-

nas rzeczywistości. Przeniesione na papier fotograficzny, pozwalają na nowo odkryć i dostrzec to, czego nie ujrzemy w codziennym zabieganiu. Petrochemia z dymiącymi kominami urzeka, na fotografii mostu o zmierzchu (fot. Jan Drzewiecki) nie widać dziur, a bije z niego romantyzm.

Przyroda, zachody słońca (fot. Janusz Pysiak, Halina Płuciennik) i niesamowita gra światła zabierają nas na łono przyrody o bajkowym nastroju... Praca Marka Konarskiego jak zwykle świetna - typowo artystyczna, pełna atmosfery teatralnej garderoby, a pan Henryk Błażejczyk w obiektywie nabiera specjalnego wyrazu,



Zdjęcie roku: Honorata Żółtowska

wego “Fotopstryka” za działalność w 1997 roku, które otrzymali: **ZŁOTY** - Zbigniew Kryda, **SREBRNY** - Małgorzata Dąbrowska i **BRAZOWY** - Janusz Pysiak. Złote odznaki otrzymali: Ryszard Frankowski, Henryk Leśniak i Artur Kras. Legitymacje PTF otrzymały Ania Kras i Małgosia Dąbrowska, wraz z wyróżnieniem za prowadzenie kroniki.

W związku z tym, że mija właśnie 35 lat działalności Płockiego Towarzystwa Fotograficznego listy gratulacyjne na ręce prezesa Z. Krydy złożyli: wojewoda płocki Andrzej Drętkiewicz, prezydent Płocka - Dariusz Krajowski-Kukiel, a także Natalia Kalinowska-Witek i Jadwiga Wojnarowska.

Trzy najlepsze zdaniem zgromadzonych prace zostały wybrane w drodze głosowania. III miejsce przyznano laureatce “Zdjęcia roku” **Honoracie Żółtowskiej, II - Januszowi Pysiakowi, I - Halinie Płuciennik**.

Wystawa robi ogromne wrażenie i jest okazją do nowego spojrzenia na nasze miasto, tak emanujące pięknem, że aż trudno uwierzyć, iż to ten sam Płock...

Tekst:

Radosław Mustwiłło



Halina Płuciennik podczas dekoracji swoich prac.

Fot.: Piotr Lewandowski

nego lokalu. Jeśli dodać do tego coraz większy zapal młodych, zarówno wiekiem jak i duchem, adeptów fotografii, to z optymizmem należy spojrzeć w przyszłość.

Wystawa “Mój Płock” bardzo silnie związana jest z naszym miastem. Obrazy - fotografie “światłem malowane” przedstawiają płockie zakątki, place i ulice, te bardziej i te mniej znane, twarze ludzi znanych i anonimowych, wydarzenia znaczące i wyrwane fragmenty otaczającej

przygotowując się do wyjścia na scenę. Zabrakłoby strony gazety, by opisać prace wszystkich, którzy wzięli w niej udział: Małgorzaty Dąbrowskiej, Piotra Drasa, Tomasza Dzwonkowskiego, Wiesława Kowalskiego, Wandy, Artura i Anny Kras, Marka Malinowskiego, Tomasza Niesłuchowskiego, Romana Ruteckiego, Jana Waćkowskiego i Honoraty Żółtowskiej.

Podczas uroczystego otwarcia wręczono dyplomy Honoro-

W duchu szacunku i kultury

Pamięci Polsko-Żydowskiej

Władze samorządowe miasta Płońsk oraz Wyższa Szkoła Humanistyczna w Pułtusku ogłaszają konkurs poświęcony pamięci więzi polsko-żydowskich. Jego idea zrodziła się w tym mieście z potrzeby zgłębienia wspólnych kart przeszłości i obecnych losów Polaków i Żydów, nieodłącznie związanych z historią obu narodów oraz z potrzeby udokumentowania wspólnych doświadczeń, ukazanych przez pryzmat indywidualnych ludzkich biografii. Realizacja konkursu ma pomóc także w likwidowaniu wzajemnych uprzedzeń i przełamywaniu stereotypów pomiędzy narodem polskim i żydowskim, które funkcjonują w potocznym obiegu. Jego zadaniem jest również ukazanie procesu kształtowania się świadomości historycznej w obu wspólnotach kulturowych.

W konkursie mogą wziąć udział Polacy i Żydzi mieszkający w Polsce i za granicą, którzy byli w przeszłości lub są obecnie w jakikolwiek sposób związani z Polską, szczególnie zaś z Mazowszem i Ziemią Płońską. Jest on adresowany przede wszystkim do tych, którzy pamiętają przeszłe zdarzenia, ich wspomnienia mogą bowiem pomóc w zrozumieniu, jak kształtowa-

ło się poczucie wspólnoty kulturowej w świadomości historycznej Polaków i Żydów. Udział mogą wziąć także osoby, których pogląd na współczesne stosunki polsko-żydowskie został ukształtowany nie tylko przez przekazy bezpośrednie, ale w znacznej mierze także przez środki przekazu. Formuła programu konkursu jest otwarta. Zgłaszane prace mogą mieć charakter wspomnień, dzienników, wywiadów, form literackich, reportaży czy felietonów oraz zbiorów dokumentacyjnych (ikonograficznych, piśmienniczych, audiowizualnych). W przypadku prac naukowych przedmiotem refleksji winny być opisy konkretnych faktów i zdarzeń. Uwzględniane będą:

- zapisy doświadczeń rodzin żydowskich i polskich wynikające z ich wzajemnych kontaktów niezależnie od tego jakiego czasu dotyczą, ani jakiej natury kontaktów dowodzą; brane pod uwagę będą prace ukazujące wspólne aspekty życia społecznego, gospodarczego, religijnego, kulturalnego,
- zapisy zarówno losów jednostkowych, jak i procesów zachodzących w środowiskach polskich i żydowskich,

- zapisy doświadczeń wynikających z kontaktów z polskimi i żydowskimi instytucjami kulturalnymi.

Jedyną przyjętą przez organizatorów cezurą czasową jest ograniczenie problematyki prac do doświadczeń XX wieku. Prace wcześniej nie publikowane, można nadsyłać w języku polskim, angielskim, hebrajskim, jidisz.

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do zachowania oraz publikowania nadesłanych prac. Termin nadsyłania upływa z dniem 15 sierpnia 1998 roku, jego finał zostanie zorganizowany w Płońsku wiosną 1999 roku. Główna nagroda nosząca imię wybitnego przedstawiciela narodu żydowskiego Dawida Ben Guriona - obywatela Płońsk, wynosić będzie 1000 \$ USA. Przewidziane są także trzy dalsze nagrody dla laureatów konkursu o łącznej wartości 2000 \$ USA oraz nagrody dodatkowe.

Prace i korespondencje związaną z konkursem należy kierować na adres: **Urząd Miejski w Płońsku - Sekretariat Konkursu, Ul. Płocka 39, 09-100 Płońsk, tel. /023/ 662-27-25, z dopiskiem “Pamięci Polsko-Żydowskiej”.**

(rad)



SPICE WORLD FILM

Ta komedia muzyczna z elementami romansu - to kronika pięciu szalonych dni w gorącym terminarzu dziewczyn na drodze do ich pierwszego koncertu na żywo w londyńskim Royal Albert Hall. Fantastyczne przygody, dramatyczne pościgi i udział samych gwiazd (SPICE GIRLS, ELTON JOHN, BOB GELDOF) połączone są, by pokazać nam kalejdoskopowy świat niezwykłych dziewczyn. Film opowiada nie tylko o sławie i cudownym życiu gwiazd muzyki. Ukazuje też i ciemne strony sławy, zadając tym samym cios żadnym sensacji mediom, bezlitośnie konkurującym w wykorzystaniu sukcesu: BABY SPICE (Dziecinki), GINGER SPICE (Flirciary), SCARY SPICE (Dzikuski), SPORTY SPICE (Sportsmenki) i POSH SPICE (Elegantki). Szalony pościg przez miasto za autobusem Spice Girls, neurotyczny menadżer Dziewczyn (R.E. Grant), niewzruszony szef (R. Moore) i cierpliwa asystentka (C. Rushbrook) - to wszystko sprawa, że dziewczyny nie mogą się doczekać, by przespice'ować cały świat...

SPICE WORLD łączy w sobie niezapomniany czar filmów “The Beatles”, “Spinal Tap” i “Speed - niebezpieczna szybkość”, a wszystko to jest doprawione przez Dziewczyny ich unikalną i pikantną Przyprawą. Nie przegap! **PREMIERA: 30 sty-**

cznia, Kino “Przedwiośnie”, Dolby Stereo SR CP-500.

PYTANIE KONKURSOWE:

Którym klonem potwołanym do życia była Ripley (Sigourney Weaver), główna bohaterka filmu **OB-CY: Przebudzenie?**

- a) 3
- b) 8
- c) 10

Czytelnicy, którzy w ciągu 5



dni od daty ukazania się tego numeru “TP” nadesłań na adres redakcji (Płock “Stary Rynek 27”) prawidłowe odpowiedzi na kartach pocztowych z dopiskiem **KINOMANIA** wezmą udział w losowaniu nagród - wejściówek ufundowanych przez Centrum Kinowe “Mazowsze”. Rozwiązanie konkursu z ubiegłego numeru już za tydzień.

(mus)

Spotkanie dyrektorów ZOO

Ratowanie ginących gatunków

W Miejskim Ogrodzie Zoologicznym w Płocku gościli dyrektorzy ogrodów z całej Polski. Po raz pierwszy w naszym ZOO odbyło się posiedzenie zarządu jednej z sekcji Polskiego Towarzystwa Zoologicznego oraz Rady Dyrektorów Polskich Ogródów Zoologicznych.

Zarząd sekcji Ogródów Zoologicznych PTZ omawiał kierunki działania w b.r. oraz ustalił szczegóły gospodarki finansowej, natomiast Rada Dyrektorów przyjęła postanowienia o współpracy związanej z ochroną w ZOO ginących gatunków zwierząt. Z posiadanych przez nasz ogród, do takich należą m.in. pantery śnieżne i zebry Hartmana.

- Chodzi o utrzymanie grupy

zwierząt rzadkich gatunków, w ramach których można prowadzić prace hodowlane - wyjaśnił nam dyrektor Miejskiego Ogrodu Zoologicznego w Płocku **Aleksander Niweliński**. Wszystkie polskie ogrody mające w swoich zbiorach okazy ulegające zagładzie w naturze, rozwijać będą wspólnie z innymi hodowle polegające na doborze par, łączeniu, wymianie zwierząt czy fachowym oddzielaniu młodych od stada i ich dalszym rozmnażaniu. Płockie ZOO ma już spore osiągnięcia w dziedzinie hodowlanej. Teraz współpraca w tym kierunku wszystkich polskich ogrodów ma być coraz doskonalsza.

Greg

Z CPN-em lub bez...

Być może jeszcze w tym roku plocka Petrochemia zadebiutuje na giełdzie. Minister Skarbu Państwa Emil Wąsacz twierdzi, że Rząd RP "nie przewiduje żadnego blokowania prywatyzacji Petrochemii, a ścieżka Petrochemii dla prywatyzacji jest otwarta".

Według E. Wásacza, prywatyzacja ma kilka aspektów. Trzeba przede wszystkim wybrać optymalny czas wejścia na giełdę, a także zsynchronizować programy rekompensat.

- Sprawa właścicieli przemysłu naftowego jest sprawą drugorzędną - powiedział podczas wizyty w Płocku Emil Wąsacz. - Z punktu widzenia bezpieczeństwa Państwa, to, że właścicielem jest Skarb Państwa czy ktoś inny jest mniej istotne niż to, żeby być niezależnym od importu. Złe dla kraju byłoby wówczas, gdybyśmy byli skazani na import produktów naftowych, czyli benzyny i innych podobnych.

Minister Wąsacz spotkał się w ostatni czwartek w siedzibie Petrochemii z zarządem spółki, związkami zawodowymi i częścią Rady Nadzorczej, reprezentowaną przez załogę. W Petrochemii doszło również do spotkania z prezesami Rafinerii Gdańskiej, Centrali Produktów Naftowych oraz plockiego PERN-u.

- Spotkaniem w Petrochemii zainaugurowaliśmy drugą rundę spotkań z przemysłem naftowym, polegającą na przeglądzie stanowisk w indywidualnym układzie - powiedział minister. - Po Petrochemii przewiduje wizytę w CPN-ie, Rafinerii Gdańskiej i, ewentualnie, PERN-ie.

Nieprzypadkowy jest taki właśnie układ indywidualnych spotkań. Tajemnicą poliszynela pozostaje, że nie ma zgody co do kompleksowego podejścia do prywatyzacji sektora naftowego w Polsce. - Dla mnie problem leży w pewnym konflikcie wewnętrznym między Rafinerią Gdańską, Petrochemią i CPN-em. Wiemy, że w CPN-ie dla obrony ich pozycji powołane zostały komitety

strajkowe, bardzo ostro protestują związki zawodowe.

Największy konflikt zaistniał na linii Petrochemia - CPN. Pre-

tem, że jeśli Petrochemia nie przekona się do tej wizji, CPN wejdzie w układ z inwestorami zagranicznymi, choćby z koncernem Shella.

- Jeśli firmy nie dojdą do porozumienia, to są tylko dwie drogi - twierdzi minister Wąsacz. - Albo próba siłowego przełamania sytuacji ze strony Państwa, co jest próbą najgorszą z możliwych, albo pozostawienie firm "samym sobie". Myślę, że Petrochemia będzie miała wówczas większą szansę przetrwania, bo ma mocniejszą pozycję, jednak w takiej sytuacji straci czas i



Minister Emil Wąsacz (z lewej) i prezes Konrad Jaskóła podczas spotkania w Petrochemii.

Fot. P. Lewandowski

zes Petrochemii Konrad Jaskóła stwierdził podczas konferencji prasowej, że najprostszym związkiem Petrochemii z CPN-em byłoby pozyskanie przez Petrochemię większościowego pakietu akcji CPN z zachowaniem podmiotowego charakteru tej spółki prawa handlowego (szyld, odpowiedzialność za program rozwoju itp.). Do takiej opcji zdaje się też przychylić minister Wąsacz twierdząc krótko: - W grę mogą wchodzić tylko związki kapitałowe. Nie dojdzie do porozumienia jest bardziej groźne dla CPN.

Inną wizję związków ma dyrekcja CPN. Ministerstwo i Petrochemie szacują argumen-

ty, że jeśli Petrochemia nie stworzenie własnej sieci dystrybucyjnej, co, moim zdaniem, byłoby błędne. Oczywiście nie mogą zabronić CPN-owi działać optymalnie. Jeśli ta firma uzna, że dobre będzie dla niej wejście w alians strategiczny z Shellem, to będą musieli to zaakceptować.

Emil Wąsacz stwierdził, że szanse dojścia do porozumienia Petrochemii z CPN-em ocenia obecnie na 49,99%.

Plocka Petrochemia zarobiła netto w 1997 roku 670 mln złotych. Zysk jest ponad trzy razy większy niż w roku 1996, ale w porównaniu z rokiem 1995, tylko o 43% wyższy.

Tomasz Szatkowski

Bezpieczne "Zimowisko"

Od 24 stycznia do 14 lutego w całym kraju będzie trwała policyjna akcja "Zimowisko". Dokładny czas akcji będzie zależał od tego, w jakim terminie zostały zaplanowane ferie zimowe dla dzieci i młodzieży. W naszym województwie działania rozpoczną się już 31 stycznia.

Warto również zaznaczyć, że w województwie stołecznym (jest to wyjątek w skali kraju) ferie będą trwały od siódmego do dwudziestego drugiego lutego.

- Będziemy zwracali szczególną uwagę na stan trzeźwości kierujących autokarami przewożącymi dzieci i młodzież na zorganizowane formy wypoczynku. Od każdego kierowcy będziemy wymagali także stosownych dokumentów: prawa jazdy, świadectwa kwalifikacji, dowodu rejestracyjnego oraz ważnych badań technicznych pojazdu. W przypadku najmniejszych wątpliwości autokar nie będzie dopuszczony do ruchu - mówi nadkomisarz Krzysztof Mańnicki z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Płocku.

- W pojazdach będziemy sprawdzali światła, ogumienie oraz system hamulcowy. Jeżeli nasi funkcjonariusze stwierdzą jakiegokolwiek usterki, pojazd zostanie wyłączone z ruchu. Kierowcy powinni pamiętać o sprawnym urządzeniu, które rejestruje prędkość autokaru. Jego brak jest uważany za wykroczenie, co jak wszystkim wiadomo kończy się mandatem.

- Przypominam, że zgodnie z nowym kodeksem ruchu drogowego wszystkie autokary przewożące dzieci i młodzież w wieku do lat osiemnastu muszą mieć tablice o tym informujące. W warunkach ograniczonej widoczności tablice powinny być podświetlone lub wykonane z materiału odbłaskowego - dodaje Krzysztof Mańnicki. - W czasie wsiadania i wysiadania młodych pasażerów każdy autokar musi mieć włączone światła awaryjne. Inni kierowcy przejeżdżający obok takiego pojazdu powinni za-

chowować szczególną ostrożność, a w razie potrzeby zatrzymać się. Warto również przypomnieć, że na autostradach, drogach ekspresowych i dro-

gach dwujezdniowych o dwóch pasach ruchu dla każdego kierunku autokary nie mogą przekraczać prędkości 80 km/h, a na pozostałych drogach 70 km/h.

- W ubiegłym roku w czasie podobnej akcji, jak ta którą przeprowadzimy za kilka dni, nie odnotowaliśmy w całym kraju żadnego wypadku z udziałem pojazdu przewożącego dzieci i młodzież na zimowiska. Policjanci będą także w tym roku kontrolowali dobór miejsc na postój - mówi nadkomisarz Mańnicki. - Jeżeli rodzice będą mieli wątpliwości dotyczące stanu technicznego pojazdu, którym będą podróżowali ich dzieci, będą mogli zwrócić się o pomoc do najbliższej Komendy Rejonowej Policji. Autokar zostanie natychmiast gruntownie sprawdzony przez funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego.

W październiku ubiegłego roku w całym kraju sprawdzano stan techniczny pojazdów. W ciągu sześciu dni skontrolowano 150 tysięcy pojazdów, z których co czwarty miał różnego rodzaju usterki. Na zbliżające się ferie zimowe policjanci, oprócz codziennych kontroli, zaplanowali także dwie dwudniowe akcje, w których wezmą udział pełne stany osobowe Wydziałów Ruchu Drogowego oraz policjanci z Wydziałów Prewencji. W czasie tych działań żaden autokar przewożący dzieci i młodzież na zorganizowane formy wypoczynku nie umknie uwadze funkcjonariuszy. Dokładne terminy tych dużych akcji są trzymane w ścisłej tajemnicy. Dlatego kierowcy powinni przed planowanymi wyjazdami zadbać o usunięcie najdrobniejszych usterek w swoich pojazdach oraz o uaktualnienie badań technicznych. Powinni jednak szczególnie pamiętać o tym, że nie warto jeździć na tzw. "podwójnym gazie", ponieważ może się to skończyć w najlepszym wypadku surowymi konsekwencjami wyciągniętymi przez kontrolujących policjantów.

Jacek Danieluk

"Sadrob" - mistrz Agroligi w województwie

Płockie Zakłady Drobiarskie "Sadrob" S.A. otrzymały ostatnio tytuł wojewódzkiego mistrza Agroligi. W pokonanym polu pozostawiły

ligi jest pilotowany przez czasopismo "Agro-Bazar" oraz telewizyjne, niedzielne "Notowania". Biorą w nim udział rolnicy indywidualni, a także

plockiego "Sadrobu" nie ukrywają, że także liczą na ten tytuł.

Historia

Płockich Zakła-

dów Drobiarskich "Sadrob" S.A. sięga roku 1947. Początkowo firma działała pod nazwą Państwowa Składnica Jaj, rozpoczynając w latach pięćdziesiątych skup i ubój drobiu wodnego (kaczki, gęsi) i grzebiącego (kury, indyki, perliczki). Aktualnie dzienna wielkość produkcji to około 40 ton mięsa drobiowego, z czego 60% trafia do dalszego przetwórstwa, a 40% sprzedaje się w formie mięsa w tuszkach i elementach, rozkładając się na blisko 100 pozycji. Potwierdzeniem wysokiej jakości wyrobów produkowanych w firmie są nagrody i wyróżnienia otrzymywane na międzynarodowych i krajowych targach spożywczych. Wśród wielu innych nagród warto wymienić też najnowszą: Grand Prix Międzynarodowych Targów Spożywczych MASAR-POL'97 w Bydgoszczy za "Pieczeń pistacjową z indyka", wyróżniony także Kryształowym Pucharem XIII Warszawskich Targów Spożywczych.

szat



Od lewej: szef produkcji Karol Kurach, dyr. Zarządu Sadrob S.A. Rajmund Paczkowski, z-ca dyr. d/s produkcji Stefan Roczeń, kierownik ds. marketingu Stanisław Beca.

wielu znanych konkurentów, w tym chyba najważniejszego, kutnowską "Agromę". To wydarzenie było okazją do spotkania przedstawicieli zakładu ze współpracującymi firmami oraz mediami.

Konkurs na Mistrza Agro-

zakłady działające na rzecz rolnictwa lub zajmujące się przetwórstwem. Mistrz województwa staje w szranki na szczeblu krajowym. W najbliższym czasie będzie już wiadomo, kto wygrał tegoroczną edycję. Przedstawiciele

Z życia Politechniki

Jak gospodarować odpadami?

W ramach programu TEM-PUS-PHARE projekt N°SJEP-09124-95 w pomieszczeniach Politechniki Warszawskiej w Płocku został przeprowadzony kurs "Gospodarka odpadami przemysłowymi i komunalnymi".

Celem kursu było zaznajomienie uczestników z podstawowymi metodami ochrony środowiska przed ujemnym oddziaływaniem odpadów oraz z nowymi przepisami dotyczącymi gospodarki odpadami przemysłowymi i komunalnymi. Organizatorami kursu byli: Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Płocku, Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej w Płocku oraz Ośrodek Naukowo-Dydaktyczny PW w Płocku.

Uczestnikami kursu byli między innymi pracownicy zakładów pracy wytwarzających odpady przemysłowe, a także pracownicy gmin posiadających składowiska odpadów komunalnych, na których istnieją możliwości składowania odpadów przemysłowych, a także przedstawiciele gmin, które muszą uzgadniać postępowanie z wytworzonymi na ich terenie odpadami przemysłowymi.

Program kursu obejmował łącznie 18 godzin ujętych w trzy bloki tematyczne: zasady prawidłowej gospodarki odpadami, przepisy prawne i podziały dotyczące gospodarki odpadami, a także gospodarkę odpadami w kraju i w województwie płockim oraz w Unii Europejskiej. Poruszono też problem finansowania zadań dotyczących gospodarki odpadami.

Wśród wykładowców znaleźli się specjaliści tego tematu: prof. dr inż. Andrzej Bukowski - rzeczoznawca z listy MOŚ ZNiL, profesor PW, mgr Janina Kawałczewska - dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Płocku, inż. Andrzej Hasa - Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w Płocku oraz mgr Eryk Stogowski - wiceprezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Kurs obejmował wykłady, dyskusje oraz prezentacje materiałów i urządzeń. Pozostaje mieć nadzieję, iż po tak solidnym kursie gospodarka odpadami w naszym województwie stanie się rozsądniejsza.

(mus).

"SHOGUN" w Warszawie

(Korespondencja własna "TP")

RICHARD CHAMBERLAIN - wielki aktor amerykański, bożyszcie kobiet od 12 do 100 lat, pojawił się na dwa dni w Warszawie. Ten blisko 63-letni artysta (ur. 1935) przyjechał specjalnie, aby odebrać nagrodę Tygodnika TELE-TYDZIEŃ - statuetkę Telekamery - dla najpopularniejszego aktora zagranicznego na polskich ekranach.

Aktor zyskał ogromną popularność na całym świecie w serialach telewizyjnych "Doktor Kildare", "Shogun" i "Ptaki ciemnych krzewów". Inne główne role, to "Trzech muszkieterów", "Casanova", "Człowiek w żelaznej masce", "Hrabia Monte Christo", "Julius Cezar". Grał również w całej serii filmów przygodowych pod wspólnym tytułem "Allan Quatermain" ("Kopalnie króla Salomona"). Gra dużo w teatrach Ameryki i Zachodniej Europy, w sztukach klasycznych ("Ryszard II", "Hamlet"), jak i w musicalach ("Śniadanie u Tifaniego", "My Fair Lady").

Doprawdy trudno wymienić wszystkie osiągnięcia tego wybitnego aktora. Oprócz aktorstwa studiował także naukę śpiewu w Polki z pochodzenia pani Trojanowski w Los Angeles. A jeszcze historię sztuki w Claremont - Kalifornia. Służył w wojsku w Korei (to także studia - jak mówi żartobliwie). Wieleletnia pasja, jaką jest dla niego malarstwo i ekologia, dopełnia wizerunku tego jakże czynnego i urokliwego artysty.

Do Polski przyjechał z Londynu samolotem wieczorem 15 stycznia, po Warszawie poruszał się złotym Jaguarem X18. Zamieszkał w apartamencie I. Paderewskiego w Hotelu Bristol. Już w godzinę po przylocie poszedł z przyjaciółmi na Stare Miasto, zjadł kolację "U Fukiera". 16 stycznia, kwadrans po dwunastej pojawił się nieskazitelnie ubrany i uśmiechnięty w sali konferencyjnej Hotelu Marriott, gdzie przez blisko godzinę odpowiadał elegancko i z humorem na mniej i więcej bzdurne pytania dziennikarzy.

O 13.00 krótka przejażdżka po

Warszawie. Uroczysty obiad w pałacyku "Ermitage", o 14.00 w warszawskich Łazienkach w towarzystwie m.in. prezydenta Warszawy - Marcina Świącieckiego i pani Elżbiety Pendereckiej. Pałac Ermitage przygotował na tę okazję specjalne menu: puszysty pasztet z sarny z płatkami ciasta maślanego i konfiturą z borówek, delikatne pierogi z kapustą i grzybami z sosem z miodu pitnego, staropolski żurek z wiejską szynką i tartym chrzanem, smażone fileciki z sandacza podane z sosem koperkowym i rakami, lekki tort makowy z musem czekoladowym i sosem cyrmonowym.

Po uroczystym obiedzie krótki odpoczynek w hotelu i już o 16.00 podpisywanie różnych zdjęć, okładek, pozowanie do fotografii w warszawskim EMPIK-u. Trzeba było widzieć tę blisko półkilometrową kolejkę jego wielbicieli od lat 12 do 180. Z uśmiechem podpisywał wszystko, pozował do wspólnych zdjęć, "puszczał oko" w kierunku kłbiących się w drzwiach i na ulicy "wyjących" na jego cześć fanów. Były to chyba najsympatyczniejsze

trzy kwadransy spotkania wielkiego aktora z ludźmi Warszawy. W EMPIK-u spotkał się niespodziewanie z żoną innego aktora Michała Yorka - Patricją, która w Warszawie otwierała wernisaż swojej fotografii.

O 17.00 szybki odjazd do Studia Polsatu w Hotelu Marriott na nagranie programu, który będzie pokazany za około 2 tygodnie po wizycie artysty. O 18.00 krótki odpoczynek w hotelu, o 19.20 zjawia się w sali "Bałtyk" w Hotelu Marriott na uroczystej gali wręczenia statuetek Telekamery, przyznawanej przez Tele-Tydzień dla m.in. najpopularniejszego aktora zagranicznego. W blasku reflektorów i w ludzkim szpalerze zmierza na scenę, skąd jest grzecznie, ale stanowczo zawrócony, posadzony w drugim rzędzie i przez blisko dwie godziny ogląda, co się dzieje na scenie. A na scenie działo się dużo...

O 21.40, po pamiętnym wspólnym zdjęciu Richard Chamberlain po angielsku zwał, bankietu widać nie chciał. Uczestnicy, czyli wielcy filmu i TV polskiej, odechnęli i ruszyli żwawo do jadalni, deserów i napitków. O godz. 23.00 zjedzono i wypito wszystko, choć towarzystwo - ok. 120 ludzi - uparcie czekało, że a nuż jeszcze obsługa coś wyniesie. Podobno niektóre koła artystyczne tak się wycwaniły, że mogą przeżyć bezpłatnie cały miesiąc, bywając tylko na przyjęciach. Mógłbym powiedzieć tylko "Jaka szkoda, że państwo tego nie widzieli..."

Na szczęście podczas trwania powyższego aktor, naprawdę wielki



człowiek, był na cichej kolacji, w kameralnym lokalu warszawskiego Starego Miasta, z ludźmi mu przyjaźnymi. Później krótko po północy spacer po uśpionym mieście, pożegnanie z dziwną rzeką Wisłą, hotel...

17 stycznia po śniadaniu odlot z Warszawy do Londynu.

Już w następnym numerze specjalny wywiad dla "Tygodnika Płockiego" ze znanym aktorem kina, teatru i telewizji, amerykańskim gwiazdorem RICHARDEM CHAMBERLAINEM.

Daniel RATZ

(Akredytowany na powyższej imprezie jako dziennikarz przez firmę - Koncern Prasowy HEADLINES - Warszawa).

Biednych lubią bociany

W dwóch małych, niskich pomieszczeniach i korytarzu zaadaptowanym na potrzeby kuchni, mieszka pani Zofia z mężem i siedmiorgiem dzieci. Wszystkich ma ośmiorgo, ale jeden syn jest w ośrodku opiekuńczo-wychowawczym.

- Nie chciał się uczyć. Może to i dobrze, że go zabrali. Tam nauczą go moresu i posłuszeństwa. Powiedział, że wróci dopiero jak zdobędzie zawód. Na razie jest w podstawówce - opowiada matka. - To jeszcze parę lat upłynie zanim przyjdzie do nas na stałe.

Pani Zofia otula maleńkiego Krzysia, leżącego w wózku. Ma dopiero kilka tygodni, jeszcze nie zna rodzeństwa. Jeszcze nie wie, że najmłodsza Basia nie chodzi do zerówki, "bo brakuje w domu pieniędzy", że najstarszy brat zrezygnował z technikum, "bo brakuje pieniędzy"...

- Oplaty i składki na różne rzeczy w szkole są dla mnie bardzo uciążliwe. Grudzień był pod tym względem okropny. Dzieciaki ciągle na coś wołały. Skąd ja mam na to wszystko brać? - zali się pani Zofia. - Teraz jak mąż dostanie najbliższą wypłatę, to odwieziemy Zbyska do poprawczaka. Taki jest wyrok sądu. Ja już się z nim dosyć namęczyłam. Wdał się w towarzystwo kolegów i tak na tym wyszedł. Ma 17 lat, a kolegów dobrał sobie o wiele starszych. Nauczył się pić, a gdy wypije jest bardzo agresywny. Taki charakter po ojcu. Zawzięty, że bodaj by zabił, a nie ustąpił. W poprawczaku nauczą go rozumu. Tutaj zmarniałby do końca.

Po butelce z ciepłym mlekiem, naszykowanym dla Krzysia, chodzą ospałe muchy. Władzą do wózka, wygrzewają się na ścianie. Obudziło je nadmierne ciepło, a może ono nie pozwoliło owadom zapaść w zimowy sen?

- Grzejemy elektrycznie. Opieka płaci za prąd. Jest jeden piec w tamtym pokoju, ale palimy w nim tylko w wielkie mrozy. W tej ciasnocie trudno się do niego dostać. Mieszkanie jest niskie, łatwo je nagrzać. Ciągnie najbardziej od drzwi - uskarża się pani Zofia.

W mieszkaniu królują wersalki i tapczany. Dzieci śpią jedną obok drugiego. Rodzice mają oddzielny pokój, do którego został przyjęty noworodek. W żadnym z pomieszczeń nie ma stołu.

- A gdzie go postawić? - denerwuje się rozmówczyni. - Otwieram drzwi od biblioteczki i jedzą na blacie. Po kolei. Każde się naje. Zupełnie przynoszę ze szkoły, starca dla wszystkich. Tak się umówiliśmy z panią kierowniczką, że co zostanie to ja zabieram. Dzieciaki są ciągle głodne.

Sklepiak z sąsiedztwa dobrze zna tę rodzinę. Otworzył im kredyt. Żał mu dzieci. Dług oddają po wypłacie, ale po tygodniu znów biorą "na borg".

- Teraz będzie trochę lżej, bo najstarszy poszedł do pracy. Dwa lata w domu siedział. Wreszcie udało się i pracuje w kotlewni, z pierwszych zarobionych pieniędzy dał mi 50 zł. Może jak zarobi więcej, to i da więcej. Mam 650 zł na ubranie i żywnienie wszystkich. Pewnie, że nie starczy, ale co mam robić? Takie jest życie. Już w tym roku mam 100 zł długu u sklepiakarza. Wczoraj nie miałam za co kupić mleka i cukru dla malego. Nie opowiadam takich rzeczy ludziom, bo nikt by mi nie pożyczył.

Mieszkanie pani Zofii jest pełne ubrań, starych telewizorów (!), wersalek i dzieci. Najmłodsze dziewczynki z niecierpliwością dobijają się do pokoju rodziców. Starszy brat robi porządek. Po chwili płacze i krzyki milkną.

- Słyszysz pani? Tak jest ciągle. Mamo! Mamo! To słyszał na okrągło. Starszy syn trochę je ustawia po kątach, ale myślę czasami, że ma rację. Przecież dziś jest ładna pogoda, nie ma mrozu. Czemu siedzą w domu, a nie wyjdą na dwór. Jak jest ojciec, to są eicho. Mam trochę spokoju tylko wtedy, gdy mąż wraca z pracy - opowiada pani Zofia.

Marysia spokojnie przysłuchuje się naszej rozmowie. Zagadnięta niechętnie odpowiada, jest nieśmiała w mojej obecności. Czerwieni się i zakrywa twarz dłońmi. Nie chce mieć tak dużo dzieci. Uważa, że dwoje zupełnie wystarczy. Jednak z zainteresowaniem zagląda do wózka z niemowlęciem.

- Oni wszyscy traktują Krzysia jak zabawkę. Pozwalam starszym nosić go na rękach. Nie wiem czy to dobrze, że znowu jest chłopak. Z dziewczynkami chyba jest łatwiej. Chciałabym, żeby one zdobyły jakiś zawód. Najlepiej gdyby mogły pracować w kuchni. Można się najeść i jeszcze to co zostanie zabrać do domu. Chłopaki to zawsze sobie jakoś poradzą. Dziewczyny powinny mieć zawód.

Pani Zofia skończyła tylko podstawówkę. Cięża nie pozwoliła kontynuować dalszej nauki. Urodziła pierwszego syna. Druga ciąża jeszcze bardziej pokrzyżowała plany. Potem wyszła za mąż. Początkowo pracowała. Dzieci jednak przybywało i trzeba było zostać w domu. Zwolniła się na własną prośbę. Niedawno proponowano jej pracę w systemie czterobrygadowym. Odmówiła.

- Może gdybym poszła do roboty, to tego najmłodszego by nie było. Człowiek miałby głowę czym innym

zająć. A tak, to ciągle w domu siedzę. Mąż wróci z roboty, a ja jestem pod ręką. On nie uznaje żadnych zabezpieczeń. U niego w domu też było dużo dzieci i wszystkie się jakoś wychowały.

Matka pani Zofii już nie chce pomagać córce. Ma jej za złe, że sama sobie tak urządziła życie. Przez wiele lat najstarszy wnuk mieszkał u niej. Gdy skończył podstawówkę, odesłała go do matki i ojczyma.

- Było trudno i jemu, i nam. Nie mógł się do nas przyzwyczaić, ale teraz już jest dobrze. Mam nadzieję, że na wiosnę dostaniemy nowe mieszkanie. Potrzebujemy 4 pokoje z kuchnią. Już nie pójdę do żadnej starej rudery. Tylko bloki. Oczywiście stare, bo na nowe mnie nie stać. Chciałabym, żeby każde dziecko miało swój kąt. Żeby było jakieś rozkurczenie. Dzieciaki pójdą do mniejszych pokoi. Największy zostanie dla mnie i dla męża.

Najbardziej pani Zofia obawia się, że sąd zabierze jej dzieci, bo nie ma warunków, by je wychowywać. Kiedy zaproponowano jej, by Krzysia oddała do adopcji, poczuła się urażona. Nigdy nie zostawiłaby dziecka obcym ludziom.

- Nie można o wszystkim ludziom opowiadać, bo może będą się śmiać, może szydzić z moich dzieci. Człowiek musi mieć nadzieję, że będzie lepiej, że coś się zmieni. I ja ją mam. Inaczej nie dałoby się żyć.

Pod choinkę dzieci dostały drobne prezenty. Najmłodsze znalazły w paczuszkach lizaki, groszki, układanki, zeszyty. Pani Zofia każdego roku robi takie niepodzianki. Ona nigdy nie otrzymała od matki gwiazdkowego upominku. Chce, by jej dzieci wiedziały co to święta.

- Datam im te upominki przed kolacją, by w spokoju zrobić ryby. Na długo jednak nie zajęłam ich uwagi. Klónie i awantury między rodzeństwem są na porządku dziennym - wspomina wigilijny wieczór pani Zofia. - Szczęście, że poród się opóźnił i święta spędziłam w domu. Poszłam rodzic przed sylwestrem. Nie było mi żal, bo na bale i tak nigdy nie chodzę.

Nawet najmłodsza Basia nie wierzy w św. Mikołaja. Nie pisze listów do Laponii, bo po co? Mikołaj nie lubi biednych. Biednych lubią bociany. Basia nie ma nic przeciwko malutkiemu Krzysowi, tylko mama bardzo jest nim zajęta i długo każe jej czekać pod drzwiami pokoju. Siostry i bracia już mają te doświadczenia za sobą. Ona po raz pierwszy jest starszą siostrą...

M. Baranowska
P.S. Imiona bohaterów zostały zmienione.

Noworoczne spotkanie w Muzeum

Muzeum Mazowieckie w Płocku było 21 stycznia miejscem spotkania noworocznego, na które swoich gości zaprosił wojewoda płocki. Tego typu spotkanie odbyło się już po raz siódmy.

Muzeum Mazowieckie przyjmowało z tej okazji gości po raz pierwszy u zarania roku 1991. Ówczesny wojewoda Jerzy Wawszczak

miński podkreślił wagę Tygodnia Ekumenicznego, który powinien skłaniać do dialogu.

- Prawda, której się nie broni,



wraz z Ordynariuszem Diecezji Płockiej i marszałkiem Sejmiku Samorządowego zaprosili wówczas na wspólne spotkanie przedstawicieli wszystkich dziedzin życia publicznego, społecznego, gospodarczego. Źródłem idei tamtego spotkania było podsumowanie organizacji największego wydarzenia roku 1991, czyli wizyty Ojca Św. Jana Pawła II w Płocku.

Elementu obecności duchowej Papieża nie zabrakło także podczas ostatniego spotkania. Wojewoda Andrzej Drętkiewicz stwierdził, że wizyta Ojca Św. w Polsce była w roku 1997 jednym z największych dwóch wydarzeń w kraju; drugim stały się wybory parlamentarne. Także biskup Zygmunt Kamiński nawiązał do rozpoczynającej się właśnie w ostatnią środę wizyty Jana Pawła II na Kubie. Biskup Ka-

przegrywa - powiedział. - Przegrywa również dobro, którego się nie broni. Istotą dialogu w tygodniu ekumenicznym jest chęć posłuchania drugiego człowieka. Wydaje się, że w naszym kraju dzisiaj wszystkim potrzeba, abyśmy się wzajemnie posłuchali. Bo wtedy w dyskusji nad tym co bolesne, co nas napawa lękiem i obawami, będziemy potrafili znaleźć takie wspólne sposoby i drogi, które doprowadzą nas do rozwiązania.

Serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności złożył zebranym także wiceprzewodniczący Sejmiku Samorządowego, poseł Michał Kaczmarek. Podkreślił, że rok 1998 jest rokiem szczególnym, bo przewidziane są w nim daleko idące reformy ustrojowe i administracyjne państwa.

T.Szat
Fot. P. Lewandowski

Drogowa opowieść

W maju ubiegłego roku na ulicy Sienkiewicza oraz w ciągu ulic Kwiatka - Kolegialna wprowadzono eksperymentalnie ruch dwukierunkowy dla samochodów. Taką decyzję podjęto pomimo trzech negatywnych opinii wydanych przez wojewodę, komendanta wojewódzkiego policji oraz Wojewódzki Zespół do spraw Organizacji i Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w Płocku.

Początkowo taka organizacja ruchu została dopuszczona warunkowo na okres dwóch miesięcy. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że piątego maja ubiegłego roku Miejski Zarząd Dróg nie posiadał projektu, który spełniałby warunki określone przez Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej w rozporządzeniu z 12 listopada 1992 roku.

- Ta decyzja wywołała wiele dyskusji w lokalnych mediach. Trafity do nas negatywne opinie płożczan zebrane przez dziennikarzy - mówi komisarz Sławomir Kęsicki, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Płocku. - Opinie mieszkańców miasta pokrywały się z naszymi ustaleniami. Wszyscy użytkownicy dróg są zgodni, że dwa kierunki ruchu na ulicach Kolegialna, Kwiatka i Sienkiewicza, powodują zwiększenie ilości punktów kolizyjnych na tych ciągach komunikacyjnych. Zmniejszyła się także ilość miejsc do parkowania pojazdów, co

w znacznym stopniu utrudniło zaopatrzenie w towar licznych sklepów znajdujących się przy tych ulicach - dodał komisarz Kęsicki.

- Po upływie dwóch miesięcy, czyli czasu przewidzianego na eksperyment, nie się w organizacji ruchu nie zmieniło. Wiceprezydent Płocka Stanisław Jakubowski w oficjalnym piśmie skierowanym do mnie tłumaczył taką sytuację planowanymi w rejonie ulic Sienkiewicza, Kolegialna i Kwiatka inwestycjami. Między innymi planowane było wykonanie komór instalacji miejskich, które miały być zrobione w skrzyżowaniach ulicy Gradowskiego z Sienkiewicza i Kolegialną - mówi Sławomir Kęsicki. - Doświadczenie uczy, że takie komory trzeba co pewien czas remontować, w związku z tym powinny być wybudowane poza skrzyżowaniami, żeby remont powodował jak najmniej utrudnień w ruchu.

Inną, ciemną stroną dwóch kierunków ruchu na Sienkiewicza, Kwiatka i Kolegialnej są wypadki. Od pierwszego maja do 31

grudnia ubiegłego roku doszło na tych ulicach do sześćdziesięciu jeden zdarzeń, na dwa tysiące dziewięćset czterech w całym województwie. Najwięcej było kolizji, bo aż 48. Policjanci zanotowali także 13 wypadków. Kolejną część tej ponurej statystyki to ofiary: trzynastu rannych i jedna osoba (kilkuletnie dziecko) zabita. Te liczby świadczą nie tylko o starych przyzwyczajeniach mieszkańców Płocka, a co za tym idzie o braku ostrożności, ale także o złych rozwiązaniach organizacyjnych. Wąskie ulice nie są w stanie pomieścić zwiększającej się systematycznie liczby pojazdów. Brak zatok autobusowych na Sienkiewicza dodatkowo komplikuje sprawę. Zmniejszono także szerokość chodnika na ulicy Kolegialnej, pomiędzy Tumską a 1 Maja. Pozwoliło to wprowadzić na stworzenie miejsc parkingowych, ale tym samym skutecznie został utrudniony ruch pieszych.

W godzinach szczytu można zauważyć na wspomnianych wcześniej ulicach długie sznury samochodów. Przyzwyczajenia kierowców są silniejsze od znaków. Korki ciągną się na Sienkiewicza od strony Kilińskiego w kierunku Bielskiej, a na ciągu Kwiatka - Kolegialna w kierunku przeciwnym. Tym samym wykorzystana jest tylko jedna połowa jezdni.

W Miejskim Zarządzie Dróg odmówiono komentarza do tej



sytuacji. Nie chciano także wypowiadać się na temat wspomnianych wcześniej argumentów policji przemawiających za ponownym wprowadzeniem ruchu jednokierunkowego na Sienkiewicza, Kwiatka i Kolegialnej. Powodem tego było wprowadzenie nowych przepisów i związane z tym wątpliwości.

Okazało się, że opinie zarówno fachowców z Zespołu do spraw Organizacji i Bezpieczeństwa Ruchu i policji oraz mieszkańców miasta są bez znaczenia. Właściele sklepów znajdujących się przy wspomnianych ulicach zaczęli występować o zezwolenia na niestosowanie się do obowiązujących na nich znaków zakazu, co jeszcze raz potwierdziło, że lepszym rozwiązaniem jest ruch jednokierun-

kowy, kiedy takie znaki nie muszą być postawione.

Rodzą się pytania. Dlaczego zdecydowano się na ruch dwukierunkowy na wąskich ulicach, chociaż były wydane negatywne opinie specjalistów? Kto ostatecznie decyduje o sposobie organizacji ruchu w naszym mieście? I wreszcie ostatnie. Dlaczego zdecydowano się na zakup i montaż sygnalizatorów świetlnych przystosowanych do ruchu dwukierunkowego i ile to kosztowało, nie mając pewności czy taka organizacja ruchu zostanie zaakceptowana?

Prawdopodobnie odpowiedź na ostatnie z pytań wyjaśniłaby wszystkie wątpliwości.

Jacek Danieluk
Fot. P. Lewandowski

Ogrzewanie i ciepła woda w Płocku

Zróźnicowane ceny

Po częściowym uwolnieniu w kraju cen ciepła płocki PEC podniósł cenę o 3 proc., natomiast vat zwiększył się o kolejne 5 proc. Jednak nie we wszystkich lokalnych spółdzielniach mieszkaniowych wzrosły dotychczasowe stawki. A tam gdzie zostały one podniesione, opłaty za ciepło skoczyły od 3 do 8 proc. Aktualnie między stawką najniższą a najwyższą w płockich zasobach istnieje różnica aż 50 gr/mkw.

Najniższą stawkę w Płocku mają właściciele mieszkań WSM "Budowlani", ogrzewanych z lokalnych kotłowni gazowych na Zielonym Jarze. Za styczeń zapłacą zresztą jeszcze poprzednią stawkę 1,75 zł/mkw, a od lutego o niecałe 3 proc. więcej, czyli 1,8 zł/mkw. Najprawdopodobniej cena ta będzie obowiązywać przez cały 1998 r.

- Nowa stawka została ustalona w oparciu o podwyżkę cen gazu, oraz założenie, że jego zużycie będzie podobne do roku ubiegłego i naszych analiz z lat poprzednich - tłumaczy prezes Jerzy Fiłoniuk.

W budynkach administrowanych przez Miejskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego, Młodzieżową SM, MSM "Chemik" i zasobach komunalnych pozostały bez zmian ceny z końca ub.r., choć i tak są one wyższe niż nowa stawka w WSM "Budowlani".

Lokatorzy 41 budynków należących do MTBS-u mają drugą w kolejności - 1,87 zł/mkw. - z najniższych stawek za ciepło w mieście. Cena ta ma nie wzrosnąć do końca sezonu grzewczego. Natomiast pierwszy budynek czynszowy Towarzystwa na Podolszczykach Południe rozliczany jest z indywidualnych liczników ciepła.

- Nowatorski w Płocku system będzie można w pełni porównać z innymi dopiero w skali całego roku. Ale oceniamy już teraz, że łączne opłaty za ciepło z 12 miesięcy będą w naszym budynku najniższe w mieście - przewiduje prezes MTBS Mirosław Kłobukowski.

Prezes Młodzieżowej SM Jerzy Wolniak poinformował nas, że nie przewiduje najprawdopodobniej do końca sezonu grzew-

czego zmiany dotychczasowej - czyli 1,88 zł/mkw. - ceny c.o. dla budynków zasilanych z miejskiej sieci ciepłowniczej, jak i lokalnych kotłowni gazowych na osiedlu "Przyskarpie".

Identyczną cenę za ogrzewanie mają też w styczniu mieszkańcy bloków komunalnych. Niewykluczone jednak, że w następnym miesiącu MZGM podniesie cenę ciepła swoim lokatorom.

Ustalonych w październiku ub.r. na 1,95 zł/mkw. ceny c.o. nie podnosi też swoim mieszkańcom - mimo podwyżki PEC-u - MSM "Chemik". Dotychczasową stawkę za ogrzewanie spółdzielnia ma utrzymać do końca marca. - Nie było potrzeby podnoszenia cen w naszych zasobach, ze względu na bardzo dobre parametry termiczne budynków i dodatkowo łagodną zimę - powiedział nam prezes Jan Wyrębkowski.

W Płockiej SML-W opłaty za ogrzewanie wzrosły tylko o 8 gr/mkw. i wynoszą obecnie 1,96 zł/mkw. Podobnie, bo o 7 gr/mkw. zwiększone zostały stawki w Mazowieckiej SM. Lokatorzy z opomiarowanych mieszkań płacić będą teraz 1,95 zł/mkw. - Przy obecnym stanie pogodowym to powinno wystarczyć do końca sezonu grzewczego - stwierdził wiceprezes Jacek Żaglewski.

Inne stawki Mazowiecka SM poddyktowała mieszkańcom dawnych budynków zakładowych przejętych przez MSM. Lokatorzy z bloków stojących przy Norwida i Gałczyńskiego (niegdyś Petrobudowy) płacić będą obecnie 2,06 zł/mkw, a z budynku przy ul. Otołińskiej 25 (przejęty od FMŻ), ogrzewa-

nego własną kotłownią olejową - 2,22 zł/mkw. Najwięcej - aż 2,3 zł/mkw. zapłacą mieszkańcy MSM mający nieopomiarowane (bez podzielników kosztów) mieszkania.

O 8 proc. czyli 15 gr/mkw. podniosły stawki za ogrzewanie swoim mieszkańcom spółdzielnie: Centrum i Komunalnik. Nowa opłata wynosi obecnie 2,03 zł/mkw. Natomiast w spółdzielni mieszkaniowej "Pol-Dom" od tego miesiąca lokatorzy płacić będą za c.o. 2,3 zł/mkw.

W związku ze wzrostem cen ciepła skoczyły też stawki opłat za ciepłą wodę, zarówno rozliczane z wodomierzy, jak i na osobę. W poszczególnych płockich spółdzielniach różnice cenowe sięgają nawet kilku zł/m sześć, tym bardziej, że nie wszyscy jeszcze podnieśli ceny.

Stawka podgrzania metra sześć. wody (opłata według wskazań wodomierzy) najniższa jest - wynosi 4,88 zł - w SM Komunalnik. Nieco więcej - 5,18 zł - płacą mieszkańcy MSM Chemik. O grosz więcej wynosi ona w zasobach MZGM i części MTBS.

Mieszkańcy WSM "Budowlani" płacić będą od lutego 5,4 zł. W SM Młodzieżowa lokatorzy płacą za ciepłą wodę z wodomierzy 5,61 zł, w Płockiej SML-W - 5,85 zł, a SML-W Centrum - 6,06. W części budynków MTBS-u stawka ta wynosi 6,3 zł, w "Pol-Domie" - 7,02 i Mazowieckiej SM - 7,14 zł.

Najniższe stawki za ciepłą wodę liczone na osobę (mieszkania bez wodomierzy) aktualnie są w zasobach MZGM i MTBS - wynoszą 16,85 zł. Na kolejnym miejscu w naszym rankingu znajduje się SM Komunalnik ze stawką 17,01 zł. W MSM Chemik i Młodzieżowej SM lokatorzy płacą 18,2 zł, a w Płockiej SML-W o 78 gr więcej. W SML-W Centrum stawka ciepłej wody na osobę wynosi 19,66 zł, w "Pol-Domie" - 23,17 zł, a w Mazowieckiej SM - aż 27,54 zł.

Grzegorz Rychlewski

"Kto ma pszczoły, ten ma miód"

Wciąż zmieniająca się aura, nowe gatunki pszczoł, nowoczesne metody hodowli i asymilacji matek, walka z chorobami, a jednocześnie niskie ceny miodu i innych produktów pszczelarskich - wszystko to wymaga od współczesnego pszczelarza szerokiej wiedzy, inwencji, nakładów, aktywności i nowoczesnego profesjonalizmu.

Tradycyjne metody pracy i dotychczasowa wiedza na temat biologii i chowu pszczoł już nie wystarczają, są przyczyną nieopłacalności hodowli tych pracowitych i niezwykle pożytecznych owadów.

Minęły już bezpowrotnie czasy, że było opłacalne prowadzenie pasieki 10 - 30 pniowej. Dziś dobre to jest tylko dla hobbystów lub amatorów naturalnego kontaktu z przyrodą. Żeby gospodarka pasieczna była opłacalna, pszczelarz musi mieć co najmniej 100 pni. Współcześni zawodowi pszczelarze z Austrii i Niemiec, a również i w Polsce, prowadzą hodowlę pszczoł w pasiekach 150 - 200 (a nawet więcej) - ulowych.

Ale i to nie wystarczy. Ule muszą być wędrownie, należy je kilka lub kilkanaście razy przewozić na pożytki, z miejsca już nie nektarującego na nowe. I pszczelarzy nie może zniechęcać duża odległość transportu. Polscy pszczelarze muszą brać przykład z Austrii i Niemiec, gdzie "przerzut" pszczoł realizuje się na odległość nawet 400 - 600 km. Żeby żyć z pszczelarstwa, należy zachować dużą rentowność w gospodarce pasiecznej i poszerzyć produkcję o nowoczesne matki, pyłek, воск, mleczko. Tak globalnie i głęboko pojęta praca pszczelarza z zastosowaniem najnowocześniejszej techniki budowy ula, szerokiej wiedzy i szczególnych umiejętności prowadzenia bardzo trudnej gospodarki pasiecznej, może zaowocować zadowalającym dochodem. Min. te sprawy zostały zaprezentowane na ostatnim szkoleniu braci pszczelej rejonu

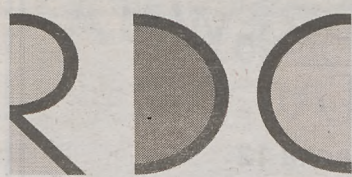
płockiego w gościnnym internacie przy ul. Norbertańskiej (internat Zespołu Szkół Technicznych) zorganizowanym przez prezesa Zarządu Wojewódzkiego Pszczelarzy w Płocku Wiesława Grzegorka i prezesa Zarządu Pszczelarzy Ogródków Działkowych - Anastazego Paprockiego, niezwykle gorących orędowników i praktyków w dziedzinie unowocześniania gospodarki pasiecznej, przy finansowym wsparciu przez Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Płocku.

Niezwykłym "gwoździem" programu tego spotkania "dawniej urodzonych" entuzjastów pszczelarstwa (z "młodzieży" tylko trzy osoby - na ok. 200 - zaszczyliły tę edukacyjną imprezę), była prelekcja profesora Jerzego Wilde - prorektora Akademii Rolniczej w Olśztynie, jednocześnie właściciela 150-pniowej nowoczesnej pasieki. Ogromny zakres wiadomości, podawanych w sposób sugestywny, z prezentacją najnowocześniejszych dokonań w pszczelarstwie europejskim i w najlepszych współczesnych polskich pasiekach budził ciekawość, poszerzał wiedzę, skutecznie przekonywał, kształcił umiejętności, wzmacniał wiarę w siebie, dodawał otuchy.

Z kilku głosów dyskutantów wynika, że pszczelarze są bardzo podatni na nowoczesność, lecz w realizacji tych ambitnych dokonań napotykać na tzw. obiektywne trudności, dlatego pszczelarstwo dziś w Polsce jest w kryzysie. Dlatego może - jak padło z mównicy, a co zbadał PIH - są przypadki fałszowania miodu. Jednak większość zgranej w dobrym duchu braci pszczelej kieruje się w swej pracy pełną uczciwością.

Stanisław Orzoł

PS. W przygotowaniu jest, jak poinformował prof. Jerzy Wilde, specjalistyczna książka dla pszczelarzy "Organizacja i ekonomika intensywnie prowadzonych pasiek".



27.1.- 2.2. 1998
Płock - UKF 72,53
i 101,9 Mhz

Wtorek

5.00 - 9.00 Poranek z RDC; 6.15 - Giełda Towarowa; 7.45 - Gość RdC; 8.20 - EKO - Serwis; 9.05 - Przeboje dziesięcioleci; 10.00 - Szyk i szok - Razem do czternastej; m.in. Godzina z ekspertem, Horoskop, Książka Dnia, Lektura w samo południe, Dzwonimy do Ciebie, Lekcja angielskiego, Żyj zdrowo; 14.05 - 16.00 Muzyczne RDC; 14.35 - Koncert Życzeń; 15.10 - Kazuo Ishiguro - "Okruchy dnia" - powieść; 16.05 - Popołudniówka RDC; 18.05 - PUB - magazyn publicystyczny; 19.05 - Nowości fonograficzne - program Andrzeja Pawła Wojciechowskiego; 22.00 - BBC; 23.00 - Koncert przed północą - aud. Jacka Melchiora; 0.00 - Noc z RdC - program Haliny Halber z cyklu "Eros i Psyche".

Wiadomości: 5.00 - 14.00 co pół godziny

14.00 - 21.00 (co godz.)

Wiadomości sportowe: 8.30, 15.00, 18.00, 20.00

Moto: 6.50, 16.50

Środa

5.00 - 9.00 Poranek z RdC; 6.15 - Giełda Towarowa; 7.45 - Gość RdC; 8.20 - EKO - Serwis; 9.05 - Przeboje dziesięcioleci; 10.00 - Szyk i szok - Razem do czternastej; m.in. Godzina z ekspertem, Horoskop, Książka Dnia, Lektura w samo południe, Dzwonimy do Ciebie, Lekcja angielskiego, Żyj zdrowo; 14.05 - 16.00 Muzyczne RDC; 14.30 - Koncert Życzeń; 15.10 - Kazuo Ishiguro - "Okruchy dnia" - powieść; 16.05 - Popołudniówka RDC; 18.05 - Kontrowersje - program Elżbiety Uzdzińskiej; 19.05 - "Paro statek" - program Dariusza Gibały; 22.00 - BBC; 23.00 - Koncert przed północą - aud. Jacka Melchiora; 0.00 - Noc z RdC - Program Krzysztofa Hajdasa z cyklu "Życie bezpiecznie".

Wiadomości: 5.00 - 14.00 co pół godziny

14.00 - 21.00 (co godz.)

Wiadomości sportowe: 8.30, 15.00, 18.00, 20.00

Moto: 6.50, 16.50

Czwartek

5.00 - 9.00 Poranek z RdC; 6.15 - Giełda Towarowa; 7.45 - Gość RdC; 8.20 - EKO - Serwis; 9.05 - Przeboje dziesięcioleci; 10.00 Szyk i szok - Razem do czternastej; m.in.: Godzina z ekspertem, Horoskop, Książka Dnia, Lektura w samo południe, Dzwonimy do Ciebie, Lekcja angielskiego, Szpiedzy Shoguna, Żyj zdrowo; 14.05 - 16.00 Muzyczne RDC; 14.35 - Koncert

Życzeń; 15.10 - Kazuo Ishiguro - "Okruchy dnia" - powieść; 16.05 - Popołudniówka RDC; 17.05 - Labirynt - maraton konkursowy Adama Widomskiego; 18.05 - Aud. Redakcji Katolickiej; 19.05 - "Muzyka pod prąd" - program Artura Orzechy; 22.00 - BBC; 23.00 Koncert przed północą - aud. Jacka Melchiora; 0.00 - Noc z RdC - program dra Edwarda Krzemińskiego z cyklu "Psychologia i psychopatologia życia codziennego".

Wiadomości: 5.00 - 14.00 co pół godziny

14.00 - 21.00 (co godz.)

Wiadomości sportowe: 8.30, 15.00, 18.00, 20.00

Moto: 6.50, 16.50

Piątek

5.00 - 9.00 Poranek z RdC; 6.15 - Giełda Towarowa; 7.45 - Gość RdC; 8.20 EKO - Serwis; 9.05 - Przeboje dziesięcioleci; 10.00 - Szyk i szok - Razem do czternastej; m.in. Godzina z ekspertem, Horoskop, Książka Dnia, Lektura w samo południe, Dzwonimy do Ciebie, Lekcja angielskiego, Żyj zdrowo; 14.00 - 16.00 Muzyczne RDC; 14.30 - Koncert Życzeń; 15.10 - Kazuo Ishiguro - "Okruchy dnia" - powieść; 16.05 - Popołudniówka RDC; 17.05 - Motoradio; 18.05 - Magazyn Warszawski; 19.00 - Wieczór DJ-ów (dc.) 0.00 - Noc DJ-ów - program Pawła Bobrowskiego.

Wiadomości: 5.00 - 14.00 co pół godziny

14.00 - 21.00 (co godz.)

Wiadomości sportowe: 8.30, 15.00, 18.00, 20.00

Moto: 6.50, 16.50

Sobota

5.00 - Poranek Michała Rybczyńskiego; 6.00 - Ze sportem i turystyką na ty; 8.05 - Przeboje dziesięcioleci; 10.00 - Szyk i Szok - Razem do czternastej; m.in.: godzina z ekspertem, horoskop, książka dnia, lektura w samo południe, dzwonimy do ciebie, lekcja angielskiego, żyj zdrowo; 14.00 - 16.00 - Muzyczne RDC 15.10 - Kazuo Ishiguro "Okruchy dnia" - powieść; 16.00 - 19.00 - Popołudnie z "RDC" - m.in. My i Świat, Hit tygodnia, On i One; 19.05 - Wieczór muzyczny Tomasza Żądy; 22.00 - BBC; 23.00 - Koncert przed północą - aud. Jacka Melchiora; 0.00 - Wszystkie kolory muzyki - program Jana Gadowskiego.

Wiadomości: 5.00 - 14.00 (co pół godziny)

14.00 - 21.00 (co godzinę)

Wiadomości sportowe: 8.30, 15.00, 18.00, 20.00

Niedziela

6.00 - Audycja Ekumeniczna; 7.05 - Powtórka z różnorodności muzycznych - aud. Antoniego Wrońskiego; 8.05 - Zapomniane piosenki - aud. Jarosława Rosińskiego; 9.05 - Gościńiec - aud. Piotra Łosia; 10.05 - Przeboje Country; 11.00 - 18.00 Weekend z RDC - program Małgorzaty Kron; 11.05 - Polityk dziennikarzem; 12.05 - Nuta klasyczna; 12.30 - Filmowe ABC; 13.30 - Literackie ABC; 14.05 Muzyka filmowa; 14.20 - Gawęda Leszka Mazana; 14.35 - Konkurs Literacki;

15.05 - Żyj kolorowo; 15.40 - Spotkania kabaretowe; 16.05 - RdC najmłodszym słuchaczom; 17.05 - Radioaktywni - mag. młodzieżowy; 18.05 - Polska Lista Przebojów - aud. Dariusza Gibały; 19.05 - Nastroje muzyczne - program Jana Gadowskiego; 21.30 - Magazyn Sportowy; 22.00 - BBC; 23.00 - Koncert przed północą - aud. Jacka Melchiora; 0.00 - Muzyczna podróż sentymentalna - program Haliny Halber.

Wiadomości: 7.00 - 21.00 (co godzinę)

Wiadomości sportowe: 9.00, 15.00, 18.00, 20.00

Poniedziałek

5.00 - 9.00 Poranek z RdC; 6.15 - Giełda Towarowa; 7.45 - Gość RdC; 8.20 - EKO - Serwis; 9.05 Przeboje dziesięcioleci; 10.00 - Szyk i szok - Razem do czternastej; m.in.: Godzina z ekspertem, Horoskop, Książka Dnia, Lektura w samo południe, Dzwonimy do Ciebie, Lekcja angielskiego; Szpiedzy Shoguna; Żyj zdrowo; 14.05 - 16.00 Muzyczne RDC; 15.10 - Kazuo Ishiguro - "Okruchy dnia" - powieść; 16.00 - Popołudniówka RDC; 18.05 - "Tak czyli nie" - aud. publicystyczna; 18.35 - "Samorządy" - aud. Włodzimierza Borkowskiego; 19.05 Top 30 Dance Chart - program Bogdana Fabiańskiego; 22.00 - BBC; 23.00 - Koncert przed północą - aud. Jacka Melchiora; 0.00 - Noc z RdC - program dra Barbary Czerskiej - Dylematy moralne.

Wiadomości: 5.00 - 14.00 co pół godziny

14.00 - 21.00 (co godz.)

REGIONALNY INFORMATOR KULTURALNY

PŁOCK

TEATR DRAMATYCZNY im. J. SZANIAWSKIEGO, ul. Nowy Rynek 11, tel. 262-60-71: 27.01. g. 12, 28, 29 i 30.01. g. 9 i 11 - I znów jestem w Płocku, 31.01. i 1.02. g. 18 - Okno na parlament.

MUZEUM MAZOWIECKIE, ul. Tumską 2, tel. 262-44-91: wystawy stałe oraz 27.01. g. 12 - otwarcie wystawy rysunków dzieci z Devonport "Moja Australia" (przy współudziale Muzeum Etnograficznego w Warszawie). Muzeum czynne środy, czwartki i piątki w g. 9-15, soboty i niedziele w g. 9-16 (poniedziałki i wtorki nieczynne).

SPICHLERZ, ul. Kazimierza Wielkiego 11b, 262-25-95: czynna wystawa "Betlejem" ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Teplach. Muzeum czynne codziennie (oprócz poniedziałków) w g. 9-16.

MUZEUM DIECEZJALNE, ul. Tumską 3a, tel. 262-26-23: wystawy stałe oraz do 15.02.98 - wystawa Anny Makać-Mańkowskiej "Nativitate Domini". Muzeum czynne codziennie oprócz poniedziałków w g. 10-15, niedziele 11-16.

PAŃSTWOWA GALERIA SZTUKI, ul. Nowy Rynek 11, tel. 262-89-82: czynna wystawa IX Biennale Plakatu Fotograficznego.

DOM BRONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24: w każdy pierwszy czwartek miesiąca kawiarenka literacka "Pod Dębem".

WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA, ul. Kościuszki 6: czynna wystawa fotograficznej "Mój Płock". 27.01. g. 17 - w cyklu "Płocka premiera miesiąca" spotkanie z ks. Twardowskim poprowadzi dr W. Smaszcz. 31.01. g. 10 - rozstrzygnięcie konkursu "Sami tworzymy książeczkę" i bal karnawałowy dla dzieci.

DOM DARMSTADT, Stary Rynek 8, tel. 264-11-11: 30.01. g. 19 - z cyklu "Małe filharmonie" wystąpi Waldemar Malicki - fortepian.

BIBLIOTEKA im. Zielińskich

(TNP), pl. Narutowicza 8 - wystawa fotograficzna mgr W. J. Kowalskiego "Z głębi dziejów do współczesności".

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, ul. Tumską, tel. 262-28-30: czynna pokonkursowa wystawa fotograficzna. 2-13.02. ferie zimowe dla dzieci. W programie: konkursy, zabawy, wycieczki, imprezy sportowe. Od poniedziałku do piątku w g. 9,30 - 20,00 prowadzone są zajęcia w 70 sekcjach pod opieką nauczycieli - instruktorów.

OGRÓD JORDANOWSKI (Rogatki W-wskie) zaprasza dzieci codziennie w godz. 14-19 na zajęcia rekreacyjne i świetlicowe pod opieką nauczycieli - instruktorów.

SPÓŁDZIELCZY DOM KULTURY: 27.01. g. 17 - wieczorek taneczny w KPJ; 29.01. g. 16,30 - spotkanie w Klubie Emerytów i Rencistów "Solidarność"; 29.01. g. 17 - zabawa dla dzieci. Od 2.02. w godz. 10-16 - akcja "Zima" dla dzieci. W programie zabawy, konkursy: plastyczne, piosenki, recytatorskie, gry stolikowe, zawody sportowe, wyjścia do teatru, gry i filmy video.

KLUB OSIEDLA KOCHANOWSKIEGO: 27.01. g. 17 - konkurs recytatorski dla młodzieży; 28.01. g. 17 - spotkanie w KZW; 30.01. g. 17 - konkurs plastyczny.

KLUB OSIEDLA ŁUKASIEWICZA: 27.01. g. 16 - bajki, bajki, bajeczki - klub video; 28.01. g. 17 - zabawy dla dzieci; 29.01. g. 17 - czwartkowe spotkania przy muzyce.

GALERIA "art.", Pl. Dąbrowskiego (wieża ciśnieni): wystawa (udostępniana telefonicznie - 264-71-42).

OGRÓD ZOOLOGICZNY, ul. Warszawską 30, tel. 262-41-63: czynny codziennie od godz. 8 do 16, kasa czynna do godz. 15. Czynna wystawa fotografii przyrodniczej.

KINO "PRZEDWIOŚNIE" (Dolby Stereo), ul. Tumską, tel.

262-25-65: do 29.01. g. 10, 12, 14, 16 - Anastazja, USA bo, g. 18 i 20,15 - James Bond 007 Jutro nie umiera nigdy, USA od l. 15. 30.01. - 5.02. g. 10, 12, 14 i 16 - Flubber, USA bo, g. 18 i 20,15 - Spice world, Wlk.Bryt. od l. 15.

KINO "SFINKS": do 29.01. g. 15 i 19,30 - James Bond 007 - Jutro nie umiera nigdy, USA od l. 15, g. 17,30 - Anastazja, USA bo. 30.01. - 5.02. - g. 15,30 i 19,30 - Spice world; g. 17,30 - Flubber, USA bo.

KINO "DIANA", ul. K. Wielkiego 7, tel. 262-90-60: do 29.01. g. 15, 17,30 i 20 - Teoria spisku, USA od l. 15. 30.01. - 5.02. g. 15,30 i 17,30 - Anastazja, USA bo, g. 19,30 - Peacemaker, USA od l. 15.

GOSTYNIN

DOM KULTURY: do 30.01. wystawa plastyczna "Art'97" oraz plener plastyczny "Prezentacje".

KINO "WARSZAWA": 30, 31.01. i 1.02. g. 17 i 19 - Herkules.

KUTNO

MUZEUM REGIONALNE, Pl. Marsz. J. Piłsudskiego 21, tel. 254-79-64: Muzeum czynne codziennie (oprócz poniedziałków i dni poświątecznych) w g. 10 - 16. Do 31.01. czynna wystawa "Zabytki znad Bzury i Kutna z lotu ptaka" w obiektywie Wiesława Stępnia.

MUZEUM BITWY NAD BZURĄ, Park Wiosny Ludów, tel. 253-31-41: Wystawa stała "Bitwa nad Bzurą" czynna codziennie oprócz poniedziałków w g. 10-16.

KUTNOWSKI DOM KULTURY, ul. Żółkiewskiego 4, tel. 254-21-37, 53-30-64: czynny codziennie w g. 8-20, w niedziele 15-20. 29.01. - "Dobro i zło w literaturze" - Narodowy Teatr Edukacji Dzieci i Młodzieży z Wrocławia.

KINO KDK: do 28.01. g. 17 - Goło i wesoło. 30.01 - 5.02. g. 17 - Obcy: przebudzenie, od l. 12.

SIERPC

MUZEUM WSI MAZO-

WIECKIEJ, tel. 275-28-83: czynne codziennie oprócz poniedziałków w g. 9-17: do 15.02.98r. - wystawy "Boże Narodzenie na Mazowszu".

RATUSZ, tel. 275-28-26: czynna wystawa "Barwy Sądaczych - strój i plastyka obrzędowa Łachów Sądaczych".

ŁĘCZYCA

MUZEUM REGIONALNE, ul. Zamkowa: ekspozycje stałe oraz wystawa czasowa "Nad Bzurą czystą i przejrzystą".

KROŚNIEWICE

MUZEUM im. J. DUNIN-BORKOWSKIEGO, Pl. Wolności 1 - unikalna kolekcja malarstwa, wyrobów rzemiosła artystycznego, militaria, numizmaty, pamiątki po wielkich Polakach. Czynne od wtorku do piątku oraz w niedziele w g. 10-16 (w soboty i poniedziałki nieczynne).

OPORÓW

ZAMEK, tel. 28-59-122, 28-59-180: wystawa stała "Wnętrze mieszkalne szlacheckie". Muzeum czynne codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10-16, park krajo- brazowy w godz. 8-18.

Za zmiany w programie redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

opr.(dr)

DYŻURY APTEK

Płock: do 2.02. - Miodowa 2, od 2.02. - Wolskiego 6. Apte- ka przy ul. Kolejnej 24 czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8,00 - 22,00, w soboty i niedziele w godz. 8,00 - 15,00.

Gostynin: do 1.02. - Legio- now, od 2.02. - Jana Pawła II

Kutno: 27.01. - Królewska 3, 28.01. - Narutowicza, 29.01. Pod- rzeczna 5, 30.01. - Podrzeczna 38, 31.01. - Kościuszki 42 (szpi- tal), 1.02. - Podrzeczna 5, 2.02. - Narutowicza 8, 3.02. - Wilcza 1.

Sierpc: do 1.02. - Jana Pawła II, od 2.02. - Traugutta.

WAŻNE TELEFONY

POGOTOWIE WODOCIĄGOWE

Płock 262-68-89, **Gostynin** 33-66, **Kutno** 254-74-61 do godz. 15 i 351-89 po godz. 15, **Łęczyca** 26-76, **Sierpc** 275-28-01.

POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE

Płock 262-43-80, **Gostynin** 27-69, **Kutno** 253-32-22, **Łęczyca** 34-81, **Sierpc** 275-21-61.

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

Płock 262-34-60, **Gostynin** 27-77, **Kutno** 254-24-40, **Łęczyca** 20-69, **Sierpc** 275-21-61. **991 - bezpłatny numer telefonu dla Płocka, Gostynina, Kutna, Łę- czycy, Sierpca**

POGOTOWIE GAZOWE

Płock 262-24-38.

INFORMACJA PKS

Płock 262-57-35 i 262-65-00, **Gostynin** 26-49, **Kutno** 252-28-06, **Łęczyca** 25-94, **Sierpc** 275-29-51.

INFORMACJA PKP

Płock 262-37-52, **Gostynin** 20-16, **Kutno** 253-39-74, **Łęczyca** 34-32 (w godz. 6-19) i 27-46 po godz. 19, **Sierpc** 275-32-16.

TELEFON ZAUFANIA

w Płocku 262-85-52 dla ludzi z problemem alko- holowym nr 262-82-91 czynny w godz. 7-20. "W" - 262-40-76 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-14 (informacje o cho- robach przenoszonych drogą płciową i AIDS). Automatyczna bezpłatna informacja o AIDS tel. 958 - czynny całą dobę.

Poradnia

zdrowia psychicznego: 262-85-52 w godz. 8.00 - 14.00, czwartki: 14.00 - 20.00. **HOSPICJUM PŁOCKIE** **Płock ul. Bielska 19** dyżury w każdą środę w godz. 16.00-18.00 tel. 623-14-06, 262-46-64, 262-36-79 **Noclegownia dla kobiet**, ul. Kościuszki, tel. 262-52-98

Śmieci w centrum Płocka

Porządek albo kolegium

Od kilku tygodni docierały do naszej redakcji skargi mieszkańców na zaniedbany teren między ul. Ostatnią a Kobylińskiego, gdzie do niedawna było targowisko, użytkowane głównie przez sąsiadów zza wschodniej granicy. Obecnie leżą tam sterty gruzu, śmieci, fruwały papiery czy kawałki folii.

Tuż obok pasażu pieszego znajduje się też zaniedbany opuszczony ogród. Przez przerwany w kilku miejscach siatkę może

wejść każdy, dlatego dostawaliśmy informacje o śmieciach i innych nieprzyjemnych pozostałościach w tym miejscu. A zgodnie

z obowiązującymi przepisami odpowiedzialność za porządek na swoim terenie ponoszą wyłącznie jego właściciele.

Teren z tyłu między Bankiem Handlowym a ul. Ostatnią ma kilku właścicieli. Ogród, czy raczej to co po nim pozostało - należy do kolejnego. Fatalnie prezentuje się też w tym rejonie miasta posesja nr 21 przy ul. Kobylińskiego.

- Przez płot z siatki "straszą" szkielety konstrukcji po tunelach foliowych, kilkuletnie sterty liści, stare drewniane skrzynki, ułożone na kupę. Panuje tu kompletny bałagan. To wstyd, żeby tuż przy jednej z głównych ulic Płocka oglądać trzeba było takie obrazki - powiedział nam jeden z okolicznych mieszkańców.

Wszyscy właściciele opisanych wyżej posesji dostali od Straży Miejskiej nakaz pooprzątkowania swoich działek i przywrócenia ich do stanu estetycznego. Właściciele zobowiązali się uporządkować teren do dnia 24 stycznia b.r.

- Jeżeli nie wykonają poleceń, kierowane będą natychmiast wnioski do kolegium o ukaranie - powiedział nam z-ca komendanta Straży Miejskiej w Płocku Ryszard Samecki.

Greg

Fot. P. Lewandowski



Pobił żonę i ... poczekał na jej śmierć

Mirosław K. - 45-letni mieszkaniec Kutna, często nadużywał alkoholu. Jego żona, o trzy lata młodsza, próbowała przerwać deliryczny żywot swego męża. Wybrała widać złą metodę - strowanie, bo często kończyło się ono awanturą, a mężuś przechodził do rękoczynów.

Któregoś styczniowego dnia "miarka" się przebrała. Mirosław K. przed domem dotąd bił żonę, aż straciła przytomność, a następnie zawlókł ją do mieszkania, ciągnąc po schodach. Po upływie 12 godzin "ciszy" zorientował się, że żona nie żyje. Wezwane pogotowie stwierdziło tylko

ten stan.

Policja zatrzymała krewkiego "damskiego boksera". W jego krwi stwierdzono 2,4 promila alkoholu. Sąd Rejonowy w Kutnie wydał nakaz tymczasowego aresztowania sprawcy. Przemocy czas powiedzieć NIE!

jad.

CENTRUM DREWNA VISTA

ul. Królewiecka 12
tel. (0-24) 264-35-94, tel/fax (0-24) 268-31-98

Poleca szeroką gamę

- paneli boazeryjnych
- paneli podłogowych
- boazerii drewnianych
- parkietów i mozaik podłogowych
- elementów schodowych
- kasetonów drewnianych
- drzwi
- karniszy oraz innych wyrobów z drewna

SA-75



"INVEST - LEASING" S.C.

Płock ul. Bielska 57 A
tel/fax 262-08-37; 263-23-15; 264-78-04

LEASING OPERACYJNY

- środki transportu
- wszelkie maszyny i urządzenia
- sprzęt komputerowy

NAJTAŃSZA OFERTA !!!

SA-1

Miejskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w Płocku, ul. Kwiatka 5

ogłasza

przetarg nieograniczony
na najem lokalu użytkowego

przy ul. Kolegialnej 26c o pow. 100,29 m² + 30,74 m² piwnicy, branża dowolna, cena wywoławcza 30,00 zł/m².

Wadium w wysokości 11.793,00 zł należy wpłacić na konto w PBG S.A. O/Płock nr 10801314-50483-27001-801000-111 do dnia przetargu.

Regulamin i umowa najmu jest do wglądu w siedzibie Spółki przy ul. Kwiatka 5.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 lutego 1998r.
o godz. 10,00 w siedzibie MTBS przy ul. Kwiatka 5.

SA-77

KA

HURTOWNIA ELEKTROTECHNICZNA

oficjalny przedstawiciel

KRAKOWSKIEJ I ŚLĄSKIEJ
FABRYKI KABLI

Płock, ul. Kostrogaj 14 (teren Chemii)
tel./fax 264-16-44, tel. 262-20-30

SA-95

oferuje:

- * kable energetyczne
- * telefoniczne i oponowe
- * przewody, druty nawojowe
- * osprzęt:
 - OSPEL - WIERBKA, ELDA
 - FAEL - SZCZECINEK
 - OPRAWY (RTĘCIOWE, SODOWE, ŚWIETŁOWKOWE)

Ceny do negocjacji

KARTA STAŁEGO KLIENTA

Mobil - TAXI

96 - 23

STOWARZYSZENIE RADIO TAXI

RABAT - 50%

- zatrzymanie na trasie
- z postoju TAXI

jak na telefon

LOMBARD KANTOR

Zapraszamy od 9.00 - 17.00
soboty 9.00 - 13.00

NAJKORZYSTNIEJ!

- ✓ KOMIS
- ✓ NUMIZMATYKA
- ✓ SKUP - SPRZEDAŻ ANTYKÓW
- OBRAZÓW, MEBLI, PORCELANY

ul. Kolegialna 24, ☎ 262-91-61

OPONY

WULKANIZACJA

czynne codziennie 8.00 - 19.00
soboty 9.00 - 15.00

HURT - DETAL

- *PIRELLI *SEMPERIT
- *STOMIL *MICHELIN
- *GOODYEAR *TC DĘBICA
- *CONTINENTAL *DUNLOP

- komputerowe wyważanie kół
- montaż ogumienia
- naprawa ogumienia
- prostowanie felg

FAKTURY VAT

NAJNIŻSZE CENY

Płock ul. Obrońców Płocka 9
tel. 262-75-49
tel / fax 262-78-45

SA-414

Zer



CENA PAKIETU UBEZPIECZENIOWEGO UNO, PUNTO, BRAVO, BRAVA, MAREA, MAREA WEEKEND

Uwaga! Teraz pełne ubezpieczenie gratis!*
Kupując u nas nowego Fiata Uno, Punto, Bravo, Brava, Marea lub Marea Weekend, dostaniesz w prezencie pełne ubezpieczenie OC, AC/KR i NW gwarantujące, że jeśli w ciągu roku od daty zakupu Twój samochód zostanie skradziony lub uszkodzony tak, że koszty naprawy przekroczą 50% jego wartości, to bez żadnej dopłaty otrzymasz nowy, odpowiadający poprzedniemu pod względem typu, modelu wyposażenia. Poczuj się bezpiecznie. Szczegóły w naszym salonie. Z Fiatem to się opłaca.

* Oferta nie może być łączona z innymi promocjami. Czas trwania oferty i ilość samochodów są ograniczone

IT - POL Auto w Płocku
ul. Rembielińskiego 10b
tel. 263 - 04 - 55

AUTO - CENTER ŁĘCZYCA
ul. Ozorkowskie Przedm. 45
tel. 86-67-67

JRJ Zachorscy, KUTNO
ul. Józefów 26
tel. 253-65-89

AUTO SALON K. Zieliński
PŁOCK - Imielnica,
ul. Czereśniowa, 12 tel. 263-52-37

SA-27-1

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Płocku
09-402 Płock, Al. Jachowicza 1,
tel. 262-52-72, fax 262-56-60

ogłasza:

1. Przetarg nieograniczony na usługi pieczętarskie - nr sprawy 385/U/98
- termin realizacji: 1998r. - 1999r.
2. Przetarg nieograniczony na usługi intrologatorskie - nr sprawy 386/D/98
- termin realizacji: 1998r. - 1999r.
3. Przetarg nieograniczony na serwis samochodowy (rejon miasta Kutna) - nr sprawy 387/U/98
- termin realizacji: 1998r. - 1999r.
4. Przetarg nieograniczony na serwis samochodowy (rejon miasta Płocka) - nr sprawy 388/U/98
- termin realizacji: 1998r. - 1999r.
5. Przetarg nieograniczony na usługi pralnicze - nr sprawy 389/U/98
- termin realizacji: 1998r. - 1999r.
6. Przetarg nieograniczony na serwis dźwigów osobowych w budynku ZUS w Płocku i w Kutnie - nr sprawy 390/U/98
- termin realizacji: 1998r. - 1999r.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego w pokoju 408 (III piętro) - kontakt: tel/fax 262-52-71 wew. 2505, wew. 2349.

Termin składania ofert upływa dnia 10 lutego 1998r. o godz. 10,00.

Ofertę należy złożyć w pokoju nr 231 (I piętro) w zamkniętej kopercie z oznaczeniem "Oferta przetargowa" oraz rodzajem usługi i numerem sprawy.
Otwarcie w dniu 10 lutego 1998r. o godz. 11,00 w sali konferencyjnej (I p) w siedzibie zamawiającego. Postępowanie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.

W przetargu mogą brać udział oferenci, którzy:

1. spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia
2. spełniają wymogi określone w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych.

SA-71/1

BUDOWNICTWO LĄDOWE
WITOLD PORĘBA



OFERTA

Budownictwo Lądowe oferuje swoje usługi w zakresie dostaw wyrobów hutniczych i armatury przemysłowej do urządzeń przemysłowych i konstrukcji stalowych.

Przedstawiamy naszą ofertę sprzedaży armatury przemysłowej:

kolana hamburskie od DN 15-500 wg PN, DIN, ANSI
 łuki gięte DN 32-150
 dna elipsoidalne DN 32-400
 zwężki stalowe DN 20-250 wg PN, DIN, ANSI
 trójniki stalowe DN 15-500 wg PN, DIN, ANSI
 zawory kulowe, zawory bezpieczeństwa,
 zasuwki, kompensatory firmy TRELLEBORG
 kołnierze płaskie DN 15-400
 kołnierze szyjkowe DN 15-400
 kołnierze zaślepiające DN 15-250

OFERUJEMY:

rury przewodowe bez szwu R-35 ϕ 20 - ϕ 508 mm
 rury kotłowe ϕ 20 - ϕ 508 mm
 kształtowniki od 20 do 500 mm w tym HEA i HEB
 pręty gładkie i żeńbrowane od 8 do 32 mm
 blachy płaskie o grub. 1,5 - 60 mm
 blachę żeńbrowaną 4, 5, 6, 8 mm
 materiały złączne: śruby, nakrętki, podkładki

PONADTO:

papy termozgrzewalne i uszczelniające niemieckiej firmy W. QUANDT
 oraz bezspoinowe powłoki dachowe EKODECK.

*Jesteśmy także przedstawicielem
 Firmy PRAXAIR POLSKA.*

Prowadzimy punkt wymiany gazów technicznych.

Gwarantujemy wysoką jakość i terminowość realizowanych usług.

09-400 PŁOCK, ul. Kostrogaj 1
tel/fax (0-24) 264-56-44, tel. (0-24) 262-52-28.

SA-606

SUPER RADIO TAXI



2640-777

czynny całą dobę

szybko - tanio - solidnie

* bezpłatny dojazd do klienta

* zakupy na telefon

Serdecznie zapraszamy



ŁOŻYSKA TOCZNE

PASY KLINOWE

USZCZELNIENIA TECHNICZNE

SEGERY

ODDZIAŁY:

87-800 WŁOCŁAWEK, ul. Toruńska 87
 tel/fax (054) 36-21-95
 SKIERNIEWICE, ul. Sobieskiego 53
 tel. 090-272-049

SA-30

ARTYKUŁY BIUROWE
NA TELEFON
(024) 264 10 50



**ZAPEWNIAMY PEŁEN
 KOMFORT PRACY**

SA-738

VW Polo Classic 2400 zł* TANIEJ !!!



- korzystne pakiety ubezpieczeniowe
- dogodne systemy ratalne
- bogate wyposażenie
- ilość pojazdów ograniczona

*dotyczy samochodów z rokiem produkcji 1997r. (rok modelowy 1998r.)

WATARSKI
 AUTO-CENTRUM
 AUTORYZOWANY DEALER VW I AUDI

87-800 Włocławek, Plac Wolności 12
 tel. (0-54) 32-22-41

SA-16

09-400 PŁOCK, ul. Kostrogaj 5
 Dział Handlowy (0-24) 264-17-37
 Dział Sprzedaży i Magazyn 264-52-94
 fax (0-24) 264-52-95
 internet: www.ALFA-TECH.com.pl

ŁOŻYSKA TOCZNE
PASY KLINOWE
USZCZELNIENIA TECHNICZNE



SKF



62-510 KONIN, ul. Spółdzielców 12
 tel/fax (0-63) 43-70-78
 99-300 KUTNO, ul. Łęczycka 30
 tel. (0-24) 253-30-36, 090-272072 (tymcz.)
 16-010 WASILKÓW - BIAŁYSTOK
 ul. Grodzieńska 92, tel. (0-85) 194-035

Płocka Spółdzielnia Mieszkaniowa
Lokatorsko - Własnościowa
Płock, ul. Obr. Westerplatte 6A

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż

samochodu m-ki Nysa T-522, nr rej. PBN 0058, rok prod. 1990, nr silnika 1127382, nr podwozia 386262, cena wywoławcza 2.600,00 (słownie: dwa tysiące sześćset zł) plus VAT 22%.

Przetarg odbędzie się w dniu 11 lutego 1998 roku o godz. 13,00 w sali Klubu Osiedlowego PSM L-w w Płocku przy ul. Obrońców Westerplatte 6A.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Spółdzielni w dniu przetargu w godz. 11,30 - 13,00. Wadium wpłacone przepada na rzecz sprzedającego w przypadku, gdy żaden z uczestników nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Wygrywającemu przetarg wpłacone wadium zalicza się na poczet ceny zakupu, a pozostałym zostanie zwrócone. W razie nie dościa do skutku I-go przetargu, bezpośrednio po nim zostanie ogłoszony II przetarg, gdzie cena wywoławcza pojazdu zostanie obniżona o 35% + VAT 22%.

Samochód można oglądać na dwa dni przed przetargiem w Płocku przy ul. Tysiąclecia 1.

Zastrzegamy sobie prawo wycofania pojazdu z przetargu bez podania przyczyn. Brakujących elementów nie uzupełniamy i nie bierzemy odpowiedzialności za wady ukryte pojazdu.

SA-62

OGŁOSZENIA DROBNE

"Tygodnik Płocki" - 09-400 Płock, ul. Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66



RÓŻNE

KUPIĘ każdą ilość złomu. Tel. 2771-243.

013158

MOZAIKA dębowa. Producent w Guminie przy drodze Płońsk - Bodzanów. Gwarancja solidności. Ceny: 10, 19, 21zł/mkw. Tel. 0-602-621-066.

014223

KOMIS
RTV, AGD
KOMPUTERY
i inne

Grodzka 9, tel. 264-51-53

PRZYKŁADOWE CENY:

SYNTEZATOR

"YAMAHA PSR 100" 400 ZŁ

MAGNETOWID

"SHARP" 350 ZŁ

PRALKA AUTOMATYCZNA

"ELEKTROLUX" 430 ZŁ

6 miesięcy gwarancji

LODÓWKO-ZAMRAŻARKA

"ELEKTROLUX" 650 ZŁ

wys. 1,80 m, 2 sprężarki

6 MIESIĘCY GWARANCJI

TELEWIZOR

"GRUNDIG" 27" 450 ZŁ

PILOT

TELEWIZOR

"SABA" 27" 280 ZŁ

ZAMRAŻARKA "LIEBHERR"

10 SZUFLADOWA 780 ZŁ

AMIGA 500 + akcesoria 250 ZŁ

ZAMRAŻARKA 6 SZUFLADOWA

"SIEMENS NO FROST" 680 ZŁ

WYS. 1,80 m 6 MIES. GWAR.

CHŁODZIARKI OSZKŁONE

"ELEKTROLUX" 850 ZŁ

6 MIES. GWARANCJI, WYS. 1,80m

ODKURZACZ

"ROWENTA" NOWY 400 ZŁ

LODÓWKO-ZAMRAŻARKA

"BOSCH" 750 ZŁ

gwarancja 6 miesięcy

PRALKI

WIRNIKOWE 125-190 ZŁ

tel. 264-51-53 SA-351

POSIADAM w sprzedaży schładzarki do mleka o pojemności od 400 do 1200l. Gostynin, tel. 10-28.

G-52/97

SPRZEDAM 2 stębnówki, overlock, przemysłowe. Płock, Pszczela 2/155 po 15,00.

014521/1

SPRZEDAM jacht motorowy 9m. Tel. 262-98-73.

014523

JACHTY na telefon wynajem, załogi. 262-08-55.

014524

SPRZEDAM tanio kurtkę z nutrii koloru czarnego. Tel. 261-29-66.

014529

SPRZEDAM overloki. Tel. (0-54) 36-45-83.

014557

SPRZEDAM maszynę do obróbki drewna, heblarko-krajce, nadaje się do robót budowlano-stolarskich i nie tylko. Wiadomość: tel. 262-97-41.

014583

NOWO powstała hurtownia tkanin zaprasza: Targowa 16 (wjazd przy giełdzie), 268-33-39 wew. 217.

014602/1

SPRZEDAM kamerę Panasonic 3500. 263-56-58.

014612

SPRZEDAM lodówkę Silesia używaną, zamrażarkę 400l do remontu i plug 5-skbowy podorywkowy. Kamiński Jan, Dobra, 09-454 Bulkowo.

014642

SKLEP

z mięsem mniej wartościowym z ul. Wyszogrodzkiej 11 został przeniesiony na ul. Wyszogrodzką 38 (wejście od tyłu pawilonu). Ceny obniżone. Serdecznie zapraszamy.

014613

KOMIS

tanich mebli używanych, w tym mebli holenderskich. SAMOCHODY, ODIEŻ używana sortowana. Płock - Imielnica, 266-81-02 w godz. 9-17, soboty 9-13.

014637

MOZAIKA na siatce. Wzory, listwy, kleje, lakiery. Producent - Płońsk, (0-23) 662-45-17, 662-78-78.

014645

SPRZEDAM tanio dwa używane dystrybutory do paliw oraz dwa zbiorniki do paliw, każdy po 25000 litrów pojemności. Tel. (0-24) 26-31-825, 26-32-257, 0-601-26-41-21 w godz. 8,00 - 10,00.

014651

WYRÓB i sprzedaż: ogrodzenia, sztachety, bramy drewniane. Gostynin, tel. 68-95.

014652

SPRZEDAM lodówkę chłodziarką 500l, 1995r. (grudzień). Tel. 261-34-85.

014653

SPRZEDAM bieżnię typ ALPHA - 0,75 KW, marka KETTLER. Gostynin, tel. 49-34, 39-96.

K-12/98

SPRZEDAM wyposażenie gabinetu dentystycznego wraz z instrumentarium. Tel. (0-24) 27-72-612.

014659/1

SPRZEDAM tanio kamerę video. Tel. 262-82-72 (do 18,00).

SA-61

SPRZEDAM używaną kseroparkę w bardzo dobrym stanie - cena 1800 zł. Możliwość rat i faktury. Tel. 262-72-99 w godz. 10-18.

SA-78

LOMBARD KANTOR
Płock, ul. Kolegiarna 24, tel. 262-91-61

SPRZEDA

* Aparaty fotograficzne:

- Canon EOS 500 - 1.200zł;

- Yashica Zoomtec 90 - 650zł;

- Pentax Espio 838 - 400zł;

* Rower górski Amulet - 460zł;

* Telefon komórkowy Nokia 1610 z ładowarką - 400zł;

* Telefon komórkowy Duet - 400zł;

* Odtwarzacz płyt CD Technics SL-P2 - 260zł;

* Zamrażarka skrzyniowa Argos (na gwarancji) poj. 180 l, energooszczędna, ekologiczna - 730zł;

* Fotele - po 600zł;

* Zegar wiszący - 600zł;

* Lustro - 600 zł;

* Rzeźby; *Grafiki; *Obrazy;

* Wyroby ze złota.

014666

USŁUGI

ŻALUZJE poziome i pionowe. Najtaniej. F.H.U. "WEGA", ul. Morykoniego 5/56, ul. Tumska 22 (obok "Herbapolu"), tel. 2638-423, (0-601) 24-77-19. Rachunki VAT.

014507

WIDEOFILMOWANIE

261-55-26.

014371

MASZYNOPISANIE

(komputerowe).

Płock, ul. Grodzka 15,

tel/fax 262-82-72.

SA-58/1

LOMBARD "CENTUŚ"

Jachowicza 27

(Cech Rzemiosł) -

tel/fax 264-09-70.

POŻYCZKI POD ZASTAW.

SA-395

CYKLINOWANIE (220V)

263-90-22, 262-71-33.

014453

WIDEOFILMOWANIE

264-34-81.

014470/1

WIDEOFILMOWANIE - G. Rakowski,

tel. 26-36-524.

014472

TRANSPORT do 3,5t.

(0-24) 26-66-988; 26-66-989;

0-601-32-30-85.

014485

KOŻUCHY - czyszczenie, farbowanie z licowaniem oraz przeróbki; kurtki skórzane - czyszczenie, farbowanie, wymiana podszewki, suwaka, szycie nowych. Płock, Kacza 1, tel. 264-53-55.

014504

BIURO Rachunkowe

przyjmie zlecenia.

Posiadam świadectwo

kwalifikacyjne

uprawniające

do usługowego

prowadzenia ksiąg

rachunkowych.

Tel. 262-11-87.

014506/1

DODATKOWE drzwi, wygłuszenie, zamki. Płock, ul. 11 Listopada 7 m 25, tel. 264-30-49.

014507/1

USŁUGI: glazura, terakota, gładź, malowanie, panele, podłogi szwedzkie, tynki, posadzki. Tel. 268-52-99.

014510/1

P.P.H.U. "Embisi" s.c. Płock, ul. Kolejowa 18/2 tel/fax 262-52-99

SIDING

- sprzedaż, montaż

- autoryzacja

- ceny importera

EMBIS, tel. 262-52-99

RATY!

PODŁOGI "PERGO"

- szwedzkie

- laminowane

- najwyższy standard

EMBIS, tel. 262-52-99

RATY!

BOAZERIA

- panele ściennie

- panele sufitowe

- Berg, HDM, Meister

EMBIS, tel. 262-52-99

RATY!

ROLETY

- aluminiowe zewnętrzne

- różnorodność profili

EMBIS, tel. 262-52-99

RATY!

OKNA Z PCV

- parapety

- 5 lat gwarancji

- szeroki wybór

EMBIS, tel. 262-52-99

RATY!

REMONTY, ADAPTACJE, WYSTROJE

EMBIS, tel. 262-52-99

SA-164-1

LOMBARD - KOMIS

"AMICUS"

(Najstarszy

w woj. płockim)

Płock, ul. Grodzka 15

(w podwórzu)

tel/fax 262-82-72

Szybkie pożyczki

pod zastaw

SA-480

KOMPUTEROWE przepisywanie prac. Tel. 263-71-44.

014509

USŁUGI glazurnicze - 264-73-18.

014511

WIDEOFILMOWANIE - Roszko, tel. 262-28-34.

014512

KOMPUTER - montaż, naprawa, skład, edukacja. Roszko, tel. 262-28-34.

014512a

PRALKI, lodówki,

zamrażarki - naprawa.

Andrzej Lewandowski,

tel. 263-18-13.

014513

PRZEPROWADZKI - tel. (0-24)

263-16-80.

SA-844

MALOWANIE, tapetowanie, gładź gipsowa, suchy tynk. 264-75-94.

014518

TELERADIOVIDEO - naprawa. Lachmana 2, tel. 26-36-617.

014526

USŁUGI:

* instalacje gazu,

sanitarne i c.o. (stalowe,

plastik, miedź)

* kotłownie olejowe,

gazowe i inne

* ślusarsko-spalnicze,

kratki, ogrodzenia i inne.

Gierwatowski,

ul. Sadowa 16A,

tel. 262-92-94.

014532

WIDEOFILMOWANIE - tanio! Tel. 268-55-61.

014533

BIURO Rachunkowo-Podatkowe świadczy usługi rachunkowo-podatkowe oraz rozliczenia roczne (PIT-y). Tel. 264-72-99 po godz. 16,00.

014535

WYPEŁNIANIE PIT-ów. 262-81-81.

014536

USŁUGI: układanie paneli podłogowych, ściennych, sufitowych, malowanie pomieszczeń, różne przeróbki, układanie glazury i terakoty. Tel. 26-44-888.

014538

PROFESJONALNY montaż paneli, podłóg szwedzkich, glazury i terakoty. Tel. 263-83-36.

014539

EXPORTER poszukuje producentów AGD z tworzyw sztucznych i producentów dywaników igielkowych typu "TRAWKA". Słupsk, tel. (0-59) 439-687, 090-522-395, 0-601-641-001.

014545

CHCESZ wyremontować swoje mieszkanie, biuro, sklep - zadzwoń: 264-21-31. Firma zapewnia fachową obsługę i niskie ceny. Wystawiamy faktury VAT.

014550

GLAZURA, malowanie, tapety, roboty ciesielskie. Tel. 262-45-97.

014603

GEODETA uprawniony -
26-66-209.

014594

LOMBARD - KOMIS
"CARLOS"
krótkoterminowe pożyczki
pod zastaw sprzętu RTV,
AGD, złoto, komputery,
nieruchomości,
samochody.
Najniższe oprocentowanie.
Płock, ul. Sienkiewicza 36/2p,
tel. 264-51-71.
Raty.

014602

LOMBARD - KOMIS
"CARLOS II"
krótkoterminowe pożyczki
pod zastaw sprzętu RTV,
AGD, komputery, złoto,
nieruchomości,
samochody.
Najniższe oprocentowanie.
Płock,
ul. Wyszogrodzka 38/p1,
tel. 090-533-339.
Raty.

014602a

WIDEOFILMOWANIE, fotore-
portaże - 263-56-58.

014612a

PIECZĄTKI - ładne i tanie.
Płock, Tumka 6
(naprzeciw kina).
ZAPRASZAMY.
Tel. 264-57-43.

014615

SUCHY tynk, malowanie, gładź,
ściany gipsowe, sufity podwie-
szone, adaptacja poddaszy. Fa-
ktury VAT. 0-601-297-049.

014627

USŁUGI transportowe Jelcz 8t,
Żuk 1t - oczekuję propozycji -
wynajem. Tel. 264-80-89.

014630

ŻALUZJE: poziome, pionowe, ro-
lety wewnętrzne. "TOMEX", Płock,
ul. Kazimierza Wielkiego 22, tel.
264-03-59. Gwarancja! Rachunki
VAT. U producenta najtaniej!

014635

WIDEOFILMOWANIE - 26-33-477.

014635/1

MALOWANIE, gładź gipsowa,
suche tynki - tanio. 0-601-34-91-62.

014638

MALOWANIE, tapetowanie,
gładź. Rachunki VAT. Tel.
262-65-21.

014639

MALOWANIE, tapetowanie,
gładź. tanio - 264-65-03.

014645/1

WIDEOFILMOWANIE - Ma-
chowski, 266-84-79.

014647

MASZYNOPIISANIE kompute-
rowe - 266-84-79.

014647a

MALOWANIE, tapetowanie,
gładź gipsowa, glazura, terakota.
Tel. 262-32-35, godz. 10,00 - 18,00.

014649

USŁUGI hydrauliczne i budow-
lane - 264-37-64.

014654

USŁUGI ślusarsko-spawalni-
cze, kraty, ogrodzenia i inne.
tel. 275-51-70, 275-25-64.

S-5/98

FIRMA Serwis System:
* okna PCV (VEKA)
* rolety zewnętrzne
(HEROAL) antywłamaniowe
* bramy garażowe
* rolkasety
* kraty zwijane
* żaluzje poziome
i pionowe.
Płock, ul. Norbertańska 9,
tel. 268-71-96,
kom. 0-601-34-87-91.

014656

E.N.S.A.

Płock, ul. Spółdzielcza 6
tel/fax (0-24) 2646-246

DOM KORKOWY
GRUPA CORCHERAS CATALANAS
PARKIETY I BOAZERIE
Z KORKA NATURALNEGO

trimetal
FARBY

I TAPETY NATRYSKOWE

GOLVABIA AB
SZWEDZKIE PODŁOGI
LAMINOWANE

Sa-64

FIRMA Serwis System:
* francuski system NEVES
szaf wnękowych
i drzwi przesuwanych
bezpiecznych
* garderoby
* biblioteki.
Płock, ul. Norbertańska 9,
tel. 268-71-96,
kom. 0-601-34-87-91.

014656a

ANTENY - 262-09-76.

014623

INSTALACJE z miedzi i trady-
cyjne. Kotłownie olejowe i dora-
dztwo. Tel. (0-24) 26-35-769.

014657

USŁUGI: glazura, terakota,
gładź. Tel. 264-47-95.

014660

CYKLINOWANIE - 266-71-82.

014663

USŁUGI: malowanie, tapetowa-
nie, gładź gipsowa. Montaż pa-
neli i płyt kartonowo-gipso-
wych. Tel. 264-79-30.

014665

NAUKA

KURSY:
* szkolenie - podatek VAT
i nowa ordynacja
podatkowa w 1998 -
29.01.98r. godz. 12
* palaczy c.o. + upr. "E"
i "D" - 30.01.98r.
* kierowca wózków
widłowych
* komputerowy.
Zgłoszenia: "WUR-POL"
Płock, ul. Gradowskiego 5/7,
tel. 262-01-54,
262-50-78.

014515

KURSY:
* BHP - służby BHP i kadra
kierownicza - 30.01.98r.
* Społecznych Inspektorów
Pracy, Hakowych,
Operatorów suwnic,
Kosztorysowanie robót
budowlanych - zgłoszenia
do 30.01.1998r.
* Prowadzenia ksiąg
podatkowych - 5.02.98r.
godz. 15,30.
"WUR-POL",
Płock, ul. Gradowskiego 5/7,
tel. 262-01-54, 262-50-78.

014515a

ANGIELSKI - 262-63-21.

014516

NIEMIECKI - lekcje, tłumacze-
nia. Tel. 263-11-57.

014527

MATEMATYKA - korepetycje.
262-81-81.

014536

ODRABIANIE lekcji, wypraco-
wania - pomoc. 264-28-64.

014551/1

ANGIELSKI - tanio. 263-14-48.

014624

MAGISTER - korepetycje: mate-
matyka, fizyka, chemia. Płock,
262-73-51.

014577

KURSY komputerowe:
* podstawowy
* drugiego stopnia
* księgowość
komputerowa.
Firma "MAGISTER", Płock,
262-31-90 (9-14),
263-57-87 (wieczorem).
WINDOWS '95!

014569

MATEMATYKA - tel. 263-84-33.

014575

PRZYJMĘ uczni młodocianych
w zawodzie blacharz samocho-
dowy. Wiadomość: Maszewo
Duże 203.

014616

KURSY samochodowe - Lice-
um Ekonomiczne. Rozpoczę-
cie 29.01.98r. godz. 16.00, tel.
262-50-99.

014637/1

ZOSTAŃ księgowym!
Kurs podstaw
księgowości organizuje
Firma "MAGISTER",
Płock, 262-31-90
(godz. 9-14),
263-57-87 (wieczorem).

014656/1

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM działki budowlane
w Ciechomicach. Tel. 264-14-52.

014455

SPRZEDAM działki rekreacyj-
ne nad Jeziorem Urszule-
wskim. Wiadomość: Sierpc, tel.
275-33-98 wieczorem.

S-127/97

SPRZEDAM 10 ha 3 kl. z bu-
dynkami lub same budynki (5
sztuk), okolice Małej Wsi. Tel.
(0-24) 2617-000 wew. 341.

014522

WYNAJMĘ pawilon. SPRZE-
DAM - zamienię mieszkanie.
Tel. 264-09-01.

014525

SPRZEDAM gospodarstwo rol-
ne 10 ha wraz z budynkami. In-
nacy Lewandowski, Poniatowo,
woj. ciechanowskie. Tel. (0-23)
65-71-131.

014540

SPRZEDAM lokal użytkowy o
pow. 20 m kw. na os. "Zielony
Jar" w Płocku. Wiadomość: tel.
266-66-39.

014545/1

MIESZKANIE własnościowe 48
m kw. zamienię na mniejsze. Tel.
264-55-20.

014549

SPRZEDAM dom w zabudo-
wie szeregowej, osiedle "Nad
Jarem" ul. Zubrzyckiego 4. Mo-
żliwość odpisu pełnej ulgi bu-
dowlanej za rok 1997. Wiado-
mość tel. 261-29-92 po 16,00.

014552/1

SPRZEDAM tanio mieszka-
nie M-4 60 m kw. Podolszyce
Płn., ul. Łączniczek, IVp. Tel.
263-46-62 po 18,00.

014567

SPRZEDAM mieszkanie M-3 49
m kw. na Podolszyczach Połud-
nie. Tel. 266-68-46.

014578a

PROMOCYJNA
sprzedaż działek pod
budownictwo
energooszczędne.
Gostynin - Bierzewice,
Osiedle nad Osetnicą.
Tel. Gostynin 84-43.

014593

ZAMIENIĘ domek jednoro-
dzinny na mieszkanie do 40 m
kw. Tel. 262-71-33.

014597

SPRZEDAM gospodarstwo 11
ha z dobrymi budynkami, w
tym 1 hektarowy ładny zbiornik
wodny. Wszystko pod Mławą,
w jednym planie. Cena przystęp-
na. Załęski Jan, Szydłówek 22,
06-516 Szydłowo.

014610

SPRZEDAM działkę rekreacyj-
ną nad jeziorem Białym 2500 m
kw. (0-24) 27-76-311.

014614

SPRZEDAM 6,23 ha ziemi zme-
liorowanej we wsi Siecień Ru-
munki, gm. Brudzeń. Wiado-
mość: Michalak Anna, Kobierni-
ki, 09-413 Sikórz.

014618

SPRZEDAM mieszkanie 54 m
kw., parter, z telefonem, os. Po-
dolszyce Południe. Wiadomość:
tel. grzeźnościowy 264-06-84 w
godz. 16,00 - 17,00.

014621

SPRZEDAM działkę budowlaną
pow. 895 m kw. Płock, ul. Ciecho-
micka 61, Niedziałkowska G.

014625

FIRMA wynajmie niewielki lo-
kal (stoisko) usługowo-biurowy
z telefonem w centrum Płocka.
Tel. (0-22) 827-08-86.

014626

SPRZEDAM gospodarstwo 11
ha. Wiadomość: Sierpc, tel. (0-24)
275-11-41.

S-3/98

SPRZEDAM gospodarstwo 7 ha
z narzędziami lub zamienię na
dom z małą dopłatą (13 km od
Płocka). Ners Jadwiga, Lasocin
k/Radzanowa (przy szosie).

014628



SPRZEDAM dom stan surowy
na działce 749 m kw. w Dro-
binie - 40 tys. Jerzy Fila, Żoch-
owo, 09-431 Góra.

014629

SPRZEDAM dom z działką w
Płocku, ul. Podchorążych. Wia-
domość: Pankowski Józef, Bro-
chocinek, 09-442 Rogozino.

014631

SPRZEDAM mieszkanie włas-
nościowe 90 m kw. w szerego-
wym budownictwie z działką.
Agnieszka Pasierbek, Bielsk, ul.
Chabrowa 8/6, tel. 26-15-596.

014632

SPRZEDAM działki budowlane w
Płocku, ul. Parcele 12, tel. 264-88-64.

014634

SPRZEDAM mieszkanie własno-
ściowe 36 m kw. Tel. 264-97-04.

014636

SPRZEDAM 1,5 ha ziemi w Misze-
wku Strzałkowskim. Tadeusz Jak-
ubowski, Sambórz 36, p-ta Słupno.

014639/1

SPRZEDAM działki budowlane
pod lasem. Dzierżazna koło So-
czewki. Tel. 262-47-98.

014640

SPRZEDAM 7 ha ziemi we
wsi Ślepkowo Królewskie.
Tel. 263-41-47 wieczorem.

014644

SPRZEDAM gospodarstwo rol-
ne 5,5 ha z budynkami i narzę-
dziami. Sobczyński Andrzej,
Zglenice, gm. Mochowo.

014643

SPRZEDAM dom w Drobinie
o pow. 250 m kw. oraz budy-
nek z przeznaczeniem na
handel, usługi o pow. 110 m
kw., położone na działce 900
m kw. w pobliżu trasy nr 10.
Tel. 276-69-73.

014648/1

WŁASNOŚCIOWE M-5 58 m
kw. przy ul. Wolskiego SPRZE-
DAM lub zamienię na kawalerkę
20m. Tel. 263-83-03 po 16,00.

014658

POSZUKUJĘ lokalu do wynają-
cia na działalność gospodarczą.
TYLKO w centrum miasta. Tel.
264-72-94.

014661

POSIADAM
do wynajęcia lokal
o pow. 400 m kw. przy
ul. Piłsudskiego w Płocku.
Tel. 0-601-24-51-42,
262-08-47.

014664

ZDROWIE

Densytometria -
diagnostyka osteoporozy,
tel. 262-77-35.

014237

GINEKOLOG specjalista Ed-
mund Niewiński - nowoczes-
ne leczenie: przekwit, osteo-
porozy, chorób sutka, nie-
płodności, nadżerek, regulacja
miesiączek. Płońsk, ul. Lipowa
1a, tel. (0-23) 662-31-21. Przyję-
cia od 9,00.

SA-29

PRYWATNY
Gabinet
Ginekologiczno-Położniczy,
Płock, ul. Królewiecka 16/6,
tel. 268-25-20.
Przyjęcia: dr ARTYMIASŁAWOMIR - wtorek, piątek
15,30 - 17,30;
dr PIECHNA WITOLD -
poniedziałek, środa
15,30 - 17,30.

014596

LEKARZ ginekolog - Mira Szy-
manowska, Płock, ul. Otokowska
7 m 13. Przyjęcia: wtorki,
czwartki - 16-18, piątki 11-12.
Tel. 262-55-27.

SA-79

TOWARZYSKIE

"Sabrina" -
tel. 263-67-50
całodobowo.
Miłe dziewczyny.

014400

Agencja Towarzyska
"Pamela",
tel. 263-71-03.
* zapraszamy całodobowo
* nowe atrakcyjne Panie
* dysponujemy lokalami.

014562

Agencja Towarzyska
"Manuela"
- nowe śliczne,
eleganckie Polki
zapraszają Panów
przez całą dobę
- posiadamy własny lokal.
Płock, tel. 262-76-76.

014614

Całodobowa Agencja
Towarzyska w Płocku -
duży wybór ślicznych
miłych pań
- własny lokal -
będziesz zadowolony.
Tel. 0-601-34-61-78.

014614a

Uwaga użytkownicy INTERNETU !

Ogłoszenia drobne zamieszczone są również na stronach Internetu: http://www.plocman.pl/tygodnik_plocki/ogloszenia.html

PRACA

AMBITNYCH przeszkolę i zatrudnię w zawodzie agenta ubezpieczeniowego. Informacje: wtorek i piątek w godz. 10-16, tel. 262-26-73. 014531

ZATRUDNIMY Panie. Zakwaterowanie. Włocławek, (0-54) 344-348. SA-19

DUŻA firma zatrudni chałupników. Załącz znaczek za 5,60zł. Keram Polska, 97-400 Bełchatów, Budryka 2/38. 014605

POSIADAM samochód chłodni o ład. 3,5 ton. Oczekuję propozycji. (024) 27-76-419. 014607

ZATRUDNIĘ kierownika budowy z uprawnieniami, może być rencista lub emeryt. Tel. 26-31-825, 26-32-257 godz. 8,00 - 10,00. 014626/1

PIENIĄDZE są koło Ciebie - gdzie? Przy produkcji serwet i obrusów. Wysyłam materiały instruktażowe, wzory. Tylko 50 osób. FIHAIN, skr. 532 Obr, 35-959 Rzeszów 2. SA-63

ZATRUDNIĘ kierownika i magazyniera w magazynie części samochodowych. Wiadomość: 263-39-56. SA-67

PRACUJ z nami w domu. Zatrudnimy do pracy chałupniczej z powierzonego materiału z gwarantowanym zaopatrzeniem i zbytem. Zarobek do 15000 złotych. Oferta pracy sprawdzona przez naszą firmę. Materiał po otrzymaniu znaczka za 6,50. "KAREXIM" skrytka 5/N, 73-234 Łasko. SA-69

MŁODA dziewczyna, bez zobowiązań zaopiekuję się dzieckiem. Tel. 264-38-49. 014650

PODEJME pracę jako opiekunka do dziecka, gosposia. Kutno, tel. 253-47-77 (wieczorem). K-13/98

ROLNICZE

SPRZEDAM ciągnik Ursus C-362, rok prod. 1984. Tel. 264-08-91. 014553

SPRZEDAM ciągnik C-330M, rok 1990, stan bardzo dobry i maszyny rolnicze. Cena do uzgodnienia oraz 4 ha ziemi. Wiadomość: Lewandowski Stefan, Siecień, tel. 264-51-32. 014558

SPRZEDAM prasę do słomy (kostka) Z-224, rok prod. 1991. Kacprzak Wojciech, Bielsk, ul. 1-go Maja 41, tel. 26-15-554. 014584

SPRZEDAM przyczepę samozbierającą, kopaczkę ciągnikową i sterownik. Kądalski Jacek, Podleck Stary, 09-452 Blichowo. 014585

SPRZEDAM zbieracz do liści bu-
ranych. Klimkowski Wojciech,
Ciachcin, gm. Bielsk, tel. 26-13-710.
014588

SPRZEDAM Zetora 72-11, rok
produkcji 1988, stan techniczny
bardzo dobry. Guziński Sławomir,
Staroźreby, ul. Głowackiego 15.
014611/1

SPRZEDAM ciągnik siodłowy
HA 50. (0-24) 27-76-311. 114614/1a

SPRZEDAM przyczepę HL 6011,
rok prod. 1989, wywrotka, ładow-
ność 6 ton. Sierpc, tel. 275-10-94. S-2/98

SPRZEDAM kombajn Anna
91r., przyczepę 3,5t sztywną i
samozbierającą. Bartczak Jaro-
sław, Reczyn, gm. Bodzanów. 014633

SPRZEDAM kombajn ziemniacz-
ny Anna, plug "3", słomę prasowa-
ną, Stara 200. Godlewski, Pszczel-
e, 09-204 Rościszewo, tel. 275-39-90
wew. 56. 014646

SPRZEDAM przyczepę 4,5 tony. Je-
drak Mieczysław, Płock - Imielnica,
ul. Sielska 55. 014605/1

AUTO-MOTO

AUTA powypadkowe zniszczo-
ne kupię. 090-24-16-24. 014503

SPRZEDAM Mercedesa 123
240D, rok 1980, kolor zielony,
stan idealny. Cena 8700, tel. (0-24)
28-58-440. 014544

SPRZEDAM Stara 200, rok prod.
93, składak. Wiadomość: Janko-
wski Henryk, 09-431 Góra, ul.
Płocka 7, gm. Staroźreby. 014587

FORD TAURUS 1988 tanio
sprzedam. Gostynin, 84-43. 014593a

SPRZEDAM DAF-400 dostawczy
2,5 turbo diesel. Skrwilno 127 lub
090-29-07-03, 090-28-97-93. S-4/98

SPRZEDAM Skodę 105S, rok
1982. Gostynin, tel. 68-95. 014652a

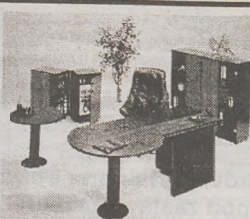
SPRZEDAM dwa Jelcze 3W-317
oraz dwie przyczepy 6-tonowe.
Gostynin, tel. 65-64 do 15,00 lub
26-18, 44-72 po 15,00. G-4/98

SPRZEDAM MAZDĘ 626, rok
1984, stan dobry. Sepioło Wiesław,
Osmolinek, 09-470 Bodzanów. 014662

MEBLE

SPRZEDAM stare meble - szafa,
dwa łóżka, toaletka, stół, rama
do lustra oraz rzeźbę ozdobną i
użytkową. Sierpc, 275-16-61. S-6/98

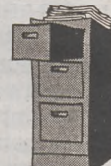
MEBLE BIUROWE



**UNIWERSALNE
MEBLE SKLEPOWE
ŻALUZJE
PIONOWE I POZIOME**



**SEJFY I SZAFY
METALOWE**



**KRZESŁA OBROTOWE 0% VAT
FIRMA ZAPEWNI!**

BEZPŁATNY TRANSPORT I MONTAŻ



**Technika biurowa®
COPI-FLEX**

**09-402 Płock
ul. Padlewskiego 5
tel./fax (0-24) 264-39-42 ; 264-35-70**

SA-73

**P.T.S.B. "TRANSBUD - PŁOCK", ul. Zglenickiego 44
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:**

- 1/ Kamaz 5320, rok prod. 1984, nr ew. 2213, cena wywoławcza: 15.000,00 zł + podatek VAT 22%
- 2/ Kamaz 54112 - rok prod. 1987, nr ew. 3120, cena wywoławcza: 20.000,00 zł + podatek VAT 22%
- 3/ Przyczepa Szap - 2 szt, rok prod. 1985, nr ew.: 4250, 4253, cena wywoławcza: 10.000,00 zł + podatek VAT 22%.

W/wym. pojazdy można oglądać na terenie bazy przy ul. Zglenickiego 44 codziennie w godz. 7,00 - 14,00.

**Przetarg odbędzie się w dniu 10 lutego 1998r. o godz. 10,00
w świetlicy Przedsiębiorstwa.**

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Przedsiębiorstwa najpóźniej do godz. 9,00 w dniu przetargu. Wpłacone wadium zobowiązuje do wzięcia udziału w przetargu.

*Przedsiębiorstwo nie odpowiada za wady i stan techniczny pojazdów oraz
zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.*
Ewentualne informacje - tel. 262-65-60, 262-59-10.

014648

SABA

**Taśmy samoprzylepne
i pakowe**

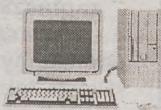
Import USA i WŁOCHY

**Płock ul. Graniczna 52C
tel. 262-26-02, tel/fax.262-58-30**

SA-72

**PHU "AMIMAX"
C.H. "TAYGER"
Pawilon nr 3
(od ul. Bielskiej)**

**Akcesoria
komputerowe**
Gry
Programy
Literatura
Filtry
przeciwprzebiegowe
ACAR



**KONSOLE SONY
PLAY STATION**

Gry
Akcesoria

**ZAPRASZAMY
Pn-Pt 10⁰⁰-18⁰⁰
sob. 10⁰⁰-14⁰⁰**

14505

FIAT

CZYSSTE POWIETRZE I BEZPIECZNE DROGI



**Nowy Fiat w nowym roku!
Nadzwyczajna oferta
w zamian za złomowanie
starego samochodu.
Szczegóły w naszym salonie.**

3500 zł

mniej, jeśli kupujesz
**Punto, Bravo, Brava
Marea, Marea Weekend**

3000 zł

mniej, jeśli kupujesz
Uno

2500 zł

mniej, jeśli kupujesz
Cinquecento

2000 zł

mniej, jeśli kupujesz
Malucha

**IT - POL Auto w Płocku
ul. Rembielińskiego 10b
tel. 263 - 04 - 55**

**AUTO - CENTER ŁĘCZYCA
ul. Ozorkowskie Przedm. 45
tel. 86-67-67**

**JRJ Zachorscy, KUTNO
ul. Józefów 26
tel. 253-65-89**

**AUTO SALON K. Zieliński
PŁOCK - Imielnica,
ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37**

SA-8

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Płocku

09-402 Płock, Al. Jachowicza 1
tel. 262-52-72, fax 262-56-60

ogłasza:

1. Przetarg nieograniczony na dostawę artykułów biurowych - nr sprawy 1109/D/98
- termin realizacji 21 dni od dnia podpisania umowy.
2. Przetarg nieograniczony na dostawę artykułów chemicznych, środków czystości - nr sprawy 1110/D/98
- termin realizacji 21 dni od dnia podpisania umowy.
3. Przetarg nieograniczony na dostawę ręczników - nr sprawy 1111/D/98
- termin realizacji 14 dni od podpisania umowy.
4. Przetarg nieograniczony na dostawę oleju opałowego do Inspektoratu ZUS w Gostyninie, do Inspektoratu ZUS w Sierpcu - nr sprawy 1112/D/98
- termin realizacji: sukcesywnie w okresie grzewczym w 1998r. - 1999r.
5. Przetarg nieograniczony na dostawę papieru ksero, kancelaryjnego, maszynowego, przebitkowego - nr sprawy 1113/D/98
- termin realizacji 21 dni od dnia podpisania umowy.
6. Przetarg nieograniczony na dostawę paliw (rejon miasta Kutna) - nr sprawy 1114/D/98
- termin realizacji: sukcesywny odbiór paliw przez samochody służbowe bezpośrednio ze stacji paliw w 1998r. - 1999r.
7. Przetarg nieograniczony na dostawę paliw (rejon miasta Płocka) - nr sprawy 1115/D/98
- termin realizacji: sukcesywny odbiór paliw przez samochody służbowe bezpośrednio ze stacji paliw w 1998r. - 1999r.
8. Przetarg nieograniczony na dostawę art. spożywczych - nr sprawy 1116/D/98
- termin realizacji: sukcesywnie w 1998r. - 1999r.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego w pokoju 408 (III piętro) - kontakt tel/fax 262-52-71 wew. 2505, wew. 2349.

Termin składania ofert upływa dnia 9 lutego 1998r. o godz. 10,00.

Ofertę należy złożyć pokój nr 231 (lp) w zamkniętej kopercie z oznaczeniem "Oferta przetargowa" oraz rodzajem dostawy i numerem sprawy.

Otwarcie w dniu 9 lutego 1998r. o godz. 11,00 w sali konferencyjnej (lp) w siedzibie zamawiającego. Postępowanie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.

W przetargu mogą brać udział oferenci, którzy:

1. spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia
2. spełniają wymogi określone w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych.

SA-71



Zakład Energetyczny Płock
CENTRUM HANDLOWE Sp z o.o.
ul. Otolńska 15, 09-407 Płock
tel. (0-24) 2665-600, fax (0-24) 2665-607

Satysfakcja gwarantowana dla domu Pani i Pana

Osprzęt elektroinstalacyjny i AGD

TU BEZ PROWIZJI
dokonasz opłaty za światło

SKLEP
09-400 Płock, ul. Królewicka 14
tel. (0-24) 2665-665

HURTOWNIA
09-400 Płock, ul. Otolńska 25
tel. (0-24) 2665-662

SA-387a



ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY
PETERGUM
Poleca sprzedaż:

➔ **Ogumienia nowego i bieżnikowanego**

➔ **Urządzeń diagnostycznych**

➔ **Urządzeń wentylacyjnych:**

Do odsysania: < **spalin samochodowych**
wyziewów przemysłowych

oraz usługi w zakresie

➔ **badanie techniczne i rejestracyjne pojazdów**

➔ **wulkanizacja opon i dętek**

➔ **montaż i demontaż ogumienia**

Płock - Imielnica, ul. Wiosenna 1

tel/fax 263-51-44, tel.kom. (090) 250 829

SA-82

ZEP - MOT

tel. (0-24) 2665-444, 2665-443

Płock, ul. Graniczna 57

(wjazd od ul. Wyszogrodzkiej)

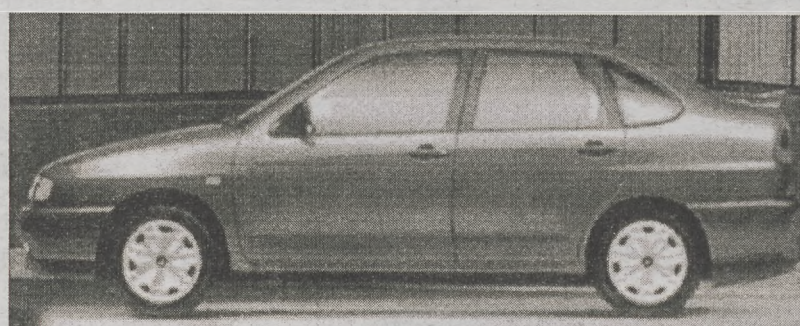


Volkswagen Group



SEAT IBIZA

- cena już od 30.182 zł*



SEAT CORDOBA

- rabat 1500 zł
(ilość samochodów ograniczona)



SEAT TOLEDO

- clima + nowy silnik
w starej cenie

* **OC - gratis !***

* **AC, NW i Asistance**

- **tylko 4,9% !**

'98
kontyngent

*** Niespodzianki !**

* wg. kursu 100DM=196PLN

ZAPRASZAMY W GODZINACH 9⁰⁰ - 18⁰⁰

* przy zakupie całego pakietu

SALON • SERWIS • CZĘŚCI

SA-23

Firma, o której mówi się z uznaniem

Tak się zwykle dzieje, że największy splendor wśród firm budowlanych spływa na przedsiębiorstwa wykonujące domy lub inne budowle, bo efekty widać gołym okiem i - co tu dużo mówić - można je podziwiać. Zakłady remontowe, choć równie potrzebne, są niesłusznie mniej doceniane. Po zmianie ustroju w Polsce sytuacja ta powoli zaczyna się zmieniać. Obywatel, który z uwagi na niskie ceny, do niedawna trwonił ciepło, po jego podwyżkach domaga się docieplenia ścian i stropodachów. Dawno wybudowane zabytkowe kamienice straciły swój blask i wymagają rewitalizacji, a ogromne hale produkcyjne i magazynowe - modernizacji. Miejskie i osiedlowe drogi oraz place są ciągle remontowane i ulepszone. Otworzył się duży front robót dla firm remontowo-budowlanych i choć praca w nich nie należy do lekkich, łatwych i przyjemnych, a wręcz przeciwnie - trzeba borykać się z przeciwnościami natury, wzrosło do nich zaufanie i zaczęto je doceniać. Przykładem przedsiębiorstwa tego typu, o którym dzięki solidnemu, profesjonalnemu wykonawstwu mówi się z coraz większym uznaniem, jest:

PROMESA

ZAKŁAD PRODUKCYJNO-BUDOWLANY "PROMESA" s.c.

mgr inż. Barbara Rosiak

mgr inż. Zbigniew Strzałkowski

09-402 Płock, ul. Gradowskiego 15

tel. 264-56-07, tel./fax - 264-49-78

Baza przy ul. Otołińskiej 25 - tel. 268-13-00

Firma rozpoczęła działalność gospodarczą z dniem 1 kwietnia 1990 r. jako spółka cywilna i jest przykładnym zaprzeczeniem powiedzenia "o jaskółkach", gdyż w tej samej formie prawnej pozostaje do dziś, wzmacniając swój prestiż dzięki sumiennie wykonywanym różnorodnym pracom.

Dokonania

- Przez pierwsze sześć lat istnienia - mówią szefowie



Z uśmiechów pań: Eli Nowocień i Doroty Paćkowskiej wnioskować można, iż praca w firmie "Promesa" jest nie tylko obowiązkiem, ale i przyjemnością.



Ogrodzenie Parku Północnego...

"PROMESY" - nasz Zakład wykonywał głównie roboty remontowe w pełnym zakresie. Kontrakty obejmowały m.in.: - roboty ogólnobudowlane, w ramach których pracownicy "PROMESY" wykonywali

kompletne remonty budynków (docieplanie metodą lekką i ciężką, docieplanie stropodachów łącznie z ich kryciem papą termozgrzewalną według najnowszych technologii),

- roboty wykończeniowe, wewnętrzne i zewnętrzne, głównie: tynki strukturalne, suche tynki, sufity podwieszane, układanie płytek podłogowych i ściennych

- zabezpieczenia antykorozyjne stali i betonu po uprzednim piaskowaniu

- układanie kostki brukowej - polbruk na drogach i parkin-

- budowa komór żelbetowych z zastosowaniem uszczelnień betonu według najnowszych technologii

- roboty ziemne z zastosowaniem sprzętu do odwadniania gruntów (studnie depresyjne, igłofiltr), wykonywane w bardzo ciężkich warunkach.

Były nam także zlecane tematy inwestycyjne, ale wzmożenie tego typu prac nastąpiło po wygraniu przetargów w 1996 r. Do bardziej znaczących zaliczyłoby się:

- uczestnictwo w programie rewitalizacji m.in. płockiej Starówki dokonywanej z okazji Dni Płocka, w ramach którego wykonywaliśmy kompleksowe renowacje tynków i budynków zabytkowych (wrzesień 1996 r.)

- modernizację i nadbudowę hotelu w Płocku-Borowiczach

- ogrodzenie Parku Północnego na osiedlu Podolszyce-Północ (część rekreacyjno-parkowa).

Aktualnie realizujemy tam drogi i place w południowej części Parku

- budowę placów składowych z płyt drogowych.

Wśród wielu firm, z którymi w ciągu blisko ośmiu lat istnienia "PROMESA" współpracowała, utarła się opinia, że jest to "partner wiarygodny i solidny" (cytat z rekomendacji). Sądzić należy, iż inwestorzy byli zadowoleni z tych kontaktów, gdyż nikt pochopnie podobnych opinii nie wystawia.

Załoga

W czasie wykonywania różnorodnych prac na terenie województw: warszawskiego, siedleckiego, białostockiego i płockiego, niekiedy w bardzo trudnych warunkach (w wodzie, błocie, glinie) sześćdziesięcioosobowa załoga żyła się i scementowała, wykazując przy tym zaangażowanie, profesjonalizm, chęć sprośnięcia niełatwym zadaniom. Właściciele firmy starali się zapewnić im w miarę najmniej uciążliwe warunki socjalne.

Na celująco zdali także egzamin pracownicy administracyjni.



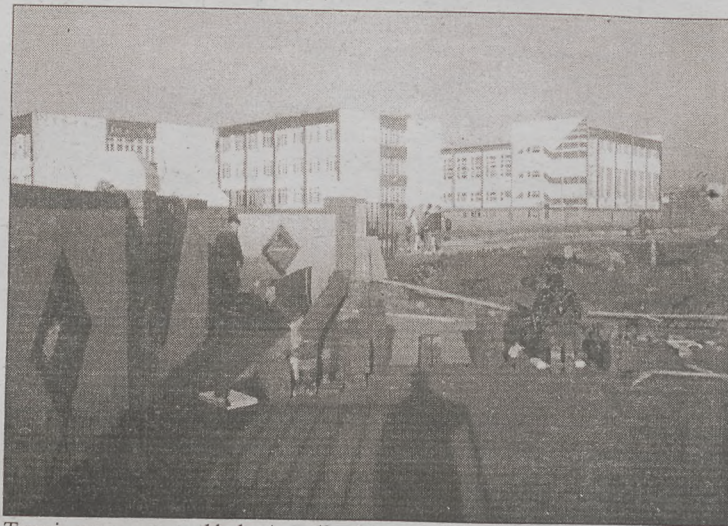
Nawet styczeń nie przeszkodził w kontynuowaniu prac.



Budowa Parku Północnego, aktualnie realizowana inwestycja przebiega pod czujnym okiem Zbigniewa Strzałkowskiego (pierwszy z lewej).



Ciężkie warunki nie przerywały prac.



Trwają prace przy zakładaniu polbruk



Prawie końcowy efekt...

O stosunku szefów do podwładnych świadczy następujące zdanie: "Mamy sympatyczną załogę i jesteśmy z nich wszystkich bardzo zadowoleni" - wypowiedziane przez właścicieli "PROMESY".

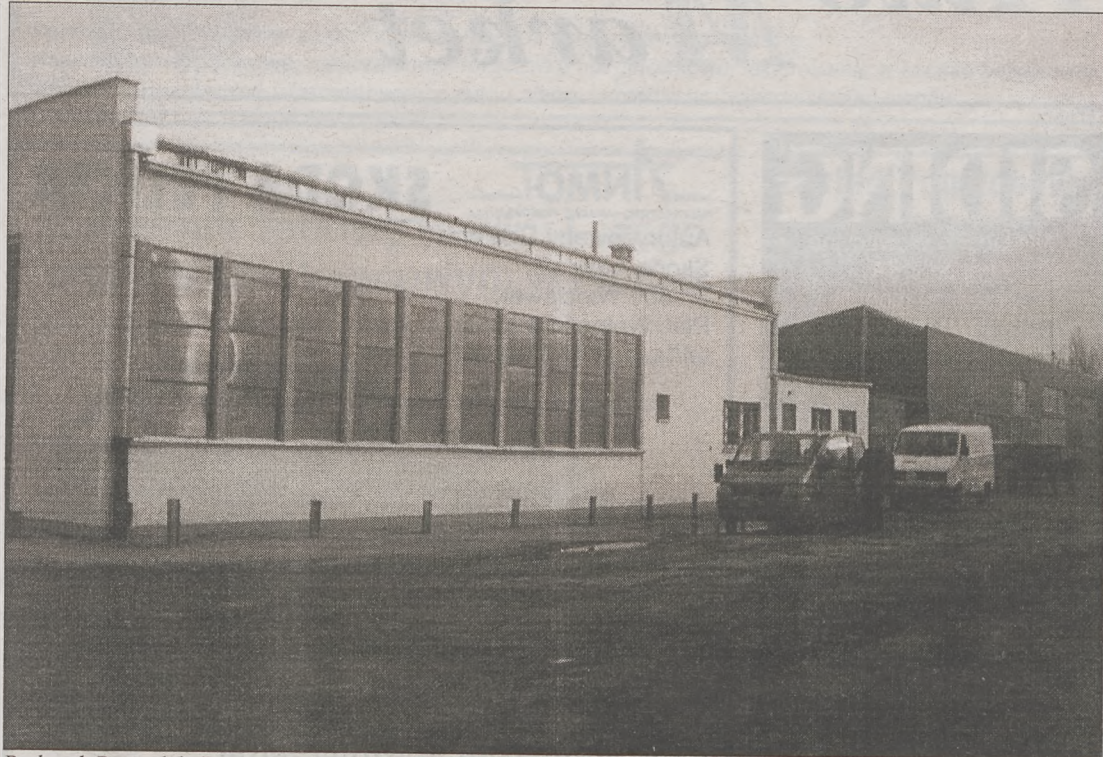
Zaplecze techniczno-administracyjne

Zakład posiada własną bazę magazynowo-sprzętową, mieszczącą się przy ul. Otołińskiej 25 w Płocku, w której znajduje się specjalistyczny sprzęt do robót ziemnych i wyburzeniowych (m.in. koparki, pojazdy ciężarowe



Siedziba firmy "Promesa" przy ul. Gradowskiego.

fot. P. Lewandowski



Budynek Bazy zlokalizowany przy ul. Otołińskiej 25 (stan aktualny).

etc.). Firma proponuje usługi w zakresie wynajmu sprzętu (głównie do prowadzenia robót ziemnych) oraz świadczenia usług transportowych i oczekuje na oferty od przedsiębiorstw, którym takowego sprzętu brakuje. Na terenie bazy planuje się także rozbudowę części administracyjnej, w której "PROMESA" ma za-

miar uruchomić działalność handlowo-usługową.

Warto nadmienić, że budynki na terenie bazy w momencie zasiedlania znajdowały się w opłakanym stanie. W trakcie użytkowania zostały one odnowione i zmodernizowane do potrzeb Firmy, w znacznym stopniu siłami własnych pracowników,

zgodnie z najnowszymi technologiami materiałowymi.

Znaczenia dodaje także "PROMESIE" własne biuro mieszczące się przy ul. Gradowskiego 15. Pomieszczenia wykończone według własnych koncepcji i sił cechuje funkcjonalność i estetyka, mogąca zaspokoić najbardziej wybredne gusta. Cicho

pracujące, wysokiej klasy komputery sprawiają, iż praca, oprócz obowiązku, staje się przyjemna.

"PROMESA" otwarta jest także na potrzeby społeczeństwa. Świadczą o tym nieodpłatnie wykonane prace renowacyjne na rzecz gminy Płock oraz przekazanie środków finansowych na roboty remontowo-malarskie dla szkół, w tym m.in. dla Szkoły Podstawowej w Górach.

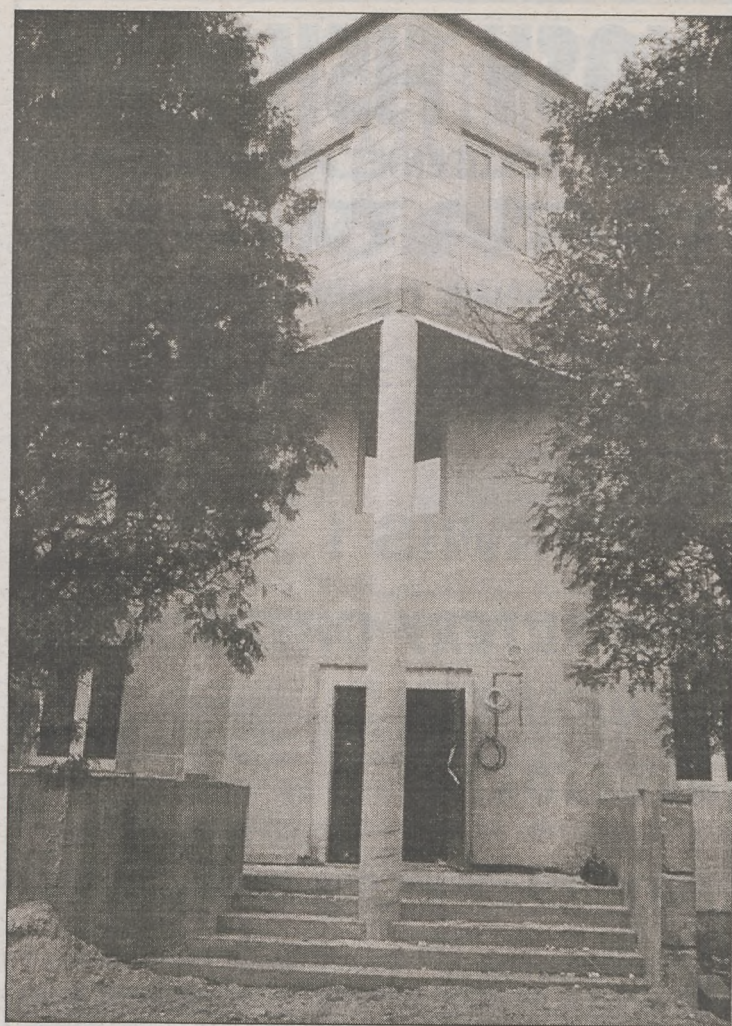
Aktualna oferta dla inwestorów

Zakład Produkcyjno-Budowlany "PROMESA" s.c. proponuje usługi w zakresie:

- * budownictwa ogólnego
- * robót ziemnych
- * robót drogowych
- * powłok ochronnych betonów
- * powłok antykorozyjnych stali
- * izolacji termicznych
- * instalacji elektrycznych i odgromowych
- * instalacji wod.-kan. i c.o.

Szanowny inwestorze! Nawiąż kontakt z "PROMESĄ". To firma solidna, sprawdzona, profesjonalna. Dotychczasowi inwestorzy, którzy zawierali z nią kontakty, wyrażają się o niej z uznaniem.

Zyczymy miłej współpracy!
Jan Dobrowolski
Stanisław Orzół



Fronton budynku w Borowiczkach.

fot. P. Lewandowski

VIP-y "Promesy" s.c.

Mgr inż. Barbara Rosiak

jest absolwentką Wydziału Budownictwa Politechniki Warszawskiej w Płocku. Urodziła się pod znakiem Koziorożca i podobnie jak on jest wytrwała w osiąganiu celów. Kierowanie firmą prywatną jest spełnieniem ambicji zawodowych. Funkcję swą traktuje bardzo serio, mimo iż w Polsce nie ma jeszcze odpowiedniego klimatu dla kobiet - bizneswomen. Pod pokładami stanowczości kryje się jednak ciepło kobiecego serca. Widać je szczególnie, gdy mówi o trudnej, odpowiedzialnej pracy swej załogi.

Głównym motorem jej działania jest to, aby Firma rozwijała się pomyślnie. Uwielbia pracę zawodową, której efekty widać w rosnącej na rynku renomie "PROMESY". Współpraca z współwłaścicielem układa się dobrze, gdyż oparta jest na zasadach równopartnerstwa.

- Życzyłabym sobie - mówi - aby następne lata były co najmniej tak pomyślne, jak dotychczas, choć w głębi duszy myślę o jeszcze lepszych.

W życiu prywatnym jest osobą zameżną. Mąż Bogdan - także absolwent Wydziału

Budownictwa Politechniki Warszawskiej w Płocku - od lat pracuje w "MOSTOSTALU". Państwo Rosiakowie mają dwoje dzieci: Sylwię i Michała. "Stan" rodzinny uzupełnia sżnauerca "Doxa" - traktowana na prawach członka. Ośmielamy się napisać, gdyż pani Barbara, podobnie jak jej mąż i dzieci kochają naturę i zwierzęta.

Relaks od trudów pracy zawodowej szefowa "PROMESY" znajduje także w spotka-



niach towarzyskich w odpowiednio dobranym, znanym sobie gronie przyjaciół.

Rodziny Rosiaków i Strzałkowskich są od dawna ze sobą zaprzyjaźnione. Potwierdzeniem tego stanu wydaje się fakt, iż pani Barbara podawała do chrztu obecnie już 3-letniego Piotrusia Strzałkowskiego.

Mgr inż.

Zbigniew Strzałkowski

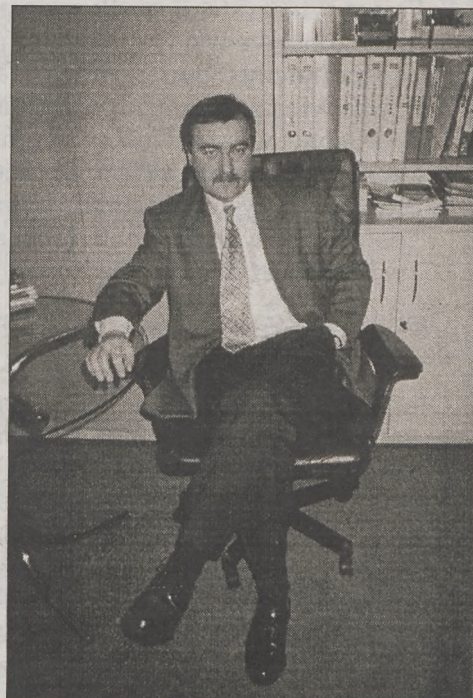
podobnie jak pani Barbara Rosiak, ukończył studia na Wydziale Budownictwa Politechniki Warszawskiej w Płocku. Nawiasem mówiąc jest ona chyba kuźnią kadr kierowniczych w branży.

Urodził się pod znakiem Ryb. Przebojowość swojej współwłaścicielki uzupełnia rzeczowością w prowadzonych rozmowach i dyplomatycznym taktem. Myliłby się jednak ten, kto chciałby go zlekceważyć. Będąc profesjonalistą - nie znosi krętactw.

W firmie dba o sprawy techniczne. O kadrze kierowniczej szef "PROMESY" mówi krótko: - Jestem zadowolony z nich wszystkich. - Podobnie, jak współwłaścicielka za cel nadrzędny uważa rozwój Firmy, dba o jej renomę i właściwy wizerunek.

W życiu prywatnym jest mężem Hanny. Żona ukończyła także Wydział Budownictwa Politechniki Warszawskiej w Płocku i prowadzi niezależną działalność gospodarczą na terenie Gostynina (firma handlowa). Państwo Strzałkowscy mają trzech synów: Michała, Adama i Piotra. Głowa rodziny - pan Zbigniew, w czasie wolnym uwielbia kontakt z przyrodą. Relaksuje się na działce ogrodowej, gdzie znajduje się także zarybiony staw. Lubi także samochody, ale nie tylko samą jazdę. W

awaryjnych sytuacjach na drodze lub w warsztacie często sam doskonale daje sobie radę. Przyjemność sprawia mu



również majsterkowanie i usuwanie różnych usterek domowych. Lubi zaciągnąć się do domu gniazda. Każdą wolną chwilę stara się spędzić z rodziną, wyjeżdżając na wspólne wczasy.

PROMOCJA

KASY FISKALNE

DOWÓZ, SZKOLENIE, PROGRAMOWANIE
GRATIS !!!

ATRAKCYJNE CENY

SAMSUNG
OPTIMUS
CASIO

! SERWIS !



KOMPUTERY OPTIMUS SA
DRUKARKI
AKCESORIA

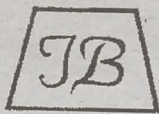


MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE



09-402 Płock ul. Padlewskiego 5
tel./fax (0-24) 268-56-42
264-35-70 ; 264-00-71

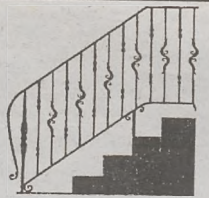
SA-26



Przedsiębiorstwo Wielobranżowe

INS - BUD

09-400 Płock, ul. Dworcowa 20
tel/fax. 262-23-57
tel. 264-40-75



OFERUJEMY

- ➡ Roboty ogólnobudowlane w pełnym zakresie
- ➡ Wyroby kowalsko-ślusarskie, bramy, balustrady, ogrodzenia
- ➡ Części do samochodów zachodnich

POZOSTAŁE ROBOTY ŚLUSARSKIE

Auto Market



SA-769

SIDING

Wykładziny elewacyjne
import USA
Sprzedaż i montaż
"VILLA"

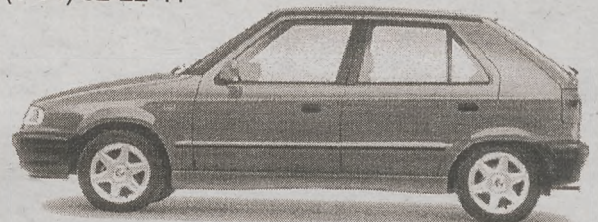
Płock, ul. Graniczna 52c
tel. 262-58-30, 262-26-02

NAJNIŻSZE CENY

ANMO

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE Sp. z o.o.
Autoryzowany Dealer
Skoda Auto a.s.
87-800 Włocławek,
Plac Wolności 12
tel/fax (0-54) 32-22-41

SKODA FELICIA



- * krótkie terminy odbioru
- * korzystne warunki ratalne
- * preferencyjne ubezpieczenie



Volkswagen Group

SA-15

Syndyk Masy Upadłości Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" w Drobinie, ul. Płońska

ogłasza sprzedaż z wolnej ręki w trybie konkursu ofert majątku
przedsiębiorstwa upadłego w całości lub zorganizowanych częściach.

Na majątek przedsiębiorstwa upadłego składają się następujące składniki:

1. Prawo wieczystego użytkowania (do 2092r.) części działki nr 635/1 o pow. 5383 m², na której znajdują się budynki gospodarcze (540 m² p.u. i 198 m² p.u.) oraz waga wozowa 15t i inne urządzenia, cena wywoławcza - 35.000,00 zł;
 2. Prawo wieczystego użytkowania (do 2092r.) części działki nr 635/1 o pow. 1900 m², na której znajduje się budynek gospodarczy (pow. 144 m² p.u.) i inne urządzenia, cena wywoławcza - 30.000,00 zł;
 3. Prawo wieczystego użytkowania (do 2092r.) działki nr 635/3 o pow. 1454 m² oraz prawo własności działki nr 634/5 o pow. 1349 m², na których znajduje się budynek gospodarczy (473 m² p.u.) i inne urządzenia, cena wywoławcza - 25.000,00 zł;
 4. Prawo własności działki nr 634/4 o pow. 3486 m², na której znajduje się budynek gospodarczy (1149 m² p.u.) i inne urządzenia, cena wywoławcza - 25.000,00 zł;
 5. Prawo własności niezabudowanej działki nr 634/2 o pow. 721 m², cena wywoławcza - 6.500,00 zł;
 6. Prawo wieczystego użytkowania (do 2092r.) działki nr 633 o pow. 14200 m², na której znajdują się dwa budynki gospodarcze (314 m² p.u., 1632 m² p.u.) i waga wozowo-samochodowa 25t i inne urządzenia, cena wywoławcza - 100.000,00 zł.
- Powyższe składniki majątku upadłego znajdują się w Drobinie, na terenie bazy GS "Sch" przy trasie Warszawa - Toruń, wartość majątku w/w wynosi 221.500,00 zł, a ponadto:
7. Prawo wieczystego użytkowania (do 2096r.) działki nr 64/1 o pow. 551 m² położonej we wsi Dobrosielice gm. Drobin, na której znajduje się budynek gospodarczy (88 m²) i inne urządzenia, cena wywoławcza - 7.500,00 zł;
 8. Prawo wieczystego użytkowania (do 2096r.) działki nr 68 o pow. 1200 m² położonej we wsi Kozłowo, gm. Drobin, na której znajduje się budynek gospodarczy (110 m² p.u.) i inne urządzenia, cena wywoławcza - 12.000,00 zł;
 9. Prawo wieczystego użytkowania (do 2096r.) działki nr 487/4 o pow. 1505 m² położonej w Drobinie ul. Płocka, na której znajduje się budynek gospodarczy w budowie, cena wywoławcza - 38.000,00 zł.

Oferta powinna zawierać nazwę, siedzibę i status prawny oferenta, proponowaną cenę, sposób zapłaty.

Oferty należy składać w zaklejonych kopertach do dnia 12 lutego 1998r. w kancelarii Adwokackiej Jarosława Pardyki w Płocku, ul. Tumska 5 z oznaczeniem VU 31/95 - oferta GS "Sch" w Drobinie.

Na kupującym ciąży obowiązek pokrycia wszelkich opłat związanych z nabyciem w/w nieruchomości (w tym 1-ej opłaty z tytułu wieczystego użytkowania). Syndyk zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, unieważnienia niniejszego konkursu ofert w części lub całości bez podania przyczyn, jak również prowadzenie dodatkowych negocjacji ze składającymi oferty. Nabywcę zobowiązuje się do przyjęcia bez zastrzeżeń niniejszych warunków konkursu ofert.

Otwarcie ofert nastąpi 13 lutego 1998r. o godz. 12,00
w siedzibie syndyka (adres powyżej).

Przedmiot sprzedaży można oglądać do 10 lutego 1998r. (wszelkich informacji udziela w Drobinie na terenie bazy GS "Sch" Czesław Samborski w godz. 10,00 - 14,00).

SA-70

**ALDER
MEBLE**



Przedsiębiorstwo Produkcyjno-
Handlowe "ALDER" s.c.

**ZAKŁAD STOLARSKI
PRODUKCJA MEBLI**

Wykonujemy:

Meble na wymiar

- * meble kuchenne
- * regały
- * zabudowę wnętrz
- * meble biurowe i sklepowe
- * cięcie formatek
- * akcesoria meblowe

Zapraszamy do naszego biura w Płocku
Podolszyce Południe
Al. Jana Pawła II nr 27
tel/fax 2666-201 w godz. 9,00 - 17,00

SA-729

NIEPOWTARZALNA OKAZJA !

JEŚLI ZAMÓWISZ !!



Okna

**TERRAZYT
PRODUCENT**

OTRZYMASZ 10% RABAT CENOWY

oferta ważna tylko do końca stycznia 1998 roku

**ZAPRASZAMY DO NASZEGO
BIURA HANDLOWEGO**

PŁOCK, ul. Piękna 4,
tel/fax 024-268-36-22, tel. 264-46-28

NIE PRZEGAP TEJ SZANSY !

SA-7

CENTRUM DAEWOO KOMPA

UWAGA!

WIELKA PROMOCJA

NA SAMOCHODY DAEWOO

- ☛ NEXIA,
- ☛ TICO,
- ☛ LANOS,
- ☛ ESPERO,
- ☛ POLONEZ

wyprodukowane w 1997 roku



Lanos



Nubira

AUTOSALON - SERVICE

Bolesławów 3 k. Gostynina, tel. (0-24) 2614-565
godz. otwarcia 8.00 - 16.00, sobota 8.00 - 14.00

Sprzedaż samochodów za gotówkę, na raty bez poręczycieli oraz leasing.
Naprawy powypadkowe, rozliczeniowe, rozliczenie bezgotówkowe, lakierowanie w kabinie bezpyłowej.
Montaż zabezpieczeń włamaniowych: auto - alarm, immobiliser, blokady skrzyni biegów.

SA-765-1

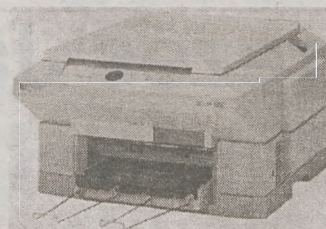
RICOH

PROMOCJA!!!

KSEROKOPIARKA M-60!

~~CENA:~~
~~2700 zł+VAT~~

1650 zł+VAT



09-402 Płock ul. Padlewskiego 5
tel./fax (0-24) 268-56-42; 264-35-70
264-00-71

AUTORYZOWANY DEALER & SERWIS FIRMY RICOH

SERWIS KSEROKOPIAREK!!!

RICOH

[INFOTEC, GESTETNER, NASHUATEC, REX-ROTARY]

Canon

[SELEX, TRIUMPH-ADLER, OLIVETTI, PANASONIC]

MITA

[UTAX, SANYO, SHARP]

XEROX

**MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE
DO WSZYSTKICH TYPÓW KSEROKOPIAREK**



SA-807

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy Rewiru I-szego przy Sądzie Rejonowym w Płocku

podaje do publicznej wiadomości, iż 3 marca 1998r.
o godz. 13,30 w Sądzie Wojewódzkim w Płocku - sala nr 11

odbędzie się II-ga licytacja nieruchomości

należących do Gabrieli i Bogdana małż. Matczak,
zam. Pilichowo, gm. Bulkowo.

Licytacji poddane zostaną następujące nieruchomości:

1/ Nieruchomość o pow. 12,10 ha - zabudowana,
położona we wsi Pilichowo gm. Bulkowo, składająca
się z siedliska rolnego, gruntów ornych i pastwisk.

W skład nieruchomości wchodzi:

a/ budynek mieszkalny - dwukondygnacyjny,
niepodpiwniczony, wykonany z pustaków i cegły
ceramicznej, otynkowany. Dach drewniany
czterospadowy, kryty blachą.

b/ budynek gospodarczy parterowy, wykonany z pustaka
i cegły silikatowej. Brak stropu, dach drewniany, kryty
eternitem.

c/ obora - budynek inwentarski, parterowy, wykonany
z pustaka i cegły j.w. Strop żelbetonowy, dach
drewniany, kryty eternitem, posadzki betonowe.

d/ stodoła o konstrukcji ryglowo-słupowej z bali drewnianych,
opierzonych deskami. Dach kryty eternitem.

Cena oszacowania nieruchomości - 134.000,00 zł.

Cena wywoławcza - 89.333,00 zł.

2/ Nieruchomość o pow. 450 m² położona we wsi
Pilichowo gm. Bulkowo - działka zabudowana.

W skład nieruchomości wchodzi:

a/ budynek masarni z ubojnią o konstrukcji tradycyjnej (rok
budowy 1991), murowany z pustaków żużlobetonowych,
z dachem dwuspadowym krytym eternitem.

Główne części budynku to:

- ubojnia - 86,30 m²

- masarnia - 280 m²

- część mieszkalna - 57,10 m²

Ponadto: studnia głębinowa - 49,50 głębokości, oczysz-
czalnia ścieków, linia kablowa energetyczna.

Nieruchomość oszacowana na kwotę - 190.000,00 zł.

Cena wywoławcza - 126.667,00 zł.

Przystępujący do przetargu winien złożyć na jeden dzień przed licy-
cją wadium w wysokości 10% kwoty oszacowania.

SA-72

Zakład Pogrzebowy



**Stanisław
Frydrysiak**

Płock, ul. Ostatnia 7
tel. 262-94-63

**Czynny całą dobę
oraz w niedziele i święta**

SA-39

Spółdzielnia Handlowo - Produkcyjna

Rok założenia 1990

Biuro Handlowe Łąck ("Pod Kasztanami")

tel/fax 261-40-69, tel 261-41-92

Zapraszamy do naszych

placówek hurtowych:

☛ Łąck, ul. Warszawska 1, tel. (0-24) 261-41-92

☛ Żychlin, ul. Barlickiego 15, tel. (0-24) 285-30-12

☛ Gostynin, ul. Płocka 38, tel. (0-24) 73-24-37

a szczególnie do nowo otwartej hurtowni (koniec roku 1997)

☛ w Kutnie, ul. Bema 3, tel/fax (0-24) 254-25-10



OFERUJEMY:

- ☛ wyroby spirytusowe
- ☛ wina krajowe i importowane
- ☛ wyroby tytoniowe krajowe i importowane
- ☛ drożdże (piekarskie i zwykłe)
- ☛ napoje (PEPSI, HELLENA oraz innych renomowanych firm)
- ☛ wody mineralne, gazowane i niegazowane
(ZUBER, JAN, Uzdrowisko Ciechocinek)
- ☛ wyroby z folii i opakowania papierowe

Pod koniec 1997r. Spółdzielnia wprowadziła także do obrotu hurtowego
* artykuły chemii gospodarczej (szeroki wybór - ponad 400 wszelkiego
rodzaju atrakcyjnych towarów po promocyjnych cenach).

Spółdzielnia jest firmą solidną, profesjonalną, a nabywane w niej towary
pochodzą od najlepszych producentów i są najwyższej jakości.

Ceny i warunki handlowe są bardzo korzystne dla naszych klientów!

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!

ALKOHOL I PALENIE TYTONIU

SZKODZĄ ZDROWIU!

WYBÓR NALEŻY DO CIEBIE!

MINISTER ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ

SA-52

Gminna Spółdzielnia "SCh" w Brudzeniu k/Płocka w Likwidacji

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

1. Działka nr 198/3 o pow. 223 m² w miejscowości
Brudzeń. Cena wywoławcza nieruchomości -
2.000,00 zł.

2. Budynek sklepu spożywczo-przemysłowego
wraz z wyposażeniem w miejscowości
Brudzeń. Cena wywoławcza - 25.000,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 5 lutego 1998r.

o godz. 10,00 w Biurze Spółdzielni.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy
wpłacić najpóźniej do godziny 9,50 w dniu przetargu
w Biurze Spółdzielni.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez
podania przyczyn.

SA-68

Petrochemia - Iskra Kielce 26:27 i 25:25

Prezes Jaskóła uratował remis?

Były to spotkania, których długo się nie zapomina. Faworyzowana Petrochemia nie zdobyła kompletu punktów, ba z ledwością udało się uratować jeden. Nie warto jednak płakać nad rozlanym mlekiem. Tym razem to Iskra potwierdziła swoją wyższość, ale, miejmy nadzieję, że przyjdzie jeszcze czas na rewanż. Tym bardziej, że Petrochemia ma w swoim składzie takich zawodników (Wusztar, Piórkowski), którzy już niedługo w dużym stopniu sami będą decydować o wynikach meczów.

Do przedostatniej serii rozgrywek pierwszej rundy Petrochemia była jedyną niepokonaną drużyną. Na swoim koncie podopieczni trenera Bogdana Zajackowskiego mieli tylko jeden remis w pojedynku z Pogonią w Zabrzu. Wszystkie pozostałe mecze płożanie wygrali. Pierwsze dwa punkty stracili w spotkaniu z Wybrzeżem Gdańsk, co, niestety, przez całą krajową prasę fachową przyjęte było z entuzjazmem. Wyglądało to tak, jakby wszyscy tylko czekali na potknięcie Petro-

duszu i Leszek Sołdkowie z Warszawy dali sygnał do rozpoczęcia spotkania.

Rozpoczął celnym strzałem Krzysztof Kisiel, a wyrównał Aleksander Czernysz. Za chwilę na listę strzelców wpisał się Piotr Piórkowski, a w odpowiedzi Artur Góral trzy razy musiał wyjmować piłkę z siatki. Petrochemia przegrywała 2:4, ale za chwilę, po zmianie Górala na Andrzeja Marszałka sytuacja na parkiecie całkowicie się zmieniła. Cztery szybkie akcje i gospo-

rozmiary porażki do 1 gola i wyniku 10:9, ale w końcówce I połowy Petrochemia pokazała klasę i odskoczyła na 3 bramki (15:12). Jak się okazało, I połowa trwała aż 45 minut, tak wiele było przerw w grze, ale i tak kibice byli z niej zadowoleni.

Po przerwie goście zaczęli zmniejszać różnicę, aż wreszcie w 40 min. doprowadzili do remisu 17:17, a za chwilę zaczęli prowadzić. Najpierw jedna, potem dwiema bramkami. I choć w bramce Petrochemii doskonale spisywał się Marszałek, to piłkarze w polu popełniali tak wiele błędów, że z własnej winy nie doprowadzili choćby do remisu.

Zresztą trudno wymagać cudów, kiedy Marek Witkowski został skutecznie wyeliminowany z gry przez młodziutkiego Wojciecha Zydronia, który tak bardzo obrzydził grę naszemu piłkarzowi, że ten nawet nie próbował uwolnić się od tej opieki.

Zupełnie poniżej swoich możliwości zagrał Tomasz Malesa, który zwykle popisuje się celnymi, silnymi strzałami, a tym razem nie rzucił nic. Nie widać było Artura Niedzielskiego, który co prawda dwa razy trafił do siatki, ale o wiele więcej sytuacji zmarnował. Bez swojego normalnego zacięcia grał Krzysztof Kisiel, który nie mógł znaleźć sposobu na przeciwników.

Słowa pochwały należą się jedynie Piotrowi Piórkowskiemu i Bartoszowi Wusztarowi, którzy wykorzystali swoje możliwości. Piórkowski grał na przeciwko najlepszemu obecnie skrzydłowego w kraju Roberta Nowakowskiego, chłopaka tak szybkiego, że nie sposób go zatrzymać, kiedy składa się do strzału. Ponoć w Kielcach kibice przed meczem zastanawiają się, czy Robert strzeli 15 czy więcej goli w meczu. Przeciwno Petrochemii strzelił tylko 7 w pierwszym pojedynku, ale tyle samo trafień na swoim koncie miał też Piórkowski. Tyle razy nie został upilnowany, co w rezultacie oznacza, że Nowakowski nie spełnił swojego zadania na parkiecie.

Wróćmy jeszcze do końcówki spotkania. Petrochemia przegrywała 2 golami i choć miała sporo okazji do wyrównania dzięki obronom Marszałka, to niestety ich nie wykorzystwała. W efekcie straciła 2 punkty w sobotnim meczu, a kibicom pozostała tylko nadzieja, że w niedzielę będzie lepiej.

I rzeczywiście, zaczęło się świetnie. Kiedy w 7 min. było 4:1 dla Petrochemii wydawało się, że Iskra odda drugi pojedynek bez walki. A jednak te nadzieje były pienne. W 13 min. płożanie przegrywali 4:6 i to dlatego tylko tyle, że Góral obronił rzut



fort. P. Lewandowski

karny Nowakowskiego. Niestety, jak się szybko okazało, to chyba Petrochemia chciała ten mecz oddać bez walki. W 19 min. przegrywaliśmy 5:9, a w 29 nawet 7:13. Na przerwę schodziliśmy przy wyniku 9:14 i ogromnym rozgoryczeniu, bo goście udowodniali, że są bardzo dobrze przygotowani do tego dwumeczu i mogą zabrać Petrochemii nawet mistrzostwo jesieni.

W tym czasie Petrochemia popełniała ogromną masę błędów. Pozwalała Iskrze na przechwyty, a kiedy już udało się skonstruować jakąś akcję, wtedy piłka szybkowała nad poprzeczką, albo obok słupka.

Druga połowa rozpoczęła się podobnie. Właściwie to mało kto liczył jeszcze na jakiś cud, zwłaszcza że w 41 min. Iskra prowadziła 7 golami (14:21). I wtedy na halę przyszedł prezes Petrochemii Płock SA Konrad Jaskóła. Tak na dobrą sprawę, pewnie nie miało to żadnego znaczenia, jednak sytuacja na parkiecie zaczęła się diametralnie zmieniać. Petrochemia rozpoczęła odrabianie strat. Powoli, ale skutecznie Iskra traciła przewagę, a wreszcie w 56 min. (przy wyniku 24:25) sędziowie podyktowali rzut karny. Do linii wolno podszedł Marek Witkowski, dyskretnie pocałował piłkę, a za chwilę pokonał Macieja Stępczniewskiego i doprowadził do remisu. I choć do końca spotkania pozostały jeszcze 4 minuty, to wynik nie uległ zmianie.

Wszystko to rzecz jasna odbywało się przy tak ogromnym dopingu, że prawdopodobnie gdyby zawałił się dach nad halą, nikt by tego nie zauważył. Wszyscy wpatrzni byli w parkiet i marzyli o tym, by choć uratować punkt. Udało się. I choć może to dziwne, to jednak kibice byli zadowoleni. Nic to, że szanse na złoty medal są teraz o wiele mniejsze niż przed tymi spotkaniami, nie to, że straciliśmy na własnym parkiecie 3 punkty. Ważne było, że został uratowany jeden, a Petrochemia udowodniła, że jest drużyną z ogromnym charakterem.

Runda rewanżowa

Mecze rundy rewanżowej I ligi piłki ręcznej odbywać się będą w hali sportowej przy ul. Kobylńskiego w następujących terminach:

Petrochemia - Paria Szczecin: 31.01 godz. 17.00 i 01.02 godz. 11.00;
Petrochemia - Pogoń Zabrze: 14.02 godz. 17.00 i 15.02 godz. 11.00;
Petrochemia - Warszawianka: 07.03 godz. 17.00 i 08.03 godz. 11.00;
Petrochemia - Czuwaj Przemysł: 21.03 godz. 17.00 i 22.03 godz. 11.00;
Petrochemia - Grunwald Poznań: 28.03 godz. 18.00 i 29.03 godz. 11.00;
Petrochemia - Wybrzeże Gdańsk: 25.04 godz. 18.00 i 26.04 godz. 11.00.

jol.

Petrochemia: Marszałek, Góral - Dębski 2 i 2, Niedzielski 2 i 3, Kisiel 3 i 5, Jakubiak 3 i 0, Malesa 0 i -, Witkowski 4 i 7, Jankowski 0 i 0, Piórkowski 7 i 1, Wusztar 5 i 4, Nowakowski - i 3, Krysiński 0 i -.

Karne minuty 2 i 6

Iskra: Bernacki, Stępczniewski - Chrabota 1 i 0, Nowakowski 7 i 9, Wasiak 4 i 0, Czernysz 4 i 4, Zydrzeń 1 i 0, P. Sieczka 2 i 6, Jurasik 1 i 4, J. Sieczka 1 i 0, Hiliuk 6 i 2



fort. P. Lewandowski



chemii. Nic to jednak nie zmieniło w tabeli, a płożanie nadal prowadzili, mając trzy punkty przewagi nad Iskrą Kielce.

W sobotę na godzinę przed meczem w hali "Chemicz" nie było prawie żadnego wolnego miejsca. Kibice, przy dźwiękach bębnow i trąbek, oczekiwali na pojawienie się piłkarzy. Tradycyjnie zawodnicy Iskry zostali powitani gwizdami, a Petrochemii gromkimi oklaskami i okrzykami. Po rozgrzewce nastąpiła prezentacja a sędziowie Arka-

darze prowadzili już 6:4, a w 21 min. zwiększyli przewagę do 4 goli prowadząc 10:6. Nie trzeba chyba w tym miejscu dodawać, że działo się to przy ogromnym dopingu publiczności, której w hali zmieściło się dobrze ponad 1000 osób. Zajęte były wszystkie możliwe miejsca siedzące i stojące. Nie trzeba też dodawać, że wszyscy życzyli Petrochemii zwycięstwa.

Niestety, ta radość z dość wysokiego prowadzenia nie trwała długo. W 23 min. goście zmniejszyli



Trener Iskry - Stanisław Hojda.

fort. P. Lewandowski



Szkoleniowiec Petrochemii - Bogdan Zajackowski.

fort. P. Lewandowski

Karne minuty: 14 i 10

Dwukrotnie (w sobotę i niedzielę) czerwoną kartką został ukarany Jurasik za faule na Marku Witkowskim.

W najbliższą sobotę i niedzielę, meczem w Płocku z Parią Szczecin płożanie rozpoczynają rundę rewanżową. Przypomnijmy kibicom, że w tym sezonie nie będzie play offów, a zatem medale zostaną rozdane po ostatnim meczu rundy rewanżowej.

Relację przygotował
Michał Jankowski

Wioślarze podsumowali miniony rok

W piątek 16 stycznia 1998 roku spotkali się członkowie Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym. Zarząd przedstawił zebranym sprawozdanie z pierwszego roku swojej pracy w obecnym czterolecu.

W obszernym materiale ujęto ubiegłoroczne osiągnięcia sportowe, organizacyjne i inwestycyjne. Trzeba przyznać, że rok 1997 był jednym z lepszych w 115-letniej historii PTW.

Przypomnijmy: 35 medali w mistrzostwach Polski, w tym 16 złotych, 11 srebrnych i 8 brązowych. 23 reprezentantów Polski w imprezach międzynarodowych, w tym Mistrzostwach Świata Seniorów, Młodzieżowców i Juniorów. Wiele sukcesów w znanych regatach w Kolonii, Essen, Ratzeburgu, Monachium, Trokach - chociaż tym razem zabrakło medali w najważniejszych imprezach światowych. Przecież od lat płoccy wioślarze przywożą do naszego miasta medale z Mistrzostw Świata Juniorów (1991 - Artur Szamytowski, Piotr Olszewski, Sławomir Malec oraz w 1996 - Rafał Chrobociński, Mariusz Kopycki i Maciej Gomulka), Mistrzostw Świata Seniorów (brązowe medale Wojciecha Jankowskiego, Michała Cieślaka, Tomka Tomiaka i Jacka Streicha w 1991 r., srebrny w 1993 i brązowy w 1995 - Wojtko Jankowski), w Pucharze Narodów - złoty medal Honoraty Motylewskiej i srebrny Mariusza Archichowskiego i Konrada Pietrzaka w 1994 r. I ten najważniejszy - brązowy medal Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie zdobyty przez Wojciecha Jankowskiego, Michała Cieślaka oraz wychowanków - Tomasza Tomiaka i Jacka Streicha.

Sukcesem organizacyjnym zakończył się kolejny Memoriał Juliusza Kawieckiego, w ramach którego

rozegrano Puchar Polski w wioślarstwie z udziałem całej czołówki krajowej, z Kajetanem Broniewskim na czele. Dużą popularnością wśród młodzieży szkolnej cieszą się "Płockie Ergowiosła".

Bardzo dużo wysiłku w 1997 roku Zarząd PTW włożył w przygotowanie i rozpoczęcie modernizacji obiektów sportowych. Jako jedyny klub sportowy w województwie PTW jest właścicielem obiektu, który po modernizacji będzie stanowił kompleksową bazę treningową, której wstydzić się nie będziemy w XXI wieku w Europie. Wioślarstwo w Płocku wzbogaciło się o dwie najwyższej klasy łodzie wioślarskie, cztery nowe ergometry, silnik do motorówki, aparat do badań wydolnościowych oraz 3 komplety sprzętu do nauki wiosłowania. Było to możliwe dzięki środkom finansowym Szkoły Mistrzostwa Sportowego, Makroregionu Centralnego, przydziałom sprzętu przez PZTW.

Wielu zawodników kończących naukę w płockich szkołach podjęło studia w Płocku, robiąc wyłom w dotychczasowej tradycji odchodzenia do innych ośrodków akademickich. W najbliższym czasie na pewno wioślarze - studenci dadzą znać o sobie w kraju i na Akademickich Mistrzostwach Świata. Po uczniowskim Klubie Wioślarskim przy SP nr 4, Szkole Mistrzostwa Sportowego przy ZST - jest szansa na stworzenie silnego ośrodka szkolenia wioślarskiego przy Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica.

Wszystkie w/w zadania realizowane przez Zarząd PTW w 1997 roku, były możliwe dzięki uzyskanej pomocy ze strony Urzędu Miasta Płocka, Urzędu Wojewódzkiego i

pomocy sponsorów. Wymienione źródła dochodów PTW podzieliły się prawie po równo w kosztach działalności Towarzystwa. Na liście sponsorów PTW w 1997 roku wpisały się n/w firmy i osoby prywatne: Mostostal Płock SA, Petrochemia SA Płock, Jolanta i Tomasz Mirecy, ZBM - Henryk Krupiński, Izokor Płock SA, Budimex - Instal Płock SA, COVER - Bogdan Grabowiec, Naftoremont SA Płock, PERN Przyjaźń, Toyota - GiA Kompińscy, OPEL-MDM Car, Petrobudowa Płock, Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej, Elektroland - Dominet, Ajmex - Andrzej Bielicki, Żywiec SA, Zajazd Rybaki, Wojciech Gronkiewicz, Agencja Handlowa "KOD" - Wojciech Woliński, Lech Perkowski, Eugeniusz Grabowski, UW-P "ADET" Warszawa.

Miłym akcentem podczas Walnego Zebrania było wyróżnienie najlepszych juniorów w 1997, którzy zdobyli wiele medali w Mistrzostwach Polski. Nagrody ufundował i wręczał dyrektor płockiej SMS - Tadeusz Cieszkowski. Dodatkowo upominki dla nich ufundowały: Płocka Energetyka Ciepła S-ka z o.o. i ELECTROLAND - DOMINET.

W dyskusji poruszono sprawę reaktywowanej rekreacyjnej sekcji tenisa ziemnego, przedstawiono ramowy program działalności PTW w 1998 roku, zatwierdzono regulaminy Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz uchwalono nowe, wyższe składki członkowskie. Sprawozdanie Zarządu oraz uchwały w/w sprawach zostały przyjęte zdecydowaną większością głosów.

Nam - jako redakcji "Tygodnika Płockiego" - miło zauważyć, że Zarząd PTW wpisał nas na czołowej pozycji wśród tych, którzy przyczynili się w 1997 roku do popularyzacji wioślarstwa w Płocku i naszym regionie.

Witold Czarnecki

Tenis stołowy

Finał Wojewódzki w Byszewie

17 stycznia w Szkole Podstawowej w Byszewie odbył się Finał Wojewódzki Turnieju Tenisa Stołowego o Puchar Przewodniczącego Rady Wojewódzkiej Zarządu Ludowych Zespołów Sportowych. Rozgrywki odbywały się w trzech kategoriach wiekowych wśród chłopców i dziewcząt. Wzięło w nich udział siedemdziesiąt sześć zawod-

chłopców. W najmłodszej kategorii triumfował Ariel Kwapisiewicz. Na miejscach dwa i trzy znaleźli się Kamil Zagórski i Mariusz Kozłowski. W średniej kategorii najlepszy okazał się Rafał Kubiak. Kolejne miejsca zajęli Rafał Marecki i Dawid Dyszkiewicz. Wśród najstarszych chłopców najlepszym okazał się Maciej Przewłocki, wyprzedzając w ogólnej klasyfikacji



niczek i zawodników ze szkół podstawowych całego województwa.

W najmłodszej kategorii dziewcząt, rocznik 1987 i młodsze, najlepsza okazała się Anna Granosik. Dwa kolejne miejsca zajęły Daria Granosik i Martyna Sowińska. Wśród dziewcząt z rocznika 1985/86 pierwsze miejsce zajęła Ewa Kwapisiewicz. Na pozycjach dwa i trzy uplasowały się Żaneta Kowalczyk i Marta Gapińska.

Najstarsza kategoria dziewcząt (rocznik 1983/84) to sukces Ilony Andrzejczak, która okazała się lepsza od Moniki Stępi i Magdaleny Szubki.

Równie emocjonujące jak pojedynki dziewcząt były spotkania

Piotra Lewandowskiego i Michała Lewandowskiego.

W punktacji drużynowej wygrała Szkoła Podstawowa z Kuchar. Drugie miejsce zajęła szkoła z Gżyc, a trzecie Szkoła Podstawowa w Szewcach.

Atmosfera turnieju była prawie tak gorąca jak na renomowanych zawodach międzynarodowych. Młodzi pingpongiści przeżywali każde spotkanie. Można było usłyszeć okrzyki radości ze zwycięstwa i zobaczyć łzy po przegranym spotkaniu.

Wszystko odbywało się w sali sportowej gościnnej szkoły w Byszewie, której wyposażenia mogłaby pozazdrościć niejedna płocka podstawówka.

Jacek Danieluk

pokonali gospodarza imprezy Lecha Rypin 3:2, a w finale wygrali z Wisłą Włocławek 2:0, zdobywając puchar przewodniczącego Rady Miasta Rypin. Królem strzelców turnieju został piłkarz Petrochemii Tomasz Grudzień, który strzelił 6 goli.

Zespół Petrochemii występował w składzie: Łukasz Wypych, Cezary Gałczyński, Paweł Winnicki, Tomasz Grudzień, Artur Lemanowicz, Kamil Kowal, Bartek Wiśniewski, Kamil Biedrzycki, Michał Ruciński, Łukasz Wojda, Marcin Stachowicz, Mariusz Pesta, Jarosław Machowski, Jarosław Iwanowski i Michał Witkowski.

jol.

Zwycięstwo trampkarzy w Rypinie

Z udziałem 8 drużyn rozegrany został w Rypinie IV Noworoczny Turniej Piłki Nożnej trampkarzy młodszych rocznika 1985, w którym startował zespół Petrochemii Płock prowadzony przez Krzysztofa Wachackę.

Płocczanie po zwycięstwie w grupie eliminacyjnej, w półfinale

Ergowiosła ruszyły...

Po raz szósty już w Płocku ruszyła edycja Mistrzostw Płocka w ergowiosłach. "Płockie Ergowiosła" to, poza Mistrzostwami Polski we Wrocławiu, najstarsza cyklicznie organizowana impreza wioślarska pod dachem w Polsce.

Od trzech lat zawody te są rozgrywane jako Memoriał Kazimierza Młynarkiewicza - nieodżałowanego b. dyrektora ZSZ nr 7 (d. FMZ), wielkiego przyjaciela sportu i młodzieży szkolnej, która podjęła trud dzielenia nauki ze sportem. Wielu znanych płockich sportowców imię Pana Kazimierza nosi (lub powinien nosić) głęboko w sercu.

W ostatnim numerze "TP" zamieszczony został regulamin "Płockich Ergowiosł". Teraz zamieszczamy terminy Mistrzostw Szkół Podstawowych, które rozgrywane są jako eliminacje do Wielkiego Finału w sali ZSZ nr 7, w dniu 27 lutego 1998 roku. Atrakcją imprezy - poza wieloma innymi - na pewno będzie próba bicia rekordu Płocka na 500 metrów. Każdy może spróbować swoich sił. Nagrody za ten bieg funduje **Mariusz Patrowicz** z firmy ELECTROLAND-DOMINET.

Inicjatywę rozgrywania swoich mistrzostw podjęły również szkoły

średnie. Odbyły się już mistrzostwa Zespołu Szkół Budowlanych nr 1 i Zespołu Szkół Ochrony Środowiska. Wystartowało w pierwszej szkole 50 uczestników, w drugiej 78. Oto najlepsi w ZSB: (tylko chłopcy) - I miejsce - Paweł Chisberg - 1:31,1, II - Paweł Garbol - 1:31,9 i III - Tomasz Krusiewicz - 1:32,8.

W ZSOŚ zwyciężali, wśród dziewcząt: I miejsce - Dorota Adamska - 1:57,4, II - Sylwia Świniarska - 2:00,4 i III - Katarzyna Kotecka - 2:03,3.

Wśród chłopców najlepszy był Dariusz Ocicki - 1:33,4, II - Grzegorz Pawłowski - 1:35,6, III - Radosław Lemanowicz - 1:36,4.

Od 22 stycznia trwają mistrzostwa poszczególnych szkół podstawowych. Organizatorzy otrzymali zgłoszenia 12 szkół. Wyniki osiągnięte w mistrzostwach będą publikowane co tydzień w "TP" oraz w Radiu BOSS codziennie o godzinie 17:25. Przypominamy, że termin zgłoszeń do wielkiego finału upływa 15 lutego 1998 r. Czekamy na zgłoszenia ze szkół średnich, dziennikarzy, dyrektorów szkół, biznesmenów, weteranów - wszystkich, którzy chcą spróbować swoich sił na ergometrze wioślarskim. A warto...

Witold Czarnecki

Przełaje

O puchar firmy "Fabimas"

18 stycznia br. w kutnowskim parku im. Traugutta rozegrano Wyścig Przełajowy o Puchar Firmy FABIMAS. Organizatorami imprezy byli: Kutnowskie Towarzystwo Cyklistów, Firma FABIMAS, OZKol. w Płocku oraz Kutnowski Dom Kultury.

W wyścigu wzięli udział reprezentanci 15 drużyn z różnych stron Polski: CENTER Żywiec,

kolarz, który pierwszy przekroczył metę w swojej kategorii. Zawodnicy startowali w pięciu kategoriach: seniorzy wraz z orlikami, juniorzy, juniorzy młodszy i młodzicy.

Zwycięzcy w każdej z wymienionych kategorii otrzymali puchary, a za pierwsze, drugie oraz trzecie miejsca dyplomy i nagrody finansowe. Nagrodzono:

szych (roczniki 1983 i 82):

I m. Przemysław Gierczak (nagroda w wys. 80 zł) OPTEX OPOCZNO,

II m. Tomasz Dziuk (nagroda w wys. 50 zł) KOZIEGŁOWY,

III m. Grzegorz Wiśniewski (nagroda w wys. 30 zł) GROM PRZASNYSZ;

* w kategorii juniorów (roczniki 1980-81)

I m. Roger Głowacki (100 zł) OPTY GRODZISK MAZ.,

II m. Krzysztof Kubiś (80 zł),

III m. Damian Janus (50 zł) - obaj OPTEX OPOCZNO;

* w kategorii seniorów i orlików (od 19 lat):

seniorzy - I m. Sławomir Frejowski (500 zł) KS KATOWICE,

II m. Zbigniew Adamus (300 zł) Koziegłowy, III m. Piotr Wyszmyk (200 zł) Optex Opoczno;

orliki - I m. Mariusz Kubiś, II m. Radosław Pasternak, III m. Przemysław Godlewski.

W wyścigu wzięły także udział trzy zawodniczki, które uplasowały się kolejno: I m. Magdalena Sadlecka, II m. Lidia Najder, III m. Dorota Warczyk - wszystkie OPTEX Opoczno.

Najstarszym zawodnikiem, biorącym już po raz kolejny udział w wyścigu przełajowym, był 52-letni Jan Dąbek reprezentujący Żychlińskie Towarzystwo Cyklistów, zazwyczaj startujący w kategorii old boyów.

K.R.

fol. ASKI



LEGIA Warszawa, GROM Przasnysz, OPTEX Opoczno, LKS Ziemia Nyska, KK Płock, KS Katowice, ŻYC Żychlin, BŁEKITNI Pacyna, KTC Kutno, OPTY Grodzisk Mazowiecki, KK Mazowsze oraz zespoły z Główna, Koziegłowy i Bełchatowa.

Trasa wyścigu liczyła około 2000 metrów, a zwycięzcą został

* w kategorii młodzików (roczniki 1984 i 85):

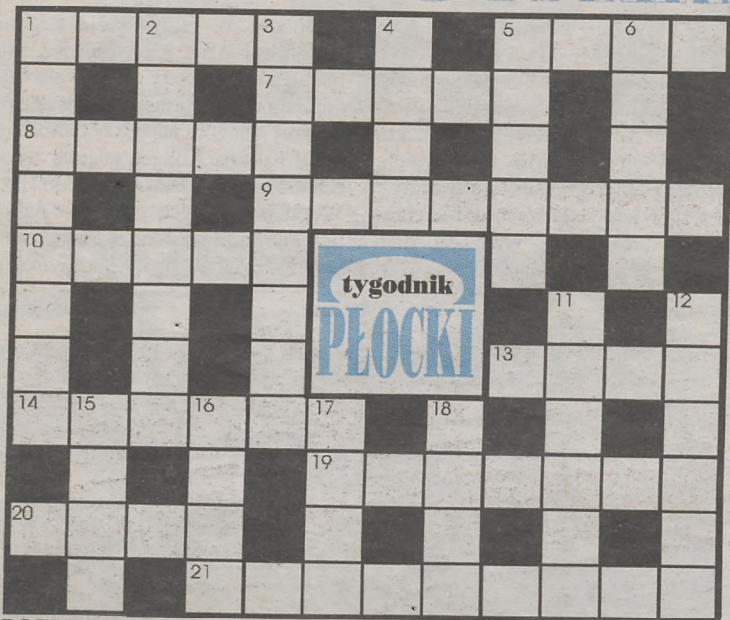
I m. Krystin Pygies (nagroda w wys. 60 zł) CENTER ŻYWIEC,

II m. Łukasz Saktura (nagroda w wys. 40 zł) BEŁCHATÓW,

III m. Grzegorz Woźniak (nagroda w wys. 20 zł, OPTEX OPOCZNO;

* w kategorii juniorów młod-

KRZYŻÓWKA



POZIOMO: 1/ prawnik w przedsiębiorstwie, 5/ umowa międzynarodowa, 7/ bogini przeznaczenia, 8/ czary, gusła, 9/ hiszpańska ludowa opera komiczna, 10/ firmament, 13/ poręka na wekslu, 14/ ozdoba męskiej szyi, 19/ był nim Michorowski, właściciel majątku ziemskiego, 20/ związek państw, 21/ potocznie o kulawym człowieku.

PIONOWO: 1/ marzyciel, 2/ olbrzymie drzewo z rodziny sosnowatych, 3/ kobieta na koniu, 4/ tatarak, 5/ miękki domowy pantofel, 6/ australijski miś,

11/ słynny kaszlarz, 12/ M-1 kark, 15/ najniższa warstwa lasu, 16/ na dnie oceanu lub na złomowisku, 17/ grzanka, 18/ nieprzyjemny zapach.

Czytelnicy, którzy w ciągu 10 dni od daty ukazania się numeru nadesłali na adres redakcji (PŁOCK, STARY RYNEK 27) rozwiązania na kartkach pocztowych z dopiskiem "KRZYŻÓWKA nr 4" wezmą udział w losowaniu nagród książkowych.

Rozwiązanie krzyżówki nr 1:
Poziomo: 1/ barka, 5/ juka, 7/ nazwa, 8/ lepra, 9/ bajadera, 10/ netto, 13/ uzda, 14/ karaka, 19/ włodarz, 20/ Obra, 21/ relegacja.

Pionowo: 1/ balonfok, 2/ repeter, 3/ anabolik, 4/ czaj, 5/ Janda, 6/ kobra, 11/ czasza, 12/ kaczka, 15/ alba, 16/ agar, 17/ awal, 18/ gong.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 1 nagrody książkowe wylosowali:

1/ **Kazimierz Lipowski**, 99-300 Kutno, ul. W-skie Przedmieście
2/ **Olgierd Budziński**, 09-200 Sierpc, ul. Narutowicza
3/ **Karolina Majewska**, 09-407 Płock, ul. Jana Pawła II

HOROSKOP



BARAN 21.03-20.04

Dobry czas dla zakochanych, będzie okazja by ziszcili się plany, a życie nowe i wspólne było źródłem wielu radości. Wystarczający powód do zadowolenia, przynajmniej na czas najbliższy. Trzeba będzie też przedsięwziąć pewne wspólne inwestycje, może uda się zrealizować w nadchodzącym tygodniu pewien interesujący zakup.



BYK 21.04-21.05

Czy trudno rozwikłać sytuację, w którą się przez przypadek i nie z własnej woli zaplątałeś? Chyba nie, ale jeśli zwrócisz się o radę do Raka nie odmówi, a ponadto uzna to za dowód zaufania, wykorzystaj sytuację, nie pożałujesz. Niech z takiej lekcji płynie również jakaś nauka, bo chyba nie warto popełniać starych błędów.



BLIŹNIĘTA 22.05-21.06

Zbyt wiele wymagasz od Ryby, której po prostu nie stać na żadne radykalne rozwiązania. Jest to sytuacja, z którą trzeba się pogodzić. Tylko metodą małych kroków, upartego przekonywania potrafisz coś zdziałać, inaczej możesz stracić to, co wytrwale budowałeś.



RAK 22.06-22.07

Jakiś mały flirt poprawi Ci samopoczucie w nadchodzącym tygodniu. Okaże się, że poryw serca ma szansę przerodzić się w coś więcej, tylko musisz wykazać odrobinę sprytu i dyplomacji. Udawaj obojętność, ale umiejętnie, aby partnera nie zniechęcić. Jeśli uda się pierwszy raz przełamać pewną barierę nieufności, następne progi będą już łatwiejsze do pokonania.



LEW 23.07-22.08

Ktoś z bliskich ma kłopoty, a Ty nawet tego nie dostrzegasz. Może znajdziesz wreszcie czas na zaległą wizytę świąteczną, nie możesz po prostu postąpić inaczej, a Twoja pomoc będzie niezbędna. Pomyśl o tym jak wyjść z całej sytuacji i załagodzić ewentualne pretensje. Czy są sposoby? Na pewno tak.



PANNA 23.08-22.09

Karnawałowe szaleństwo jeszcze się nie skończyło a obiecałeś sobie, że nie opuścisz w tym roku żadnego balu. Bądź konsekwentna w swoim postanowieniu, bo inaczej szansa spotkania kogoś wyjątkowego może się nie zdarzyć.

Przecież nie wiadomo, w którą sobotę karnawału to się stanie, gwiżdzy obiecują wiele.



WAGA 23.09-23.10

Dąszasz się na Byka, a to przecież nie tak. Sam nie jesteś bez winy, nie potrafisz łagodzić trudnych i napiętych sytuacji, tylko dajesz się ponieść emocjom, a stąd już tylko krok do awantury, niepotrzebnie psując to, co miłe. Inne problemy też czekają na rozwiązanie, będzie czym łamać sobie głowę, ale też nie zabraknie chwil przyjemnych.



SKORPION 24.10-22.11

Chciałbyś wszystkiego od razu i w tym Twój błąd. Nie ma powodu do niepokoju, dlatego nie myśl na razie o niczym innym, jak tylko o wypoczynku. Znowu zmęczenie daje się we znaki, z kondycją nie najlepiej.



STRZELEC 23.11-21.12

Czy zapłaciłeś już zaległe raty? Kalendarz przypomina, a ponaglające pisma również. To dowód, by na zakupy wybierać się po uiszczeniu należności. Musisz mniej szafować groszem. Lew zawsze miał Ci za złe zbytnią rozrzutność.



KOZIOROŻEC 22.12-20.01

Praca i tylko praca. Tak nie można, życie ucieka, a Ty zapominasz, że już masz coraz mniej czasu. Obiecałeś sobie, że w tym roku będzie inaczej, czy potrafisz dotrzymać słowa? Zastanów się nad tym, bo warto.



WODNIK 21.01-20.02

Czyjeś miłe słowa będą jak balsam na Twoje kłopoty. Przyjmij je i zastanów się, czy nie ma jednak trochę i Twojej winy w tym poddawaniu się losowi, jakbyś prowokował kolejne ciosy. A miałeś być silny i rozsądny, tak przynajmniej obiecywałeś Skorpionowi.



RYBY 21.02-20.03

Jakiś kłopotliwy gość zjedzie na dłuższy pobyt, trzeba będzie temu zaradzić i wcześniej przygotować się do wizyty. Może zastosujesz taktykę do serca przez żołądek, podobno sprawdzona to metoda. Środa wprowadzie fatalną, za to piątek wyśmienity.

VIDEO CENTRUM

LISTA PRZEBOJÓW NR 268

1. BATMAN I ROBIN /BATMAN AND ROBIN/

prod. USA 1997, fantastyk, reż: Joel Schumacher, wyst. George Clooney, Arnold Schwarzenegger, Chris O'Donnell, dystr. WARNER

Przeraźliwy chłód sparaliżował Gotham City. Znękanie miasto ponownie staje w obliczu zagłady. Ostatnią nadzieją na ocalenie jest Batman. Gdy na nocnym niebie pojawia się znak nietoperza, Batman natychmiast rusza na pomoc. Tym razem nie jest sam. Towarzyszy mu przyjaciel i pomocnik - Robin, który jak cień podąża za Batmanem. To nie będzie łatwa walka. Pan Przymrozek planuje zamienić Gotham City w skutą lodem pustynię.

2. DUCH I MROK /THE GHOST AND THE DARKNESS/

prod. USA 1996, thriller, reż: Stephen Hopkins, wyst. Val Kilmer, Michael Douglas, Bernard Hill, dystr. VISION

W dzikich rejonach Afryki powstaje kolej. Grupa budowniczych pod dowództwem Johna Pattersona przedziera się przez nieprzyjazne okolice. Podczas budowy mostu na rwącej rzece zaczyna się koszmar. Obóz budowniczych nawiedzają lwy ludojady. Ich ataki dziesiątkują ludzi, wybucha panika. Patterson razem z wytrawnym myśliwym Remingtonem wypowiada wojnę nieuchwytnym drapieżnikom. Rozpoczyna się mroźne krew w żylach polowanie.

3. STAŁOWY RYCERZ /STEEL/

prod. USA 1997, sensacja, reż: Kenneth Johnson, wyst. Shaquille O'Neal, Annabeth Gish, Richard Roundtree, dystr. WARNER

Na ulicach Los Angeles panoszą się jak zwykłe uliczne gangi, tyle tylko, że teraz używają broni, o której istnieniu świat jeszcze nie wie. Jedyną nadzieją na udaremnienie nadejścia tych mrocznych dni stanowi łagodny człowiek o wielkiej posturze, który wie wystarczająco dużo o tej broni, by stawić jej czoła. Stałowy Rycerz - przerażające i górujące

nad wszystkimi ucieleśnienie siły i sprawiedliwości, ma stawić czoła niebezpiecznym wrogom i stanąć do walki z niszczącą bronią, która zagraża życiu w mieście i pokojowi na świecie.

4. WYKAPANY TATUSZ /A SMILE LIKE YOURS/

prod. USA 1997, komedia, reż: Keith Samples, wyst: Greg Kinnear, Lauren Holly, Joan Cusack, dystr. ITI
Młoda mężatka od kilku miesięcy "eksploatuje" męża usilnie starając się o dziecko. Choć Danny nie jest jeszcze przekonany do instytucji ojcostwa, z pewnością podzieli jej entu-



zjazm, gdy nadejdzie ów upragniony moment. Jennifer próbuje wszystkiego i wszędzie. Rezultatów jednak brak. Rodzą się w końcu pierwsze podejrzenia, czy aby na pewno on może mieć dzieci. Ale jak zaciągnąć pewnego swego wigoru i potencji faceta do kliniki płodności?

5. SZALEŃSTWA MŁODOŚCI /THAT THING YOU DO/

prod. USA 1996, komedia, reż: Tom Hanks, wyst: Tom Everett Scott, Liv Tyler, Tom Hanks, dystr. IMPERIAL

Nostalgiczna opowieść o zauroczeniu słodkimi latami 60-tymi i Beatlemanią. Czwórka przyjaciół z mia-

VIDEO nr KUPON 268

stećka Erie w Pensylwanii zakłada zespół "The Oneders", debiutując z powodzeniem na lokalnym konkursie młodych talentów. Niebawem ich singiel "That Thing You Do!" trafia na szczyty list przebojów.

Hity "Video-Centrum":

1. ANAKONDA
2. 13 POSTERUNEK
3. MICHAEL
4. WIELKI BIAŁY NINJA
5. ZŁOWROGA GŁĘBIA
6. DONNIE BRASCO
7. BATMAN I ROBIN
8. DUCH I MROK
9. STAŁOWY RYCERZ
10. 20000 MIL PODMORSKIEJ ŻEGLUGI

Firma "Video-Mig" zaprasza do wypożyczalni "Video-Centrum" w Płocku, ul. Tumskiej 13, tel. 264-75-19, w godz. 10.00-19.00.

Pytanie konkursowe:

W filmie "Złowroga głębia" przedstawione zostało zderzenie dwóch łodzi podwodnych. Z jakich państw pochodziły te łodzie?

Czytelnicy, którzy w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru "TP" nadesłali na adres redakcji (Płock, Stary Rynek 27) prawidłowe odpowiedzi na kartach pocztowych z naklejonym kuponem, wezmą udział w losowaniu nagród: filmu na kasecie video oraz dwóch abonentów do wypożyczalni "Video-Centrum".

Kasetę za prawidłową odpowiedź na pytanie z listy przebojów nr 266 wygrał:

Mariusz Barski
Sobowo

09-414 Brudzeń

Abonamenty do wypożyczalni "Video-Centrum" otrzymują:

Marian Wochowska

Bronowo-Zalesie

09-421 Trzepowo

Beata Ostaszewska

ul. Obrońców Westerplatte

09-400 Płock

Po odbiór nagród zapraszamy do redakcji.

Migawki z miasta



- A mnie jest szkoda lata...